

GAZETA

Nr indeksu 350133

Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 173 (13074) • Czwartek, 8.09.94 r. • Cena 3.500 zł

ISSN - 0137-9488

KUPCY CHCĄ
OCHRONY

Od dwóch tygodni na bazarze przy ulicy Kawaleryjskiej w Białymstoku i na parkingach wokół rynku nasila się działalność „rekieciarzy” i kieszonkowców — twierdzą kupcy. W związku z tym oczekują od policji i właściciela targowiska — spółki „Lech” — pomocy i ochrony.

Kupcy prowadzący działalność handlową na Targowicy Miejskiej przy ul. Kawaleryjskiej w Białymstoku wystosowali pisma do Wojewody Białostockiego, Prokuratora Wojewódzkiego i Komendanta Wojewódzkiej Policji. Proszą o zwiększenie patroli policyjnych wokół targowicy, wpłynięcie na administrującą bazar spółkę „Lech”, by zapewniła bezpieczeństwo kupcom i ich klientom.

„Spółka „Lech” z tytułu dzierżawy osiąga bardzo wysokie zyski i w ramach zabezpieczenia działalności gospodarczej najemcom, winna wprowadzić strzeżone parkingi i ochronę handlujących, jak i klientów, w tym przypadku przeważnie turystów z zachodniej granicy” — piszą protestujący.

— Na bazarze nie dzieje się nic złego. Słyszałem jednak, że autokary z zachodniej granicy z parkingów położonych na obrzeżach bazaru

były kierowane do innych miast — powiedział nam kierownik Targowicy Miejskiej, Cezary Kamiński.

Zdaniem kupców, od dwóch tygodni znacznie nasiliła się działalność przestępców kieszonkowców i „rekieciarzy” wymuszających haracz. Według nich, grupy złożone z Polaków i Białorusinów zaczepiają turystów z zachodniej granicy na parkingach wokół targowicy. Żądają pieniędzy, odsyłają autokary do innych miast. Według handlowców, przestępcza działalność zorganizowanych grup, prowadzona także na dworcach PKP i PKS, w hotelach, na przystankach autobusowych i na trasie Białystok — Kuźnica Białostocka, powoduje spadek ich dochodów. Twierdzą, że jeśli sytuacja nie ulegnie zmianie, odmówią płacenia czynszu, co z kolei spowoduje spadek dochodów Gminy Białystok.

— Nie jesteśmy w stanie 24 godziny na dobę otaczać targowiska kordonem policjantów — powiedział podin. Jan Kulesz, naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. — To nieprawda, że mało robimy w sprawie „rekieciarzy”. Kilka dni temu zatrzymaliśmy grupę złożoną z ośmiu Białorusinów, którzy pobierali haracz na bazarze i na trasie Białystok — Kuźnica Białostocka.

Zdaniem jednego z rozmówców, który wolał pozostać anonimowy, animatorami protestu kupców są firmy ochroniarskie, które poszukują zarobku.

Do sprawy powrócimy.

(jg)

IMOS Brno

— Włóknarz Białystok

81:68.

Relacja na str. 16

Jutro
w Magazynie
„Tydzień”

● „Oblawa” — reportaż Jerzego Marksa o poszukiwaniach białoruskiego dezertera.

● „Antychryst z Pomygacz” — Krystyna Konecka opisuje sylwetkę 90-letniego kronikarza wiejskiego.

● „Reformy pisane krwią” — Marek Hryniewicki dokonuje podsumowania przemian, które zaszły w ostatnich latach za naszą wschodnią granicą.

● „Jedyna nadzieja to Niemcy” — twierdzą bohaterowie reportażu Janusza Niczyporowicza o Polskiej Wsi.

(PAP)

Polak wytrzymał

27-letni, nigdzie nie pracujący mężczyzna mający we krwi 7,3 promille alkoholu trafił ostatnio do kliniki Pomorskiej Akademii Medycznej, a później — miejscowej izby wytrzeźwień.

Był w ciężkim stanie, ale przeżył — poinformowano w izbie wytrzeźwień.

Pracownicy izby przypuszczają, że „rekordzista”, przed znalezieniem go przez policjantów i

przewiezieniem do kliniki, pił alkohol przez kilka dni.

Kilkanaście miesięcy temu w jednym ze szpitali, a następnie w izbie wytrzeźwień, przebywał mężczyzna mający we krwi ponad 6 promille alkoholu. Także jego uratowano. W wielu krajach, jako dawkę śmiertelną, przyjmuje się zawartość alkoholu we krwi wynoszącą od 3,5 do 4 promille. (PAP)

STRZAŁEM W GŁOWĘ

Wczoraj o godzinie 1.45 na Placu Wolności usytuowanym naprzeciw dworca kolejowego w Łapach 25-letni policjant (starszy szeregowy) zastrzelił z broni służbowej 19-letnią dziewczynę. Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że w czasie zdarzenia na placu przebywał jeszcze jeden policjant. Zajście miało miejsce około 100 metrów od komisariatu policji.

Wczoraj jeszcze około 11.00 można było rozpoznać miejsce zdarzenia. Dokładnie oznaczała je plama krwi powoli rozpryskująca się w deszczu. Na poręczy ławki pozostały włosy zmarłej.

Około 1.50 o tragedii poinformowano pogotowie ratunkowe. Przybyła na miejsce zdarzenia dr. Łukaszewicz stwierdziła, że dziewczyna zmarła jeszcze przed jej przybyciem. Bezpośrednią przyczyną śmierci okazał się strzał w głowę. Kula pistoletu weszła nad łukiem brwiowym i wyszła przez tylną część głowy.

Sprawcą zdarzenia był 25-letni starszy szeregowy, który w łapskiej policji podjął służbę przed trzema laty. W czasie zdarzenia był pod wpływem alkoholu.

Komendant Wojewódzkiej Policji powołał dla zbadania sprawy specjalną komisję.

— Z informacji, jakie w tej chwili posiadamy wynika, że był to

nieszczęśliwy wypadek — powiedział podinsp. Krzysztof Kasprzak, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji. — Do strzału doszło najprawdopodobniej w wyniku zabawy bronią.

Sprawca tragedii nie był na służbie. Posiadał jednak przy sobie służbową broń. Działająca komisja ma za zadanie ustalić zasadność posiadania przez policjanta broni poza służbą.

— Była seria kradzieży broni z jednostek policji i na bazie tych wydarzeń wydany został przepis, który umożliwia policjantom zabieranie broni do domu — powiedział podinsp. Krzysztof Kasprzak. — Nie można jednak w tej chwili przesądzać czy z możliwości tej powinni korzystać policjanci z Łap.

Do tragedii doszło w czasie spotkania towarzyskiego, które odbywało się na ławkach skweru. Uczestnicy spotkania pili alkohol. Szacuje się, że było ich od 5 do 9.

— Trudno jest ustalić dokładną liczbę świadków wydarzenia, ponieważ jeszcze nie wiemy czy część osób rzeczywiście przed tragedią opuściła towarzystwo, czy tylko próbuje się wycofać w trakcie zeznań — powiedział Bazyli Telentejuk, białostocki Prokurator Rejonowy.

Wczoraj udało nam się skontaktować z matką ofiary.



Na tej ławce zginęła dziewczyna. Z prawej strony widoczna plama krwi. Fot. M. Kość

Nigdy nie zaatakuję ludzi — twierdzi terrorysta

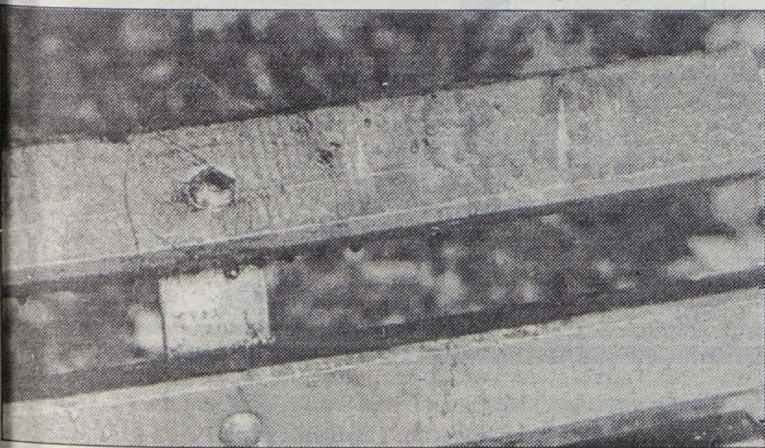
100 mln za „Gumisia”

Trwają intensywne poszukiwania groźącego zamachami bombowymi w Krakowie terrorysty, podpisującego się „Gumisie”, którego policja zidentyfikowała jako 50-letniego Sylwestra Augustynka z Trzebinia.

— Nigdy! Nigdy nie atakuję ludzi, moje ładunki są nie uzbrojone! A te, które zdetonuję, umieszczone są i uruchomione będą w porze i miejscu, gdzie nawet pośrednio nie narażą zdrowia i życia ludzkiego! — stwierdził w liście do „Gazety Krakowskiej” podpisanym „Gumisie” terrorysta. Dodał, że wie, na co przeznaczyć 500 tys. marek okupu.

100 mln zł nagrody za pomoc w zatrzymaniu Sylwestra Augustynka, „Gumisia” wyznaczyli ministrowie spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski i komendant główny policji Zenon Smolarek.

Nagrodę otrzyma osoba, której informacje w „istotny sposób”



Ławka ze śladami krwi i szatką włosów ofiary.

Fot. M. Kość

KOMPROMIS

W SPRAWIE ABORCJI?

Na obradującej w Kairze konferencji ONZ poświęconej problemowi ludnościowym postanowiono powołać podkomisję, która zajmie się opracowaniem kompromisowego projektu paragrafu dotyczącego aborcji.

Kwestia przerywania ciąży wzbudziła takie emocje i skupiła tak wielką uwagę delegatów, że praktycznie jej tylko poświęcone są dyskusje. Wiele delegacji wyraża z tego powodu zniecierpliwienie, bowiem porządek dzienny obrad jest daleki od wyczerpania. Dokument końcowy konferencji ma liczyć 140 stron, a wspomniany paragraf to tylko kilka linijek tekstu.

WYGRAŁYBY

SLD, PSL I UW

SLD otrzymałby 14 proc., PSL 13, a UW 10 proc. głosów, gdyby kolejne wybory do Sejmu odbyły się w pod koniec sierpnia br. 26 proc. spośród ankietowanych nie głosowałoby na żadną partię. Takie wyniki badań, przeprowadzonych między 12 a 15 sierpnia br. na reprezentatywnej próbie 964 dorosłych mieszkańców Polski w wieku 15 i więcej lat, uzyskała firma Demoskop.

Na kolejnych pozycjach znalazły się: UP (5 proc.) i BBWR (4 proc.). Po 3 proc. uzyskały: koalicja Przymierze dla Polski, KPN i NSZZ "S", 2 proc. — UPR, 1 proc. — SLCh.

LEPPER

NADAL W SZPITALU

Andrzej Lepper, przewodniczący "Samoobrony", aresztowany 13 sierpnia pod zarzutem inspirowania pobicia zarządcy komisarycznego gospodarstwa ogrodniczego pod Słupskiem, prawdopodobnie do zakończenia postępowania pozostanie w więziennym szpitalu w Czarnem — poinformował 7 bm. rzecznik prasowy prokuratury w Słupsku Krzysztof Trynka.

Lepper przewieziony został do szpitala w Czarnem z aresztu w Słupsku 19 sierpnia po badaniu przez lekarza więziennego, który stwierdził podwyższone ciśnienie.

(PAP)

Ekspresem

Wczoraj w Piszach zanotowano włamanie do Przedsiębiorstwa Handlowo-Przemysłowego "Sat-hurt". Nieznani sprawcy nożycami przecieli kraty zabezpieczające okno i włamali się do magazynu hurtowni. Wynieśli papiery, kawę Jacobs oraz artykuły spożywcze o łącznej wartości 70 milionów złotych.

Również wczoraj o godzinie 11.00 w Orzyszu na ulicy Leśnej kierujący samochodem Mariusz K., mieszkaniec Warszawy stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. W wyniku wypadku odniósł obrażenia stawu biodrowego.

Nocą z wtorku na środę z parkingu przy ulicy 1 Maja skradziono fiata 125p. o wartości 30 milionów złotych.

(mr)

Konstytucja:

Szukanie kompromisu

Dziś na pierwszym po wakacyjnej przerwie posiedzeniu, Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego przyjmie plan pracy nad konstytucją na najbliższe miesiące. W Komisji znajdują się projekty złożone przez: prezydenta, Senat I kadencji, SLD, PSL i UP, UW, KPN i NSZZ "Solidarność", jako obywatelski projekt konstytucji.

Najwięcej uprawnień dla prezydenta przewidują projekty przygotowane przez Belweder, Senat i KPN. Prezydent jest m.in. szefem władzy wykonawczej, powołuje i odwołuje rząd, może rozwiązać parlament (projekt belwederski) albo tylko Sejm (projekt senacki). Prawo wydawania dekretów przysługują prezydentowi Belweder i KPN.

Za jednoizbowym parlamentem opowiedziały się w swoich projektach: SLD oraz PSL+UP. Wszystkie projekty zakładają 4-letnią kadencję Sejmu. 6-letniej kadencji chce dla II Izby Senat. Oryginalną wizję parlamentu proponuje KPN. Parlament stanowiliby prezydent, Izba Poselska oraz Senat, złożony z ministrów i wojewodów mianowanych przez prezydenta oraz kasztelanów, wybranych w wyborach powszechnych. Możliwość powołania Izby Samorządowej rozważa PSL i UP.

Sejm powołuje rząd na wniosek prezydenta w projektach SLD i PSL+UP. W belwederskim, senackim i KPN—owskim premier i ministrowie są mianowani przez prezydenta, odpowiadają przed nim i przed Sejmem. Według UW, rząd powoływany jest przez prezydenta lub Sejm, przy czym Sejm wyrażając wotum nieufności wobec całego rządu musi wskazać nowego kandydata na premiera (konstruktywne wotum nieufności). W projekcie "S" prezydent mianuje i odwołuje premiera, ale jeśli nie uzyska on zaufania posłów — prawo desygnowania nowego przechodzi na Sejm.

W projektach Belwederu i "S" relacje państwo — Kościół katolicki ma określać Konkordat. Inni mówią o niezależności, autonomii i poszanowaniu stosunków między tymi instytucjami. KPN nadaje wyznaniu rzymskokatolickiemu naczelne miejsce pośród innych religii.

Zapis o prawie do życia od chwili poczęcia znajduje się w projektach Senatu i "S".

Najwięcej praw socjalnych i ekonomicznych przewiduje w przyszłej konstytucji: SLD, UW, "S". Wszyscy chcą, by bezpłatne było nauczanie podstawowe w szkołach publicznych.

SLD, PSL+UP, UW, Belweder i Senat opowiadają się za instytucją referendum. Prawo zgłoszenia inicjatywy ustawodawczej przysługuje grupie 150 tys. obywateli — SLD, 50 tys. — PSL i UP, 100 tys. — Senat i KPN, 200 tys. — "S".

W dniach 22—23 września z projektami konstytucji zapozna się Zgromadzenie Narodowe. Ponownie trafią one do Komisji Konstytucyjnej, która na jedno z październikowych posiedzeń Sejmu przygotowuje do dyskusji podstawowe dylematy konstytucyjne. Wnioski z tej debaty mają posłużyć do opracowania jednolitego tekstu ustawy zasadniczej, której projekt — jak przewiduje przewodniczący Komisji Aleksander Kwaśniewski — byłby gotowy na przełomie roku.

(PAP)

Bryczkowski, Husajn, Kim Dzeng Il

Do sądu i do Korei

Paweł Skórski, zastępca Leppera w „Samoobronie”, zarządził od warszawskiej prokuratury ścigania Janusza Bryczkowskiego, wodza Polskiego Frontu Narodowego i jego współpracownika, Klemensa Kozaka. „To ekipa Leppera stanie przed sądem” — replikuje Bryczkowski.

Szef PFN rozstał się z „Samoobroną” po przegranych przez to ugrupowanie wyborach parlamentarnych w 1993 roku. Wiosną br. utworzył własną partię pod nazwą Polski Front Narodowy. Ostatnio na konferencji prasowej zarzucił Lepperowi i jego współpracownikom pobieranie haraczu od rolników w zamian za preferencyjne kredyty oddłużeniowe. Zaangażował się także w organizację planowanego na 10 września nadzwyczajnego zjazdu „Samoobrony” w Warszawie. Działacze „Samoobrony” domagają się od Bryczkowskiego „przepraszania publicznego i uszczerzania na rzecz PCK kwoty 20 mln zł.”. Równocześnie chcą, aby prokuratura z urzędu wszczęła postępowanie przeciw Bryczkowskiemu za „znieważenie, podszywanie się oraz utrudnianie działalności związku”.

J. Bryczkowski jest mieszkańcem Niedźwiedziego Rogu nad Śniard-

Opinie prokuratora i lekarza w sprawie rannego dezertera są sprzeczne

Tajemniczy postrzał

Wstępne badania munduru zranionego we wtorek w nieznanych okolicznościach 21-letniego zbiega z wojska wskazują, że otrzymał on postrzał z przodu — podał 7 bm. płk Wojciech Petkiewicz, wojskowy prokurator garnizonowy w Warszawie. Nadal jednak nie wiadomo, czy była to próba samobójstwa, czy zabójstwa. Lekarze, którzy operowali Marka S., twierdzą, że został on postrzelony z tyłu. Stan żołnierza wciąż jest ciężki.

W rozmowie telefonicznej z dziennikarzem PAP Petkiewicz powiedział, że zbadane przez biegłych ośmoliny na mundurze żołnierza świadczą, iż strzał padł od przodu. Dodał, że mundur jest zbyt mokry, by już teraz znaleźć na nim odrobiny prochu, co by w pełni potwierdziło tę wersję. Wstępne wyniki tych badań mogą być znane w czwartek.

Prokurator ujawnił, że w „kałasznikowie” żołnierza brakowało kilku naboju z 30, które miał w magazynku uciekając z jednostki. W miejscu odnalezienia zbiega znaleziono łuskę po wystrzelonym pocisku. Nie wiadomo, czy odpowiada ona pociskowi, który zranił żołnierza. Pocisku tego nie odnaleziono.

Z informacji przekazanych wcześniej przez wojsko wynika, że zbieg chciał popełnić samobójstwo po zawodzie miłosnym, lekarze twierdzą, że został on postrzelony z tyłu, o czym może świadczyć wlot postrzału z tyłu, a wylot z przodu tułowia. Ranny, który przebywa na oddziale intensywnej terapii w Szpitalu Praskim, nadal jest w stanie ciężkim: jest nieprzytomny, oddycha za pomocą respiratora. Żołnierz ma być przesłuchany tak szybko, jak pozwoli na to jego stan.

Szeregowy Marek S. porzucił posterunek wartowniczy jednostki

WLiOP we wtorek nad ranem, zabijając ze sobą karabinek „kałasznikow” z 30 nabojami w magazynku. (PAP)

Papież nie rezygnuje

Jan Paweł II oświadczył w środę, że nadal zdecydowany jest odwiedzić Sarajewo, mimo że w tym tygodniu zmuszony był odwołać dramatyczną „pielgrzymkę pokoju” do stolicy Bośni.

Występując na środowej audycji generalnej, nazajutrz po odwołaniu swej zapowiedzianej na czwartek podróży do Sarajewa ze względu na brak gwarancji bezpieczeństwa dla ludności, Jan Paweł II stwierdził, że zrezygnował z tej wizyty z „głębokim bólem”, jednak jest zdecydowany udać się do Sarajewa, „jak tylko to będzie możliwe”.

Prezydent Bośni Alija Izetbegović stwierdził we wtorek, że na decyzję papieża o odwołaniu wizyty „szczególnie wpłynął” list specjalnego wysłannika ONZ na obszar byłej Jugosławii Yasushiego Akashiego, przestrzegającego Watykan przed poważnym ryzykiem związanym z tą podróżą.

(PAP)











wami. Ostatnio jednak przebywał przeważnie w Warszawie. Telefonicznie rozmawiałem z nim wczoraj.

— Nie ja pójdę do sądu, lecz Lepper i jego kompanie — stwierdził.

Bryczkowski zamierza ubiegać się o fotel prezydenta w przyszłorocznych wyborach. Kampanię obiecywał rozpocząć 1 września br. Zapowiedział, że w październiku wybierze się do Saddama Husajna, dyktatora Iraku, do którego nie dotarł kilka miesięcy wcześniej kiedy został zatrzymany przez służby specjalne Jordani. Bryczkowski nie zrezygnował ze spotkania z Saddamem jednak wcześniej chce odwiedzić Koreę Północną, pogrążoną w żałobie po śmierci „Wielkiego Wodza”.

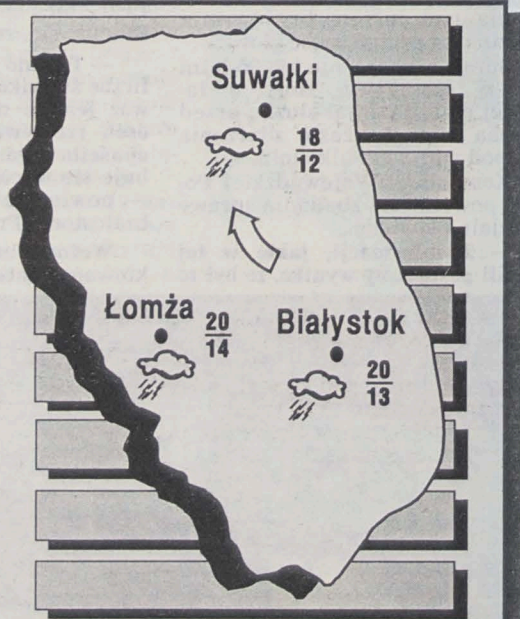
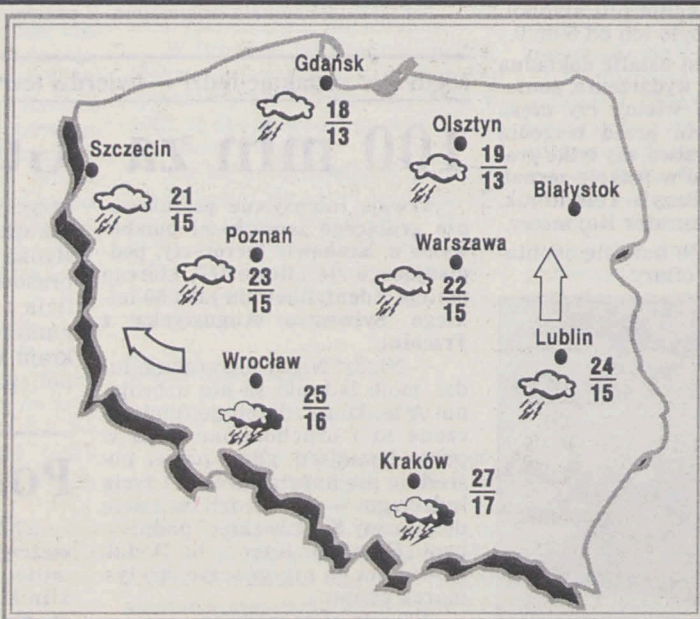
— Jadę 1 października jako członek delegacji pod przewodnictwem Władimira Zyrynowskiego — informuje.

(yes)

-  - niebo bez chmur
-  - zachmurzenie małe
-  - zachmurzenie umiarkowane
-  - zachmurzenie duże
-  - deszcz
-  - śnieg
-  - śnieg z deszczem
-  - przelotne deszcze i burze
-  - burze
-  - kierunki wiatrów

ciśnienie:

997 hPa



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Rano mgły. W ciągu dnia miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna w dzień 18 - 20°C, minimalna w nocy 12 - 14°C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy i południowoschodni. Ciśnienie 997 hPa i będzie spadało.

Imieniny: Adrianny, Klementyny, Marii.

W augustowskim

Przedsiębiorstwie Wyrobów Tytoniowych

BAT proponuje, wybór należy do ciebie

Współpraca BAT (British American Tobacco) i polskiego przedstawicielstwa tej firmy BAT Group Poland Sp. z o.o. z Przedsiębiorstwem Wyrobów Tytoniowych SA w Augustowie była głównym tematem wczorajszej konferencji prasowej w PWT. Do Augustowa przyjechała grupa specjalistów koncernu BAT, m.in. dr Lorenz Zimmermann z Hamburga, odpowiedzialny za zakup tytoniu i rozwój produkcji na nowych rynkach oraz Volnei Milak, brazylijski plantator.

Goście zamierzają — w ciągu dwutygodniowego pobytu — bliżej zapoznać się z polskimi metodami uprawy, zabiegami agrotechnicznymi oraz najczęściej stosowaną w Polsce technologią suszenia liści. Zdaniem dr. L. Zimmermanna, zwiedzanie plantacji tytoniu i rozmowy z rolnikami pozwolą ekspertom na zdobycie informacji „z pierwszej ręki”. Efektem spotkań z plantatorami ma być szczegółowy program unowocześnienia produkcji tytoniu na Suwalszczyźnie, uwzględniający warunki klimatyczne i glebowe.

Zainteresowanie BAT uprawą tytoniu w naszym regionie wynika z planów zaangażowania kapitałowego koncernu w PWT w Augustowie. Docelowo BAT chce kupić pakiet kontrolny akcji tych zakładów.

— Początki kontaktów BAT z augustowską wytwórnią sięgają 1990 roku. Do tej pory koncern zainwestował w Augustowie 10 milionów marek — poinformował Jacek Siwek, dyrektor generalny BAT Group Poland Sp. z o.o. — Zainstalowano nowoczesne urządzenia produkcyjne do wytwarzania papierosów „HB” i „Jan III Sobieski”. Przeprowadzono remont części hal oraz wyposażono laboratorium badawczo-rozwojowe. Najpilniejszą jednak potrzebą jest wybudowanie nowej hali produkcyjnej oraz generalne zmiany w technologii przetwarzania tytoniu.

— Wymierną korzyścią partnerstwa — mówił Robert Hanisz, prezes Zarządu PWT SA — jest również zwiększenie zatrudnienia o sto czterdzieści osób. Taki argument w warunkach województwa suwalskiego jest bardzo ważny. Jesteśmy za prywatyzacją polskiego przemysłu tytoniowego. Na razie jednak nie ma z kim na ten temat rozmawiać. Słysz-

my opinie, że proces prywatyzacji będzie zarznięciem kury znoszącej złote jaja. Trudno z tym się zgodzić.

Zdaniem R. Hanisza, jeśli dojdzie do prywatyzacji, budżet państwa na tym nie ucierpi. Nadal będą go zasilaly dochody z akcyzy i podatku VAT oraz podatku dochodowego. Dla udziałowców pozostanie do podzielenia zysk. W przypadku PWT — 35-36 mld zł. Natomiast wpływy z akcyzy (przy obecnej wartości produkcji) i VAT-u wynoszą odpowiednio jeden bilion trzysta miliardów zł oraz trzysta mld zł.

— Są to pieniądze konsumentów. My jedynie jesteśmy pośrednikami — przekonywał prezes Hanisz.

Koncern BAT, drugi co do wielkości na świecie, w Polsce współpracuje tylko z PWT. Przedsiębiorstwo zatrudnia ponad 900 pracowników, zarabiających średnio 5,5 mln zł brutto. (m)

Sprawa immunitetu posła S. Plewy

Uzupełnianie akt

We wtorek rano Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku przekazała Prokuraturze Apelacyjnej wniosek o uchylenie immunitetu posła SLD Sergiusza Plewy.

Prokuratura Wojewódzka trzy tygodnie temu otrzymała od Prokuratury Apelacyjnej wniosek dotyczący Sergiusza Plewy z poleceniem uzupełnienia. Niestety nigdzie nie chciano nam powiedzieć o jakie uzupełnienie chodziło. Wiadomo jedynie, że wniosek był oceniany jako zasadny, ale brakowało w nim ścisłości pewnych sformułowań. Dalsze jego losy będą znane najprawdopodobniej w piątek.

Sprawa uchylenia immunitetu ma związek z zeszłorocznym śledztwem prowadzonym przeciwko Sergiuszowi Plewie. We wrześniu ubiegłego roku obecnemu posłowi przedstawiono zarzut niegodspodarności i poświadczenia nieprawdy, jak również przekrocze-



Fot. M. Kość

Mleko w górę

Wśród rolników panuje przekonanie, że Zakłady Mleczarskie płacą za mleko zbyt mało, co czyni produkcję nieopłacalną. Szefowie firm mleczarskich uważają natomiast, że płacą tyle, na ile ich stać.

Zgodnie z rozporządzeniem dotyczącym wysokości cen minimalnych mleka i zbóż, podpisanym przez premiera Waldemara Pawlaka, cena minimalna na mleko o 3,5 procentowej zawartości tłuszczu, wynosi 2500 zł/l. Cena ta obowiązuje do 30 kwietnia 1995 roku.

Zakłady Mleczarskie w Zambrowie za litr mleka o 3,6 proc. tłuszczu płacą 2950 zł.

— Ta cena na pewno nie jest zadowalająca dla rolników. Szczególnie tych, których produkcja jest mała. O cenie decyduje rynek i musimy ją do niego dostosowywać — wyjaśnia Tadeusz Wale-

sieniuk, prezes Zakładów Mleczarskich w Zambrowie.

Zenon Kiercul, dyrektor Zakładów Mleczarskich „Mitex” w Białymstoku, przypomina opinie ekonomistów, że o opłacalności produkcji mleka można mówić wówczas, gdy rolnik posiada przynajmniej 9 krów i każda z nich daje rocznie najmniej 4 tys. litrów mleka.

Za mleko o 3,6 procentowej zawartości tłuszczu „Mitex” płaci 2766 zł.

Trzy tysiące złotych dostają rolnicy za litr mleka w Zakładach Mleczarskich w Wysokiem Mazowieckiem. Dariusz Sapiński, dyrektor naczelny przedsiębiorstwa, zwraca uwagę na fakt, że wygórowane ceny za mleko spowodują wzrost cen produktów mleczarskich. W konsekwencji na naszym rynku pojawiają się tańsze wówczas towary z zagranicy.

Zespół ekspertów powołany przez Prezesa Agencji Rynku Rolnego uważa, że w kraju pod koniec III kwartału mleko kosztować będzie 2600—2700 zł/l. Pod koniec roku zaś osiągnie poziom 2800—2900 zł/l.

Podwyżki przewidują także szefowie firm mleczarskich, chyba że na rynku będzie zła koniunktura na produkty mleczarskie. Prezes Waleśieniuk uważa, że w końcu roku za litr płacić będzie 3200—3300 zł. (J.B.)

W Szczuczynie

Szukanie pieniędzy

Na ostatniej sesji radni Miasta i Gminy Szczuczyn dyskutowali m.in. nad problemem zdobycia środków na budowę oczyszczalni ścieków.

W celu jak najszybszego ukończenia budowy radni postanowili ubiegać się o dotację i kredyt w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jeśli

zabiegi władz miasta i gminy okażą się owocne, rozruch oczyszczalni nastąpić może już w listopadzie.

Podczas sesji radni wysłuchali także informacji o wykonaniu budżetu za I półrocze 1994 r. oraz podjęli uchwałę o wysokości podatku rolnego. Zostanie on utrzymany na poziomie z I kwartału tego roku. Decyzja ta oznacza, że dochody miasta i gminy będą niższe o ok. 36 mln zł. Uchwałę uzasadniono niskimi cenami zbóż. (TC)

Matka Boska Siewna

Dziś w Krynicy kończy się, trwający od wtorku, odpust Matki Bożej Siewnej. Centralna uroczystość odbędzie się podczas mszy św. o godz. 12. Celebrować ją będzie ks. arcybiskup metropolita Stanisław Szymek, który dokona aktu zawierzenia rodzin archidiecezji Matce Bożej Pocieszycielce Patronce Rodzin. Poświęci też wieniec dożynkowy i ziarno pod zasiew. (AKA)

SPOTKANIE LEKARZY

W Kuklach koło Gib zakończyła się konferencja naukowo-szkoleniowa pt. „Nowa generacja hormonów sterydowych — nowa jakość życia”.

W spotkaniu, nie tylko ginekologów, zorganizowanym przez Suwalskie Towarzystwo Ginekologiczne im. prof. S. Soszki, wzięło udział ponad sto osób. Wykładowcami byli m.in. profesorowie Marian Szamatowicz i Marek Kulikowski z Białegostoku. Konferencję okrągłego stołu poprowadził słynny ze swojej bezkompromisowej postawy prof. Wacław Dec. Lekarze mówili m.in. o funkcji zapobiegawczej hormonów sterydowych przed wieloma chorobami, np. miażdżycą i osteoporozą.

W trakcie konferencji czynna była ekspozycja leków hormonalnych reprezentowanych przez firmy farmaceutyczne. (m)

WOJSKO WRACA

W sobotę w Suwałkach odbędzie się uroczystości związane z przenosinami stacjonującego dotąd w Kwidzynie 14 Pułku Artylerii Przeciwpancernej. Wojsko wraca do Suwałk, które tradycyjnie były miastem garnizonowym. Imprezę pod nazwą „Kresowa Warta Żołnierskich Pokoleń” organizują wspólnie wojewoda, prezydent miasta, dowódca jednostki, Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa, burmistrz Sejna.

Przy okazji zostaną upamiętnione rocznice napaści niemieckiej i sowieckiej na Polskę, 70-lecie utworzenia Korpusu Ochrony Pogranicza w Sejnach oraz 50-lecie AK-owskiej operacji „Burza”. Główne uroczystości (m.in. defilada) zaplanowano na terenie jednostki przy ul. Wojska Polskiego i na dworcu PKP, gdzie przewidziano oficjalne powitanie. (yes)

ZJAZD KRÓTKOFALOWCÓW

W dniu 9 — 11 września w Sejnach odbędzie się (organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury) XXV Zjazd SP DX C. SP DX — Club jest specjalistycznym Klubem Polskiego Związku Krótkofalowców, skupiającym ponad 500 osób mogących się pochwalić najwyższymi osiągnięciami w sporcie radioamatorskim.

W sejneńskim Zjeździe zapowiedziano udział ponad stu krótkofalowców. Są także zgłoszenia z Niemiec, Białorusi, Rosji i Ukrainy. (m)

Z HARCERZAMI — ŚLADAMI WRZEŚNIA

Po raz dziewiętnasty już wyruszą w piątek, 9 bm., na tradycyjny Rajd „Pamięci Września '39” łomżyńscy harcerze. Przejdą pieszo około 30-kilometrowy szlak z Łomży, przez Rakowo, Bronowo do Wizny. Tam, w niedzielę 11 bm. wszystkie grupy spotkają się na zlocie, oddając hołd pamięci uczestników kampanii wrześniowej przy pomniku w centrum Wizny.

Do udziału w rajdzie, konkursach i zabawach na trasie harcerze zapraszają wszystkich chętnych, a szczególnie członków klubów turystycznych, przyrodniczych, młodzież szkolną. Bliższe informacje o szczegółach organizacyjnych są do uzyskania w Komendzie Hufca ZHP w Łomży przy ul. Polowej 11a lub tel. 16-51-52. (nom)

POSELSKI DYŻUR

W najbliższy poniedziałek, tj. 12 września 1994 roku Wice-marszałek Sejmu, poseł Aleksander Małachowski dyżuruje w biurze Unii Pracy w Białymstoku, ul. Rynek Kościuszki 22 od godz. 10 do 14.

Z Tatabanya na Mazury

Dzisiaj z Giżycka wyjeżdża grupa 26 Węgrów, którzy od poniedziałku przebywali w grodzie nad Niegocinem na zaproszenie Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich.

Przyjazd delegacji węgierskich pracowników samorządowych i Fundacji Person Economy Biosphere (węgierskiego odpowiednika F.O.W.J.M.) był rewizytą pobytu delegacji giżycczan, którzy w maju tego roku odwiedzili region Tatabanya na Węgrzech zapoznając się z tamtejszą problematyką związaną z ochroną środowiska naturalnego i rozwojem samorządów.

Podczas kilkuniedniowego pobytu na Mazurach przedstawiciele obu fundacji omawiali możliwości ewentualnej stałej współpracy polsko-węgierskiej w dziedzinie ekologii i wakacyjnej wymiany młodzieży. (k.z.)

Doroczne Święto Plonów

Dożynki — Choroszcz'94

W niedzielę, 11 września odbędzie się w Choroszczy wojewódzkie uroczystości Święta Plonów.

O 10.30 rozpocznie się Msza Święta. Weźmie w niej udział ks. abp Stanisław Szymek, metropolita białostocki. Początek Festynu Dożynkowego zaplanowano na godz. 12.15. Złoży się na niego wystawa rolnicza, kiermasz handlowy i występy zespołów artystycznych. (J.B.)

W uroczystościach weźmie udział grupa Polaków z Kazachstanu, która przebywa na Białostocczyźnie na zaproszenie Solidarności RI.

Organizatorami imprezy są wojewoda białostocki, Parafia Rzymskokatolicka w Choroszczy, NSZZ RI „Solidarność” oraz burmistrz Miasta i Gminy Choroszcz. (J.B.)

Na białostockich drogach zginęło w tym roku 68 osób

Niebezpieczne drogi

W ciągu ośmiu miesięcy tego roku na drogach woj. białostockiego zdarzyło się 495 wypadków. 68 osób zginęło, a 601 odniosło rany. Jak poinformował nadkom. Henryk Karwowski, Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, w porównaniu z sytuacją sprzed roku liczba wypadków nieznacznie się zmniejszyła, wzrosła natomiast liczba ofiar śmiertelnych.

W ubiegłym roku pod względem liczby wypadków drogowych woj. białostockie było jednym z bardziej niebezpiecznych w Polsce.

— Funkcjonariusze z „drogówki” ciągle podnoszą swe kwalifikacje, uczestniczą w szkoleniach i konkursach — powiedział nadkom. Henryk Karwowski. — Na stan bezpieczeństwa na drogach ma jednak wpływ nie tylko nasza praca, lecz także ich infrastruktura. Ta zmienia się bardzo powoli, tymczasem liczba pojazdów poruszających się po nich rośnie szybko.

W tym roku policjanci ukarali kierowców mandatami na łączną sumę niemal 11 miliardów złotych. Zatrzymali 1477 osób kierujących autem w stanie nietrzeźwym i 240 osób kierujących innymi pojazdami. Wykryli 39 kierowców, którzy wyludzili z Wydziału Komunikacji duplikat prawa jazdy i posługiwali się nim, mimo że Kolegium do Spraw Wykroczeń lub sąd zdecydowały o czasowym wstrzymaniu uprawnień do prowadzenia samochodu.

Od 13 czerwca ubiegłego roku do końca sierpnia tego roku białostocki policjanci skierowali na powtórny egzamin za przekroczenie dopuszczalnej liczby punktów. Rekordzista miał na swoim koncie aż 51 punktów. Siedemnastu kierowców nabierało powyżej 30 „oczek”, trzydziestu dwóch miało więcej niż 21 punktów. Najczęściej kierowcy „łapią” punkty za przekroczenie dozwolonej prędkości i wyprzedzanie w miejscach zabronionych.

(jg)

Spotkanie polsko-niemiecko-rosyjskie

Finał w Królewcu

W Mikołajkach zakończyło się wczoraj czterodniowe seminarium pt. „Niemcy-Polacy-Rosjanie w Regionie Morza Bałtyckiego”. Organizatorami seminarium, które odbywało się w budynkach miejscowej parafii ewangelickiej, były Polska Rada Ekumeniczna i Akademia Ewangelicka z Muelheim (Niemcy).

Obrady otworzyli Andrzej Wójciewicz, dyrektor Polskiej Rady Ekumenicznej i wojewoda olsztyński Janusz Lorenz. Polityczną sytuację państw reprezentowanych na seminarium przedstawił prof. Mieczysław Tomala z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, prof. Valeri Garbusow z Pskowa oraz dr Dieter Bingen z Kolonii. Uczestnicy seminarium poświęcili wiele uwagi jednemu z głównych tematów: „Bałtyk jako przestrzeń gospodarcza ze specjalnym uwzględnieniem interesów polskich, niemieckich i rosyjskich”. Referat wprowadzający do tego tematu wygłosił dr Bjoern Engholm, były premier Szwecji-Holstyna.

Kolejnym ciekawym tematem seminarium były rozważania na temat odpowiedzialności Kościoła za społeczeństwo i politykę.

Ważnym wydarzeniem w ramach mikołajskiego seminarium była śródowa sesja wyjazdowa w Królewcu, gdzie w tzw. Domu Rosyjsko-Niemieckim, przy udziale trzech narodowości uczestniczących w seminarium, odbywały się spotkania i dyskusje na temat przyszłości gospodarczej i politycznej tzw. obwodu kaliningradzkiego, ze szczególnym uwzględnieniem położenia Królewca „w strefie napięcia pomiędzy interesami rosyjskimi, polskimi i niemieckimi”.

(k.z.)

Z tablicą pamiątkową

W dniu 11 września o godz. 9.30 rozpoczyna się uroczystości związane z odsłonięciem tablicy pamiątkowej w grajewskim szpitalu im. dr med. Witolda Ginela, por. AK ps. „Czerwan”.

Witold Ginel od lutego 1952 r. do nagłej śmierci w dniu 8 grudnia 1969 r. kierował stworzonym od podstaw Oddziałem Położniczo-Ginekologicznym. Jako kierownik Wydziału Zdro-

wia Powiatowej Rady Narodowej był inicjatorem budowy kilkunastu ośrodków zdrowia z izbami porodowymi.

Podczas II wojny światowej był dowódcą VII Batalionu 77 Pułku Piechoty Okręgu Nowogródzkiego AK. Brał udział w wielu akcjach bojowych, między innymi w Powstaniu Wileńskim.

(SAR)

bie po prostu spokojnie posiedzieć w mieszkaniu, bo co by to było, gdyby na jedyn skwer wylegli wszyscy wakujący mający ochotę pobyć na świeżym powietrzu? Wielką wygodą dla troskliwych rodziców są absolutnie bezpieczne place zabaw, na których dzieci na pewno nie pospadają z huśtawek, bo huśtawek też nie ma.

W gazetach lokalnych, oprócz typowo wakacyjnych tematów, pojawiają się jeszcze wiadomości o niedawnych wyborach samorządowych. W numerze 7—8 „Ziemi Sokólskiej” czytamy: „Otóż na 28 radnych 18 to ludzie powyżej 40 roku życia, a wśród tych większość powyżej 50 roku życia. Co to oznacza? Oto zwyciężyli zaprawieni w bojach starzy wyjadacze, nie zastąpieni doskonałymi fachowcami, przeważnie niezależni z obliczem zatroskanym o losy Miasta i Gminy Sokół-

ka. To prawdziwi wygrani niezależnie od tego, że linie podziałów w obecnej Radzie będą przebiegać w bardzo różny sposób.”

W „Ziemi Sokólskiej” znaleźć można także wywiad z Czesławem Oszerem, radnym i szefem koła PC: „W Sokółce gmina zaciągnęła kredyt na rozbudowę oczyszczalni ścieków. Natomiast nie stać nas na drugi kredyt w celu uruchomienia Wolnego Obszaru Celnego, bo Gminie grozi bankructwo. Firmy składają oferty na prowadzenie działalności w tym obszarze i jest pat. Jeżeli chcemy ruszyć z WOC—em to być może konieczne są rozwiązania nieszablone.”

W lipcowo—sierpniowej „Gazecie Czyżowskiej” zaprezentowano program działania Grzegorza Mackiewicza, wójta gminy Czyże: „Inwestycje w gminie są miernikiem popularności

się z materiałami i kontakty między badaczami. Umożliwiają nam to warsztaty, tu uczestniczymy we wspólnych badaniach, tworzymy nowe projekty badawcze.

W okresie, którym się zajmujemy, czyli w epoce kamienia i wczesnego brązu, naprawdę nie było granic. Podobnie rozwinięte technologicznie czy rytual pogrzebowy istniały na ogromnych obszarach Europy, a nawet — co zadziwiające — w Australii. Wobec tego archeolodzy muszą się kontaktować, porównywać wyniki badań. Przywozimy też ze sobą znalezione materiały.

— Od wielu lat prowadzi Pani badania archeologiczne w naszym regionie.

— Całe moje życie archeologiczne jest z nim związane. Badalam stanowiska z epoki kamienia w Augustowie i Woźnej Wsi, teraz przeniosłam się w okolice Giżycka, gdzie jest wspaniałe stanowisko z okresu sprzed dziewięciu tysięcy lat, które my nazywamy wczesnym halocenem. Jest to mała wysepka na dawnym jeziorze, gdzie łowcy jelenia, dzika i sarny zbierali się, palili ogniska i obrabiali krzemienie.

Anieli Łabanow

Sprzątanie Mazur

Już po raz czwarty członkowie giżyckiego Stowarzyszenia „Wspólnota Mazurska” przygotowują doroczną akcję pod hasłem: „Posezonowe sprzątanie Mazur”. W tym roku ta lokalna inicjatywa zbiegnie się w czasie z organizowaną po raz pierwszy w Polsce światową imprezą „Clean-up the World”.

Do tegorocznej akcji „Wspólnota Mazurskiej” przyłączyły się również urzędy gmin Miłki i Giżycko, Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich, Klub Działalności Podwodnej „Pletwał” i Miejski Dom Kultury z Giżycka.

Organizatorzy „Posezonowego sprzątania Mazur” zapewniają jego uczestnikom worki na śmiecie, rękawice, pojemniki i kontenery. Spotkanie wszystkich chętnych odbędzie się 17 września o godzinie 10 nad Kanałem Łuczańskim (przed PTTK). W tym samym miejscu od 15 organizatorzy zorganizują uczestnikom sprzątania ognisko, po którym o godzinie 18,

tym razem w amfiteatrze Twierdzy Boyen, muzykę reggae — dla wszystkich — grać będzie zespół „Stage of Units”.

(k.z.)

Spotkanie żołnierzy

Zarząd Wojewódzki Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych w Białymstoku organizuje spotkanie uczestników misji pokojowych w świecie. Spotkanie odbędzie się 9 września 1994 roku, o godz. 13, w Klubie Garnizonowym w Białymstoku, ul. Kawaleryjska 70.

W Białymstoku mieszka co najmniej kilkadziesiąt osób, które po-
czynając od 1953 roku uczestniczyły w różnych misjach, organizowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Wśród nich są byli i obecni żołnierze zawodowi, żołnierze zasadniczej służby wojskowej, pracownicy cywilni wojska oraz osoby cywilne na co dzień nie związane z wojskiem. Organizatorzy zapraszają wszystkich na spotkanie.

Z PRASY LOKALNEJ

Gminne pieniądze

Najnowszy numer „Gazety Giżyckiej” z 26 sierpnia został w całości wymyślony, napisany i zredagowany przez młodych adeptów dziennikarstwa. „Gazeta Giżycka” bowiem już od kilku lat organizuje Warsztaty Dziennikarskie „Młodych”. W wakacyjnym dodatku przedstawili oni m.in. raport o mijającym sezonie turystycznym. „Każdego ranka przed hotelem „Wodnik” można spotkać grupy turystów w dojrzałym wieku, wyruszających na krótki objazd po okolicy. Ich pobyt organizują wyspecjalizowane w turystyce rowerowej firmy niemieckie, współpracujące z P.T. „Centrum Mazur”. Najdłuższa proponowana trasa prowa-

dzi aż do Królewca(...) Mazury nie są zbyt przychylne rowerzystom. W Centrum Informacji Turystycznej nie opracowano dotąd specjalnej oferty dla cyklistów, ze względu na brak ścieżek rowerowych. Natomiast pracownicy Urzędu Miejskiego nie widzą na razie możliwości ich wytęczenia z powodu wysokich kosztów oraz braku wolnej przestrzeni.”

„Gazeta Łapska” z 19 sierpnia przewrotnie zachwala uroki Łap, które „zapewniają spokojny i bezstresowy wypoczynek. Wieczorem nie kuś kino, bo kina nie ma. W słoneczne dni wokół koszy na śmieci nie zbierają się roje os, bo nie ma koszy. Przyjechawszy na wakacje do Łap można so-

Wójta Gminy, radnego, sołtysa i Rady Sołeckiej. Zadania inwestycyjne nierozdzielnie są jednak związane z podatkami. Po to, aby gmina Czyże się rozwijała będą one realizowane. Trudności jednak będzie sporo, wierzę jednak, że mamy dużo społecznych aktywistów, którzy potrafią dotrzeć na szczybel wojewódzki i centralny aby gminie przysporzyć środków finansowych.”

Wójt gminy Czyże słusznie w swoim programie stawia na przebojowych aktywistów z doświadczeniami w Białymstoku i Warszawie. W rękach administracji rządowej bowiem znajduje się aż 85 procent publicznych pieniędzy. Gminy natomiast czyli władza obywatelska wybrana w wolnych wyborach i najlepiej znająca potrzeby lokalnych społeczności dysponują jedynie 15 procentami.

Joanna Pilcicka

Polska A ucieka Polsce B

Czarny pas wschodni

Podział na Polskę A i B jest nadal wyraźny. Co gorsza, czołówka odjeżdża — twierdzi prywatny Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. W postkomunistycznej Europie Polska jest w czołówce, ale grozi jej utrata tej pozycji. Na zlecenie Polskiego Banku Rozwoju Instytut opracował i ogłosił w środę mapy atrakcyjności i ryzyka inwestycyjnego.

Na mapie polskich województw czołówka, to Gdańsk, Poznań, Katowice, Kraków i Warszawa. Na drugim biegunie pas wschodni, zwłaszcza Łomża i Ostrołęka. Ten podział to według Instytutu spadek po komunizmie, ale dziś się pogłębia.

— Problem brzmi: jak przyciągnąć inwestorów do najczarniejszych na mapie regionów — mówił Janusz Dąbrowski, nie dając odpowiedzi. Autorka tej części badań, dr Krystyna Gawlikowska podkreśliła, że „łódzkie drgnęło” i na mapie ma już kolor całkiem optymistyczny, jasno-szary, taki, jak np. szczyty.

Inna mapa klasyfikuje branże. Świetnie radzą sobie np. przemysł energetyczny, kosmetyczny i część spożywczy, a w klasie najwyższego ryzyka od paru lat tkwi zbroje-

niówka i część przemysłu lekkiego, maszynowego i elektronicznego. Wśród usług dobrze inwestować w telekomunikację.

Na mapie całej postkomunistycznej Europy Polska jest wciąż w czołówce. Polska nadal postrzegana jest przez Zachód jako kraj najbardziej atrakcyjny, ale — niestety — dopiero na czwartym miejscu, gdy chodzi o ryzyko inwestycyjne — mówił Janusz Dąbrowski. Bezkonkurencyjna jest była NRD: tylko w jednym małym fragmencie Berlina niegdyś wschodniego — przy Friedrichstrasse, gdzie przebiegał mur, zachodni kapitał już zainwestował więcej niż w Polsce, nawet gdy w naszym przypadku wliczyć obietnice inwestycyjne — jeszcze nie zrealizowane.

Pod względem atrakcyjności prawnej za byłą NRD są Węgry, potem razem Czechy i Polska. Na mapie atrakcyjności ekonomicznej Polska jest wiceliderem obok Czech, ale na mapie ryzyka — za czołówką. Pozycja Polski jest więc wciąż mocna na tle większości krajów regionu, ale ostatnie dwa lata przyniosły pewne pogorszenie. Ranking stale się zmienia, ostatnio w górę idzie Słowenia i według Instytutu, może stać się wkrótce „czarnym koniem” regionu. Instytut ostrzega: „Przegrywamy swój czas w promowaniu naszych atutów” i trzeba pilnie zmienić sposób reklamowania Polski za granicą, a zwłaszcza zmienić styl pracy Państwowej Agencji Inwestycji Zagranicznych.

(K.L.)

W sierpniu i wrześniu

Droższe towary i usługi

Ministerstwo Finansów przewiduje, że średni wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych w sierpniu br. w stosunku do lipca br. wyniesie ok. 1,7 proc., natomiast średni poziom cen pod koniec sierpnia będzie wyższy od średniego poziomu na koniec lipca o ok. 2,4 proc. — stwierdza się w komunikacie resortu finansów.

Resort szacuje, że we wrześniu br. wzrost cen konsumpcyjnych w stosunku do miesiąca poprzedniego wyniesie ok. 3,2 proc.

Według Ministerstwa Finansów, w sierpniu towary podróżowały o 2,2 proc. (żywność — 2,9 proc., alkohol — 0,9 proc., artykuły nieżywnościowe — 1,4 proc.), a usługi o 0,6 proc.

Resort finansów swoje dane przedstawia na podstawie wyników dekadowych notowań cen, prowadzonych przez izby skarbowe (dla wybranych reprezentantów towarów i usług) oraz notowań GUS.

(PAP)

TABELA KURSÓW AKCJI – sesja 7.09. (środa)

Rynek podstawowy:

AKCJE	KURS: 7.09 (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	DOGRYWKI		C/Z
				oferta	realizacja (proc.)	
BIG	95 nk	- 7,8	51.132	9874 k		10,1
BRE	325	- 7,1	37.785			15,8
BSK	1.850 nk	- 8,2	80.938	2008k	1,6	8,1
ELEKTRIM	1.000	- 1,0	60.262			11,2
EXBUD	140	- 1,4	12.769			216,3
IRENA	353	- 2,2	24.939			21,0
JELFA	316	- 5,7	50.165			10,5
KABLE	410 nk	- 8,9	3.811	5208 k		34,8
KREDYT BANK	D 125 nk	- 3,8	13.523	11445 k	4,4	13,1
KROSNO	324	- 10,0	8.799	1543 s	100,0	33,2
MOSTALEXP	135	2,3	12.456	14336 k	100,0	22,0
MOSTALWAR	109	- 9,9	3.900			29,0
OKOCIM	770	- 9,4	22.476			75,7
OPTIMUS	D 308	- 9,9	19.983	23452 s	100,0	19,5
OPTIMUS 2	D 353	- 9,9	1.857	2053 s	100,0	
POLIFARB CN	117	0,0	41.062			16,2
POLIFARB WR	D 220 nk	- 2,7	103.038	51110 k	5,2	14,2
PRÓCHNIK	412	- 0,5	3.954			16,9
RAFAKO	196	- 9,7	26.313	36529 s	100,0	18,9
SOKOŁÓW	29 nk	0,0	24.060	73506 k		27,1
SWARZĘDZ	220 nk	- 2,2	9.058	49958 k		18,5
TONSIL	260	- 9,7	13.379			41,9
UNIVERSAL	154	- 9,9	249.974	607843 s	100,0	19,5
VISTULA	205 nk	- 2,4	17.320	4935 k		15,4
WBK	1.080	2,4	61.435	2631 k	100,0	12,1
WEDEL	2.000	4,7	33.924	818 s	100,0	20,1
WÓLCZANKA	398 nk	- 7,9	5.437	1833 k		14,3
ŻYWIEC	1.935	0,3	21.068	366 k	38,3	20,3
RAZEM			71.866			13,2
WIG	9.274,4	- 3,0				
WIG 20	917,1	- 2,7				

Rynek równoległy:

AMERBANK	D 276	- 9,8	2.490	2065 s	100,0	11,2
DOM-PLAST	D 292	- 9,9	33.562	37000 s	100,0	19,8
EFEKT	229	- 9,8	14.735	10000 s	100,0	13,6
KRAKCHEMIA	D 930	- 9,7	12.164	4235 s	100,0	7,2
PROCHEM	530 nk	- 8,6	8.410	3681 k		12,0

D — nowa minimalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; nk — nadwyżka zleceń kupna; C/Z — cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów.

(PAP)

POZNAJ SIĘ SVOICH PIENIĘDZY — notowania z 7.09.94 r.

KANTOR	DOLAR		MARKA		FUNT Bryt.		FRANK Fr.		LIR	
	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.
„OCEAN” Białystok	22700	22770	14650	14720	34800	35000	4240	4300	1420	1450
LEGIONOWA Białystok	22750	22850	14600	14700	34800	35000	4200	4300	1420	1450
„U KLEMENSA” Elk	22650	22800	14550	14650	34600	35200	4200	4400	—	—
„ORBIS” Giżycko	22600	22800	14580	14700	34700	35000	4150	4300	1400	1460
„LOMBARD” Łomża	22700	22800	14600	14700	35000	35200	4200	4400	1430	1470
„BOS” Suwałki	22750	22850	14600	14700	34700	35000	4100	4300	1380	1460
Kurs NBP	22539	23459	14580	15176	34858	36280	4254	4428	1434	1492

NA GIEŁDZIE

Powrót optymizmu?

Wczoraj lekko podrożały walory czterech spółek. Akcje dwóch nie zmieniły ceny, pozostałych potaniały, w tym dwanaście maksymalnie. Na rynek podstawowy złożono 36.900 zleceń (w dogrywkach 108), właściciela zmieniło 25711331 walorów. Na rynek równoległy trafiło 1.706 zleceń (w dogrywkach 16). Sprzedano 109.103 akcje. Obroty na rynku pierwszym podliczono na — 1.014.818 mln zł, na drugim 71.866 mln zł. WIG spadł o 3,0 proc. do 9.274,4 pkt., WIG 20 o 2,7 proc. do 917,1 pkt.

Na rynku powszechnym obligacji potaniało 5 walorów, 4 lekko zyskowały, 2 nie zmieniły ceny. Na rynku blokowym zawarto tylko jedną transakcję — sprzedano 946 bloków pożyczki trzyletniej VI serii, po kursie równym 97,6 proc. wartości nominalnej.

☆☆☆

O naszej giełdzie wiele można powiedzieć, poza jednym — nudzić się na niej nie sposób. Po wtorkowym, niemal panicznym sprzedawaniu akcji, wczoraj inwestorzy zupełnie zmienili opinie — z ochotą i zapalem je kupowali. Obroty, które były wyższe od wtorkowych prawie dwukrotnie, wzrosłyby pewnie jeszcze bardziej, gdyby w pełni

zaspokojono popyt. Żeby zaś do tej porcji optymizmu dodać następną, poinformować należy, że niewielkie było zainteresowanie sprzedażą akcji. Z trzynastu ofert kupna zaspokojono tylko dwie.

Taki przebieg sesji może budzić nadzieję na kolejne odbicie się notowań w górę. Na giełdzie jednak bardziej wyczuwa się nastrój oczekiwaniami, niż optymizmu. Faktem bezspornym zdaje się być jedynie to, że o dobry (czytaj — zachęcający) obraz parkietów inwestorzy zabiegają z zapalem godnym uznania. Jeżeli dziś i w poniedziałek nie dojdzie do spadku zleceń, jeżeli wczorajszych zwyżek nie zechcą grający wykorzystać do sprzedawania akcji (chroniąc się przed ewentualnymi dalszymi stratami), to mogą być szanse na uspokojenie giełdy. Warto też pamiętać, że zbliża się koniec roku. Z nim zaś zapowiadana m.in. wymiana pieniędzy. Giełda, należy sądzić, nie przejdzie nad tym obojętnie. Być może jest na to za wcześnie — interesujące zdaje się być jednak pytanie:

W co zechcą Polacy lokować pieniądze. Bo, że — mimo zapewnień NBP o równowartościowej wymianie nominalów — w coś zechcą, wydaje się nie podlegać dyskusji.

(g)

WIEŚCI ZE SPÓŁEK

Split WBK

Po dzisiejszej sesji nastąpi podział akcji WBK w stosunku 1 do 8.

Oferta Dębicy — zakończona

Na 220 tys. zł ustalono cenę emisyjną akcji serii A Dębicy. Cena minimalna wynosiła 160 tys. zł. Popyt na walory był dwukrotnie wyższy od oferowanej puli. Przydzielono 4.089.546 akcji, podczas gdy zapisy złożono na 8.217.117 walorów. Dlatego zamówienia z limitem ceny równym cenie emisyjnej zredukowano o 84 proc.

Spadek wartości Pioneer

Środowa wartość aktywów netto przypadających na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wyniosła 415,7 tys. zł, poprzednio — 6 bm. — 417,2 tys. zł.

W tym samym okresie maksymalna cena zakupu jednostki spadła do 439.894 zł, z 441.481 zł.

(PAP)

Indykpol skodowany

Spółka została wpisana do rejestru uczestników Krajowego Depozytu papierów wartościowych w funkcji emitent z kodem papieru 0145.

Wniosek Rafako

Wczoraj, 7 bm. Spółka złożyła do Komisji Papierów Wartościowych wniosek o dopuszczenie do publicznego obrotu trzech milionów akcji serii F oraz dwóch milionów serii G. Wprowadzającym nowe akcje jest Bankowy Dom Maklerski NBP. Projekt emisyjny przygotował Instytut Zrządzania z Warszawy.

Petrochemia Płock w Polskim Konsorcjum Gospodarczym

Największe przedsiębiorstwo przemysłowe w Polsce — Petrochemia Płock przystąpiła do Polskiego Konsorcjum Gospodarczego. Przedmiotem działalności Konsorcjum jest m.in. udział w programie budowy polskich autostrad. Obok Petrochemii w skład PKG wchodzi Bank Przemysłowo-handlowy, Elektrim, Exbud i Stalexport.

(g)



GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

**DO WYGRANIA
PONAD 300 NAGRÓD
MIĘDZY INNYMI:
3 FIATY 126 p
SPRZĘT RTV
SPRZĘT AGD
WYCIECZKI
NIESPODZIANKI**

KUPON konkursowy NR 5

DZISIAJ SKREŚLAMY:

168	223	332	436	549
613	786	830	952	

DATA 08.09.1994

WCZORAJ WYGRALI:

1. Grażyna Kusznerczyk, Siemiatycze,
— zegar kominkowy "Metron".
2. Wioletta Mocarska, Ełk,
— olej silnikowy BP.
3. Stanisława Syczewska, Zagruzany,
— blokada do drzwi z alarmem.
4. Henryk Milewski, Olecko,
— Zestaw kluczy samochodowych.
5. Antoni Waszkiewicz, Ełk,
— blokada do drzwi z alarmem.
6. Teresa Jabłońska, Białystok,
— olej silnikowy.

PREZENTUJEMY NAGRODY

OLEJ BP VICO 2000

Pięciolitrowe kanisterki oleju BP, to jedna z wielu nagród, które Biuro Gry "Gazety Współczesnej" przygotowało zwycięzcom obecnej edycji Superkonkursu.

Współfundatorem oleju jest renomowany, białostocki dealer volkswagena „Sienko i Syn”.

— VICO 2000 jest uniwersalnym olejem silnikowym, który zapewnia uzyskanie optymalnej mocy silnika przy dużych przebiegach — powiedział pracownik serwisu firmy „Sienko i Syn”.

Olej został wyprodukowany z najwyższej jakości olejów bazowych. Ponadto jest rafinowany rozpuszczalnikami. Stosowane do produkcji oleju dodatki myjące i dyspergujące utrzymują silnik w czystości pomiędzy wymianami oleju.

— To dobry olej, posiadający naprawdę niezłe parametry — zakończył pracownik białostockiego dealera volkswagena.



PIZZERIE PARADISO

**to oryginalna
włoska kuchnia
miła atmosfera i przystępne ceny**

Białystok
ul. Kilińskiego 13; ul. Skłodowskiej 19

ZAPRASZAMY

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Bielsku Podlaskim ul. Żwirki i Wigury 73

pilnie zakupi każdą ilość drewna olchowego w kłocach oraz tarcicę olchową.

Szczegółowe informacje: tel. nr 21-94, 28-37 lub w biurze Spółdzielni w godz. 7.00 - 15.00.

REGULAMIN KONKURSU

JAK GRAĆ?

- Konkurs trwa od 2 września 1994 do 28 października 1994.
- W konkursie może wziąć udział każdy, kto posiada jedną lub więcej kart konkursowych (nie grają pracownicy Spółki z o. o. Kresy BO i ich rodziny).
- Każdego dnia w gazecie drukowany jest zestaw trzyfajkowy liczb.
- Szukaj ich na swoich kartach konkursowych.
- Trafienie wszystkich liczb w jednym z diagramów, oznacza wygraną.
- W takiej sytuacji należy zadzwonić natychmiast do biura gry (telefon:

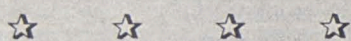
232—42 lub 232—44, czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 — 17.00), aby potwierdzić wygraną. Zgłoszenia wygranej można dokonać najpóźniej do godziny 17.00 dnia następnego.

- Po nagrodę należy zgłosić się w terminie 2 tygodni od daty zgłoszenia wygranej.

- Żeby odebrać nagrodę, zwycięzca musi przedstawić kartę konkursową i wycięte z gazet kupony z liczbami od początku trwania konkursu do chwili wygrania (regulamin dopuszcza brak 5 wycinków).

- Po zakończeniu konkursu planujemy przeprowadzenie dodatkowego losowania dla wszystkich posiadaczy kart i kompletu wyciętych kuponów.

- Zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst Dz. U. nr 90 z 1993) od nagród o wartości powyżej 5.250.000 złotych (jednorazowa wartość nagrody) pobiera się podatek w wysokości 10 proc. wartości nagrody. Podatek ten powinien być uiszczony przed odbiorem nagrody.



**Żyto siewne
DAŃKOWSKIE ŻŁOTE**
w cenie 210 tys./q
sprzeda "FLORA"

Wasilków, ul. Wojtachowska,
tel. 185-261

G 13875

Samochody ŻUK, LUBLIN
oferuje

DEALER FS-LUBLIN - TOR SA

RATY, LEASING

SILNIKI S-21 (ŻUK, NYSA)

oferuje **PRODUCENT - TOR SA**

Białystok
ul. Choroszczańska 24
tel. 513-165, 513-070
fax 510-972



OVB
ALLFINANZ

... my mówimy o pieniądzu.
Wiodące przedsiębiorstwo
"Allfinanz" poszukuje

Reprezentantów

szkolenie, kształcenie i
wynagrodzenie zgodnie z
wydajnością oferuje

HENRYK NOWICKI
Kierownik Oddziału OVB
Oferty (podanie, życiorys)
15-959 Białystok 2
skr. poczt. 103
do 20 września 94 r.

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

Andrzeja Cieśnikowskiego prowadzącego DT JUNIOR w Łomży, Biuro Pomocy Prawnej PRAWNIK w Łomży ul. Dworna 23

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony ofertowy na sprzedaż

prawa użytkowania wieczystego działki nr 4665/5 o pow. 94 mkw. położonej w Łomży przy ul. Krętej i znajdującego się na niej budynku mieszkalnego w budowie, a stanowiącej własność Andrzeja Cieśnikowskiego. Działka posiada urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych KW 20765.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w siedzibie syndyka w Łomży przy ul. Dwornej 23. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 września 1994 r. o godz. 8.30.

Wszelkie opłaty skarbowe i notarialne ponosi kupujący.

Sprzedający zastrzega sobie prawo do prowadzenia dodatkowych rokowań z oferentami oraz swobodnego wyboru oferty i prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Komunikat

Burmistrz Miasta i Gminy Czarna Białostocka zawiadamia, że na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy w Sokółce zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji na wykonanie linii napowietrznej i kablowej NN, Sn 15kV i stacji transformatorowej w Sokółce na osiedlu Bałkany.

W ciągu 14 dni od daty ukazania się komunikatu można zapoznać się z zamierzeniami inwestora oraz zgłosić ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Urzędzie Miasta i Gminy w Sokółce, Pl. Kościuszki 1, p. 7 lub w Urzędzie Miasta i Gminy w Czarnej Białostockiej, ul. Traugutta 2, pok. 14 w godz. 8-14.

P 01424

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

TU • SAMOPOMOC • S.A.

OFERUJE PLACÓWKOM OŚWIATOWYM I WYCHOWAWCYM UBEZPIECZENIA:

- ☆ dzieci oraz personelu od następstw nieszczęśliwych wypadków
- ☆ odpowiedzialności cywilnej szkół, burs, przedszkoli i żłobków

G13387

EKSPOZYTURA BIAŁYSTOK

ul. Sienkiewicza 55a • tel. 75-20-75

UBEZPIECZENIE NW OBEJMUJE BEZ DOPLATY SKŁADKI:

- ☆ ryzyko zawału serca lub udaru mózgu (o ile wystąpiły po raz pierwszy)
- ☆ wypłatę pełnej sumy ubezpieczenia w razie śmierci ubezpieczonego wskutek wypadku objętego ubezpieczeniem.
- ☆ odpowiedzialność cywilną nauczycieli i wychowawców za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem zawodu.

G 13836

Dzień dobry

POŻYTECZNE
WIADOMOŚCI
I CIEKAWY
SPRAWY

BIALYSTOK

DODATEK MIEJSKI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

CZWARTEK, 8.09.1994

Zapisane wczoraj

● Wczoraj około 9.40 personel pizzerii Paradiso zatrzymał na gorącym uczynku dwóch osiemnastoletnich mieszkańców Warszawy, którzy klientce pizzerii ukradli 60 tysięcy złotych i zegarek.

● We wtorek, około 22.00 policjanci Komendy Rejonowej Policji zatrzymali dwóch chłopców w wieku dwunastu i szesnastu lat oraz dwudziestoczteroletniego mężczyznę, którzy dokonali włamania do piwnicy bloku przy ulicy Wyszyńskiego. Ujęci sprawcy skradli artykuły spożywcze i narzędzia o łącznej wartości 7 mln złotych.

(mr)

Spółecznicy

Przez całe wakacje Kazimierz i Edward Dudzińscy organizowali sportowe soboty, kolarskie niedziele. Odbijając się imprezy cieszyły się wielkim zainteresowaniem młodzieży. Najmłodszy uczestnicy liczyli nie więcej niż siedem lat, najczęściej w zawodach brali udział uczniowie klas VII-VIII.

Panowie Dudzińscy imprezy organizują od roku 1976. W 1989 roku społeczną działalność rozszerzyli jeszcze o wielobój sprawnościowy i zajęcia na siłowni. Od dwóch lat na Białostocku odbywają się regularnie zawody sprawnościowe. Ponadto raz, dwa razy w miesiącu „społecznicy” organizują tzw. imprezy akcyjne, w których przygotowani pomagają rodzice, emeryci. Mają nadzieję, że swoją postawą zarażą wychowawców, nauczycieli, rodziców. Liczą na większe zainteresowanie władz miejskich. Za swoją pracę nie biorą ani grosza.

(iw)

Wszystko przez zera

Prokurator Rejonowy w Białymstoku wszczął śledztwo w sprawie zdarzenia, w którym brał udział policjant z jednego z białostockich komisaratów.

17 lipca funkcjonariusz zatrzymał samochód prowadzony przez białostoczaniego. Kierowcy zarzucił popełnienie poważnego wykroczenia drogowego i zatrzymał mu prawo jazdy. Następnego dnia „poszkodowany” zgłosił się do Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku, żeby dowiedzieć się jakie będą dalsze losy jego sprawy.

(lir)

Członkowie byłego Zarządu Miasta jeszcze nie zdecydowali, czym będą się zajmować po urlopach

Powrót do zajęć

Choć w gmachu Urzędu Miejskiego przy ul. Słonimskiej urzędują nowi członkowie Zarządu Miasta, postanowiliśmy dowiedzieć się, czym po wakacyjnej przerwie, zajmują się obecnie poprzednie władze Białostoku — prezydent Lech Rutkowski, wiceprezydenci — Ewa Bończak-Kucharczyk i Marek Sosnkowski oraz Marek Nawrocki.

Ewa Bończak-Kucharczyk nie podjęła jeszcze konkretnej decyzji odnośnie swojej przyszłości. Nadal odpoczywa po intensywnych pracach w magistracie. Prawdopodobnie zajmie się działalnością gospodarczą na własny rachunek. Była wiceprezydent nie wie jednak, co to będzie — być może handel. Jej zdaniem, pośpiech przy tworzeniu własnego

go biznesu nie zawsze jest wskazany.

Nie pracuje jeszcze były prezydent miasta Lech Rutkowski. Aktywnie jednak działa na rzecz miasta na forum Rady Miejskiej, której jest członkiem (Klub Radnych „Jedność”). Przewodniczy on Komisji ds. Funkcjonowania Miasta i Porządku Publicznego Rady Miejskiej.

Od połowy września rozpocznie najprawdopodobniej pracę zastępca poprzedniego prezydenta miasta, Marek Sosnkowski.

— Jeszcze zastanawiam się nad swoim przyszłym zajęciem. Będzie chyba ono związane z moim zawodem — inżyniera budownictwa wodnego — mówi Marek Sosnkowski.

(RR)

Pechowy patrol

30 sierpnia tego roku dwaj patrolujący miasto policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, zatrzymali do kontroli samochód BMW prowadzony przez obywatela Białorusi. Funkcjonariusze w zamian za odstąpienie od czynności służbowych zażądali miliona złotych. Pieniądze wzięli, dzięki czemu samochód mógł odjechać.

Jednak przybyłszy ze Wschodu uz-

nali tę sytuację za nietypową i opowiedzieli o niej znajomemu białostoczanie, u którego się zatrzymali. Ten następnego dnia zawiadomił o zdarzeniu policję. Białorusini i podejrzani policjanci zostali przesłuchani. Wobec tych ostatnich zastosowano środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego. Śledztwo w tej sprawie trwa.

(lir)

Akcja „nietoperz”

Trzech przechodniów znalazło wczoraj na ul. Suraskiej nietoperza. Przyniesiony do naszej redakcji, spędził parę godzin w kartonowym pudełku, zanim odwieźliśmy go do białostockiego ZOO.

Jak się okazuje, niebezpieczne to znalezisko — wśród dzikich zwierząt panuje wścieklizna, nietoperze też na nią chorują. Nie należy więc ich dotykać, zwłaszcza tych, które nie uciekają od nas.

Redakcyjny podrzutek będzie pod obserwacją — jeśli stwierdzono by wściekliznę, znalazców czeka seria zastrzyków.

(a)

W sprawie upadłego Banku Spółdzielczego w Wasilkowie

Minister zmienił pełnomocnika

Minister Finansów cofnął pełnomocnictwo, udzielone dyrektorowi Izby Skarbowej w Białymstoku, w sprawie pośredniczenia przy przekazywaniu pieniędzy na wypłatę depozytów wierzycielom upadłego Banku Spółdzielczego w Wasilkowie. Wczoraj w Departamencie Systemu Bankowego i Instytucji Finansowych Ministerstwa Finansów nastąpiło przekazanie nowego pełnomocnictwa wicedyrektorowi Izby Skarbowej — Czesławowi Radkiewiczowi.

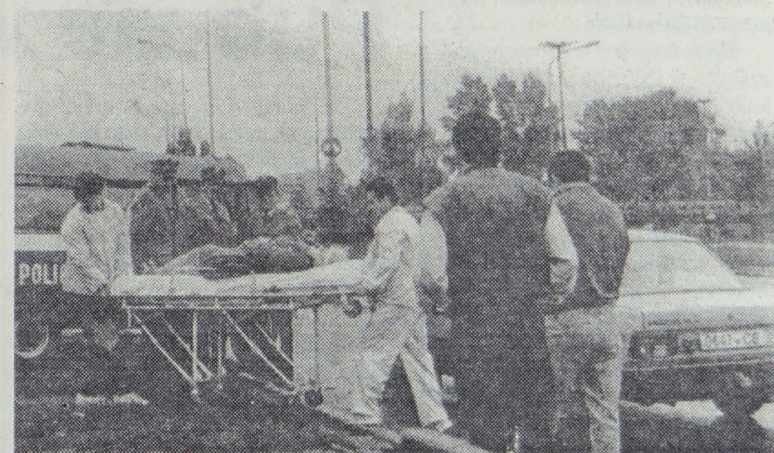
Przypominamy, że przed tygodniem Minister Finansów podpisał instrukcję i pełnomocnictwo dyrektorowi Izby Skarbowej w Białymstoku. Ustalił w niej, w jaki sposób mają być wypłacane pieniądze wierzycielom BS w Wasilkowie.

Upoważnienie zostało przekazane dyrektorowi, który obecnie przebywa poza Białymstokiem. W tej sytuacji konieczna była zmiana pełnomocnictwa. Wczoraj przedstawiciel Izby Skarbowej odebrał w Ministerstwie Finansów upoważnienie wystawione na nazwisko wicedyrektora białostockiej Izby Skarbowej, który natychmiast ma zwrócić się do MF o przekazanie środków na wypłatę należności wierzycielom upadłego BS.

Nie wiadomo, czy wystąpienie do Ministerstwa Finansów o fundusze będzie równoznaczne z tym, że od razu środki wpłyną na konto Izby. Termin przekazania pieniędzy zależy już od decyzji Ministerstwa.

(doż)

Niebezpieczne jezdnie



Wczoraj w Białymstoku doszło do dwóch wypadków drogowych.

O 13.20 na ulicy Gagarina obywatel Białorusi potrafił oplem ascona 77-letnią białostoczką. Kobieta z urazem głowy została przewieziona do szpitala (patrz fot. M. Kość).

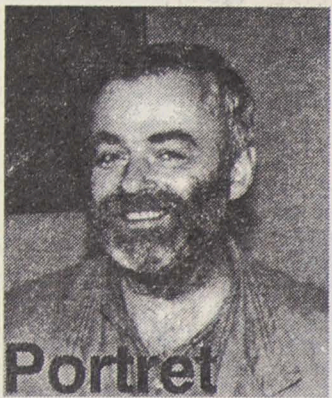
Kilka minut potem miała miejsce kolizja na ul. Dąbrowskiego. Około godziny 14 na skrzyżowaniu ulic Handlowej i Składowej polonez potrafił 38-letniego mężczyznę, który z ogólnymi obrażeniami ciała znalazł się w szpitalu.

(mr)



Kolizja na ul. Dąbrowskiego.

Fot. A. Zgiet



Portret lokalny

Antoni Oleksicki — Wojewódzki Konserwator Zabytków

Urodził się 13 marca 1950 r. Pochodzi z Białegostoku. Uczył się w Szkołach Podstawowych Nr 3 i 22.

— Moim marzeniem w dzieciństwie było zostanie historykiem — opowiada o sobie.

Nie zdał jednak egzaminu wstępnego do III LO. Uczył się więc w Zespole Szkół przy ul. Stojnickiej, najpierw w szkole zasadniczej, a później w Technikum Budowlano-Drogowym. Zdobył zawód murarza-tylnika.

— Uczyli nas starzy, doświadczeni mistrzowie, na przykład jak się wykonuje piec chlebowy — wspomina konserwator. Uważa, że umiejętności wtedy zdobyte są mu bardzo przydatne w obecnej pracy.

Historię skończył na Uniwersytecie Warszawskim. Jego praca dyplomowa dotyczyła rozwoju przestrzennego Białegostoku od czasów najdawniejszych do 1964 r.

Początkowo — od 1976 r., pracował w Biurze Badań i Dokumentacji Zabytków, a w 1988 r. otrzymał nominację na Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W 4 lata później, w związku z reorganizacją służby konserwatorskiej, w drodze konkursu, został powtórnie wybrany na to stanowisko.

Spółecznie jest wiceprzewodniczącym w Kolegium Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków. Ostatnio Kolegium zajmuje się m. in. sprawą budowy autostrad (w miejscu ich przyszłych tras trzeba przeprowadzić ratownicze badania archeologiczne).

Był radnym poprzedniej Rady Miejskiej i delegatem na Sejmik Samorządowy z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

— Będę rozmawiał z władzami miasta w sprawie powołania plastyka miejskiego — mówi o swoich planach. Plastyk miejski zatwierdzałby np. szyldy i reklamy, które miałyby wisieć na białostockich budynkach. Wojewódzki Konserwator Zabytków chciałby również rozwiązać sprawę kłopotliwego Pałacyku Lubomirskich, którego nikt nie chce.

Antoni Oleksicki ożenił się w 1975 r. Żona Maria jest nauczycielką języka polskiego, córka Anna uczy się w III LO, zaś syn Antoni jest uczniem V klasy SP Nr 37 (imię Antoni jest imieniem rodzinnym Oleksickich).

— Jeśli mam chwilę czasu, a rzadko się to zdarza, najchętniej jeżdżę na rowerze — opowiada.

Do tego hobby stara się przekonać syna; żona i córka raczej nie przejawiają w tym kierunku zainteresowania. Lubi wycieczki po Puszczy Knyszyńskiej, zaś urlopy najchętniej spędza nad Bałtykiem.

Małgorzata M. Nietupska

Remont po latach

„Biurowiec” przy Dąbrowskiego

Przez kilka lat przy ul. Dąbrowskiego 22 przechodniów straszyla swoim wyglądem spalona kamienica. Obecnie także i ten punkt Białegostoku zmienia oblicze.

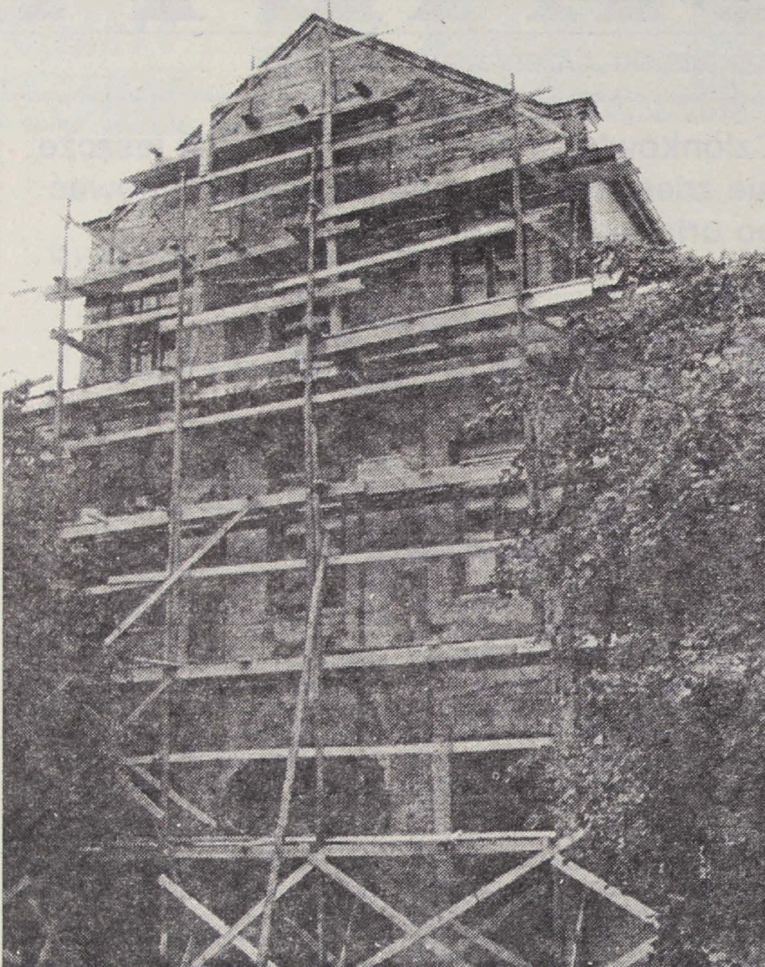
Kamienica przy ul. Dąbrowskiego została zbudowana w 1917 roku. Przed II wojną światową należała do białostoczana żydowskiego pochodzenia — Icka Izyka Babicza. Później jej właścicielem był m.in. Urząd Miasta, a od kilku lat należy ona do osób prywatnych.

Jeszcze w ubiegłym roku rozpoczął się remont tego wypalonego, trzykondygnacyjnego budynku.

W pierwszej kolejności zostały wzmocnione ściany i uszczelniony dach. W tej chwili odnawiana jest elewacja — fronton okładany jest styropianem, na który zostanie położona warstwa plastikowego tynku w kolorze piaskowo-białym.

Renowacja całej kamienicy zakończy się najprawdopodobniej w przyszłym roku. W ciągu kilku najbliższych miesięcy gotowy będzie parter. Znajdzie się tam hurtownia i siedziba firmy KSC „Monitor” (należącej do jednego ze współwłaścicieli budynku) i zajmującej się sprzedażą sprzętu elektronicznego. W przyszłości pozostałe pomieszczenia będą wynajmowane innym firmom. Nie będzie w niej natomiast mieszkań.

(RR)
Fot. A. Zgiet



Podlaski Klub Biznesu w Pałacyku Hasbacha Pub źle widziany

W Pałacyku Hasbacha na Dojlidach będzie miał swoją siedzibę Podlaski Klub Biznesu. ajmie dwa pomieszczenia na parterze, w tym salę kominkową.

Pomieszczenia są już prawie wyremontowane. Ułożony jest parkiet, który w najbliższym czasie zostanie polakierowany. Jak nam powiedział jeden z organizatorów przedsięwzięcia — Tomasz Sikorski, nie wiadomo jeszcze, kiedy Klub zostanie otwarty. Przewiduje się otwarcie oficjalne z udziałem m.in. władz miasta i dziennikarzy. Nie wiadomo również, czy wstęp do Klubu będzie wolny, czy też za okazaniem specjalnych kart.

Biznesmeni chcieliby również uzyskać zgodę na zorganizowanie małego, eleganckiego pubu.

— Wolalby, żeby Klub Biznesu był miejscem spotkań, a nie pijalnią — powiedział „Współczesnej” Antoni Oleksicki, Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Pałacyk barona Hasbacha, wybudowany na początku XX wieku w stylu eklektycznym, zajmują na piętrze: Wojewódzki Konserwator Zabytków, pracownia konserwacji oraz projektowo-architektoniczne oraz Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

MN

Francuzi zwiedzają i rozmawiają

Przebywająca w Białymstoku delegacja francuskiej aglomeracji Dijon spotkała się wczoraj z wojewodą, Stanisławem Prutisem i prezydentem miasta, Andrzejem Lussą oraz przewodniczącym Sejmiku Samorządowego, Mieczysławem Januszewskim.

Po rozmowach Francuzi zwiedzili Białostockie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego oraz Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego. Po południu, w towarzystwie wiceprezydenta Białegostoku, delegacja francuska pojechała do Białowieży i Hajnówki, gdzie spotkała się z tamtejszymi władzami samorządowymi.

Na dziś zapowiedziano rozmowy w zespołach tematycznych. Omawiane będą zagadnienia współpracy w dziedzinie transportu miejskiego oraz szkolnictwa średniego (w rozmowie na ostatni temat uczestniczyć będą także dyrektorzy liceów, w których nauczany jest język francuski).

Francuzi spotkają się także z dyrektorem Ośrodka Alliance Francaise oraz z Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Białegostoku — na temat współpracy międzyuniwersyteckiej.

Uroczysta kolacja pożegnalna zaplanowana jest po koncercie białostockich filharmoników.

(mars)

Przymusowa pobudka

Mieszkańcy bloku przy ul. Fabrycznej 20 w Białymstoku mają na swoim koncie zarówno nieprzespane noce, jak i interwencje w Zarządzie Mienia Komunalnego, w Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Zarządzie Budynków Mieszkalnych. Wszystko na próżno. Sprawa niefortunnie przebiegającej drogi dojazdowej do pawilonu spożywczego, zlokalizowanej tuż pod oknami mieszkańców budynku, ciągnie się przynajmniej od 1989 r.

Kursowanie samochodów dostawczych rozpoczyna się już o godz. 3.30 rano, a kończy około godz. 20. Kierowcy muszą pokonać dwa ostre zakręty, przy czym nie zawsze udaje się

wziąć je za pierwszym razem. Nic w tym dziwnego — miejsca na manewr jest niewiele. Tymczasem mieszkańcy bloku, muszą przez kilkanaście minut słuchać wątpliwej jakości muzyki, wydobywającej się z silnika samochodu. Warto dodać, że o ile w latach 60 (blok istnieje 39 lat) z drogi korzystały dwa-trzy samochody, obecnie w ciągu dnia przejeżdża kilkanaście pojazdów dostawczych. Lokatorzy mieszkań rogowych nawet gdy panuje cisza, słyszą już warkot silnika.

— Często duże samochody dostawcze wjeżdżają nawet na chodnik i wtedy nie można ich wyminąć — mówi Henryka Malinowska, mieszkanka bloku. — Na jezdni jest coraz więcej dziur wymagających niezwłocznej

naprawy. W styczniu samochód wywożący śmieci z pawilonu spożywczego wpadł kołem do studzienki. Samochód dźwigiem wyciągnięto, natomiast nikt nie naprawił studzienki. Ostatnio, samochód ciężarowy omal nie potrafił bawiących się w pobliżu dzieci.

Lokatorzy bloku zastanawiają się jak długo jeszcze? 8 sierpnia Zarząd Mienia Komunalnego zawiadomił, że z dniem 17 ubiegłego miesiąca użytkowana droga przejazdowa zostanie zamknięta. Niestety tak się nie stało, samochody ciężarowe wciąż jeżdżą tą samą trasą. Istnieje możliwość wytyczenia drogi dojazdowej od strony

ul. Sienkiewicza przy stacji transformatorowej wolno stojącej, jak też z drugiej strony bloku mieszczącego się przy ul. Fabrycznej 20.

(iw)

Fot. M. Kość



Dziś w numerze:

- Pamięć i malownicze fiordy
- Trzecia stolica świata
- Indiana Kravitz

WEEKENDEM

TURYSTYKA HOBBY ROZRYWKA

Papierosy szkodzą samochodom

Na przejściu granicznym w Ogrodnikach doszczętnie spłonęło audi należące do obywatela Litwy. Od rozgrzanego silnika zapaliły się papierosy, prześcignęte w zkamarkach pod maską samochodu. Na pewno nie były to ani extra mocne, ani popularne, bo tych nawet zapalniczka się nie ima. (PAP)

Narwik

PAMIĘĆ I MALOWNICZE FIORDY

Narwik to dla Polaków miejsce pamięci. Jeździmy tam, aby złożyć kwiaty na cmentarzu Ankenes, na którym spoczywają żołnierze Brygady Podhalańskiej, wrzucić wiązanki do fiordu Rombakken, w którego wodach zatopiony został niszczyciel „Grom” i Vestfjordu, na dnie którego spoczywa „Chrobry”.

A dla turystów ze świata, tak licznie odwiedzających Norwegię? W jednym z przewodników popularnego wydawnictwa „Pascala” możemy przeczytać: „Pięć godzin jazdy autobusem na północ dzieli Bodo od wcześniejszego między góry a morze, stosunkowo nowoczesnego miasta Narwik. Założone niecały wiek temu, jako niezamierzający port przeładunku rudy żelaza, sprowadzanej pociągami z północnej Szwecji, nie ukrywa swojej podstawowej funkcji: doki przeładunkowe, zauważalne już przy wjeździe do miasta, stanowią jego serce. Maszyna koloru rdzy, pokrywająca całe nabrzeże, wygląda dziwnie, lecz trudno się oprzeć uczuciu sympatii, jakie wywołują taśmociągi, dźwigi, kominy, pasy napędowe jakby wprost z filmu z Jamesem Bondem.

Po terenach doków oprowadza przewodnik. Ruda dostarczana jest pociągami ze Szwecji i przekazywana za pomocą różnych taśmociągów na nabrzeże, skąd ładowana jest na statki. Przeładowuje się w ten sposób ok. 30 mln ton rudy rocznie.

Pierwsi współcześni osadnicy w Narwiku byli robotnikami, którzy budowali linię kolejową przez granicę do kopalni w Kirunie. Co roku w marcu, dla upamiętnienia tego wysiłku, mieszkańcy w strojach z XIX w. świętują hucznie przez tydzień. Miasto stopniowo rozwijało się aż do II wojny światowej, gdy zostało doszczętnie zniszczone w cza-

sie zaciętych walk o kontrolę nad przystanią i dostawami rudy żelaza. Rozbite kadłuby niszczycieli niemieckich wciąż pozostają w wodzie, a ciała setek żołnierzy — nazistów i aliantów — pochowane są na cmentarzu na północ od miasta.

Centrum miasta zupełnie pozbawione jest wyrazu. Na miejscu drewnianych domów, zrównanych z ziemią podczas wojny, wzniesiono nowoczesne, murowane budynki. Warto przeznaczyć trochę czasu na odwiedzenie Muzeum Krigsmine, pozostające pod opieką Czerwonego Krzyża. Muzeum przedstawia wojenną historię Narwiku — bombardowania miasta oraz zacięte walki na morzu i w powietrzu, w których obok rdzennej ludności poległy setki żołnierzy z różnych stron świata. To wstrząsające muzeum. Jedną z ekspozycji prezentuje obok siebie niemieckie pejsze i małe zabawki, wykonane przez rosyjskich jeńców wojennych w podziękowaniu za paczki z żywnością, przemycane przez mieszkańców miasta. W innym miejscu przedstawiony jest model kryjówki członków ruchu oporu z nadającym meldunek radiotelegrafista.

Po obejrzeniu muzeum najlepiej udać się za miasto. O tym można przeczytać na kartach przewodnika.

Ale Narwik to także malownicze fiordy i opadające stromo góry, o szczytach pokrytych śniegiem nawet

w tak upalne lato, jak tegoroczne. W maju całe zbocza są ośnieżone. Wtedy właśnie walczyła tu Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich, pod dowództwem Zygmunta Szyszko-Bohusza.

Takie miejsce aż się prosi o lekcję historii. Opanowany przez Niemców 9 kwietnia 1940 r. Narwik, odbity 28 maja oddziały polskie, francuskie i norweskie. Gdy piechurzy pokonywali oblodzone zbocza, opodal na morzu, w ciasnych fiordach, bez wsparcia lotniczego, współdziałali z alianckim desantem polscy marynarze z niszczycieli: „Burza”, „Błyskawica” i „Grom”. Ten ostatni trafiony został dwoma bombami lotniczymi 4 maja 1940 r. Ale Narwik widział też pogrom floty 10 niszczycieli hitlerowskich.

Jest w Narwiku plac nazwany imieniem „Groma”, stoi na nim Pomnik Marynarza, z napisem: „Polskim żołnierzom i marynarzom poległym w walce o wyzwolenie Norwegii w 40-lecie wybuchu II wojny światowej. Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.”

Na miejscowym cmentarzu, z widokiem na fiord, znajduje się obelisk z tablicą: „Pamięci 59 polskich marynarzy niszczyciela ORP „Grom”, który w walce o wolność Norwegii i Polski został zatopiony w dniu 4 maja 1940 r.”, ufundowany również przez Radę, w maju 1975 r.

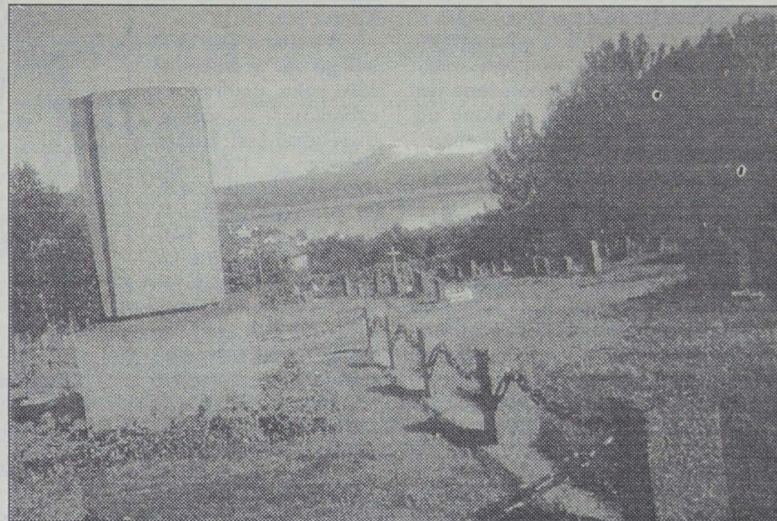
Nad Sprewą i Hawelą

Trzecia stolica świata?

Po co przyjeżdża się do Berlina? — W bieżącym roku, między innymi, aby kupić pianino sławnej marki Bechstein — „tylko” za 18-30 tysięcy marek, czyli równowartość 260-430 milionów złotych. Albo firmowy fortepian, za który zapłacimy nawet do 115 tys. marek, tj. około 1,6 miliarda złotych. Po wyroby Bechsteina ustawiają się kolejki, a firma notuje w tym roku obroty o 60 proc. większe od zeszłorocznych, jeśli wziąć do porównań oba pierwsze półrocza.

Przyjeżdża się do Berlina także po to, aby przypatrzeć się bliżej, jak 4-milionowa już aglomeracja stara się nawiązać do niegdyśjszej, jeszcze kajzerowskiej świetności trzeciej po Paryżu i Londynie „stolicy świata”.

Jednym z wyraźnych tego symptomów jest niezwykle rozwój placówek kulturalnych i rozrywkowych (kilkadziesiąt scen różnorodnych, w tym 3 operowe; ostatnio — również międzynarodowe aukcje dzieł sztuki, pokazy, festiwale). Innym znamieniem nadchodzących dla Berlina czasów jest nasilający się ruch budowlany. Znaczna część z 500 tysięcy przewidzianych w bieżącym roku nowych mieszkań na terenie Niemiec (drugie po USA miejsce w świecie) — oddana zostanie do użytku w Berlinie, który eksperci nazywają najbardziej obecnie interesującym w Europie rynkiem na mieszkania. Powstają także liczne obiekty biurowe, handlowe i produkcyjne. Duża podaż nowych mieszkań spowodowała już spadek ich cen; w zachodnich dzielnicach mia-



Odwrocony w stronę fiordu obelisk wzniesiony ku czci marynarzy „Gromu”.

W sąsiedztwie są kwatery mogił żołnierzy francuskich i niemieckich. Nie brak na nich polskich nazwisk: Kot, Rutkowski, Retkowski...

I jeszcze jedno miejsce, na cmentarzu w pobliskim Ankenes. „Pamięci 66 polskich żołnierzy, poległych w walce o wolność Norwegii i Polski. Pamięci 31 polskich obywateli, którzy stracili życie w Norwegii w latach wojny 1940-45 i zostali tutaj pochowani”.

Przewodnik „Pascala” radzi, aby zwiedzić okolice Narwiku. Szosa biegnie wzdłuż brzegu, wijąc się serpentynami wśród nadmorskich gór i forsuje promami wcinające się w ład zatoki. Z przedhistorycznych rytów skalnych znane jest Fauske i Forsa (ryba sprzed dwóch i pół tysiąca lat). Odbić można wiele wypraw górskich, a statkiem dopłynąć na Archipelag Lofoty.

Tekst i fot. ANIELA LABANOW



Pomnik Marynarza.

osiedli mieszkaniowych całkowicie wolnych od samochodów; pierwsze takie osiedle na 2 tys. mieszkań zaczęło być wznoszone w 1996 r. Intensywne zadrzewianie miasta, modernizacja portów lotniczych Schoenefeld, Tegel i Tempelhof, które w roku 2010 mają przyjmować łącznie do 25 milionów pasażerów, budowa szeregu nowych obiektów użyteczności publicznej — to niektóre inne projekty rozwojowe Berlina. Stolica Niemiec — takie są zamiary gospodarzy miasta — powinna w najbliższych latach stać się na powrót miejscem organizacji licznych kongresów, wyróżniającym się w skali światowej ośrodkiem nauk (w tym zwłaszcza przyrodniczych, medycznych, w zakresie architektury, także — literatury i sztuki), terenem wielkich imprez sportowych i spotkań młodzieży, centrum muzycznym Niemiec, jednym z największych w Europie ośrodków przemysłu, handlu, rzemiosła, dobrej gastronomii.

Miasto śpieszy się, bo jego najwięksi konkurenci też nie pozostają bierni. W Londynie, dla przykładu, wykańcza się budowę największego na świecie w tej kategorii gmachu dla Biblioteki Narodowej, planowanego na ponad 3 tys. miejsc czytelników. Nowy Jork, dla odmiany, wydaje 3,9 miliarda dolarów na modernizację obu swoich portów lotniczych — Kennedy'ego i La Guardia. Coś nowego wymyśli zapewne i Paryż...

KAROL RZEMIEŃCIECKI (PAI)

NA RYBY Z GAZETĄ

Świątajno

Miejscowość o nazwie jak jezioro jest siedzibą władz gminnych. Parafia katolicka powstała tu w 1577 roku, kiedy zbudowano pierwszy kościół i szkołę. Z wieży kościoła (jest zegar) można podziwiać uroki jeziora Świątajno.

Miejscowość jest oddalona na zachód od Olecka o 16 km traktem kołowym. Wieś Świątajno przedziela asfaltowa droga, leżąca stycznie do wschodniego brzegu jeziora. Południowa część akwenu graniczy z zabudowaniami wsi Sulejki. Dojazd do Sulejek przez most nad przesmykiem łączącym Jezioro Dworackie ze Świątajnem. Zbiornik średnio głęboki, zakwalifikowany do typu jezior sandaczowych. Jezioro położone jest 132 m n.p.m. i wchodzi w skład dorzecza Biebrzy poprzez Połomkę i Elk.

Z całej powierzchni zwierciadła wody II klasy czystości, wynoszącej 88,45 ha aż 46 % stanowi roślinność porastająca dno misy jeziorowej, przy czym większość to rośliny zanurzone, zasiedlające zachodni fragment jeziora — płytką zatokę wraz z wyspą. W połowie odległości między wyspą a maksymalnym zagłębieniem z izobata 38 m, zlokalizowana jest górką podwodna porośnięta ramienicami i moczarką kanadyjską.

Bardzo łagodny spadek dna od

strony zachodniej w kierunku plosa środkowego uznawany jest za siedlisko węgorza i szczupaka. Zimą na stoku poławiane są na mormyszkę okonie. Od strony góry Tajnej w kierunku wsi Świątajno, dno charakteryzuje się stromymi spadkami i jest pokryte glazami i mniejszymi kamieniami. Idealne schroniska dla miętusa.

Zbiornik jest zasilany z południa wodą z Jeziora Dworackie, zaś od zachodniej cieką z jez. Mul.

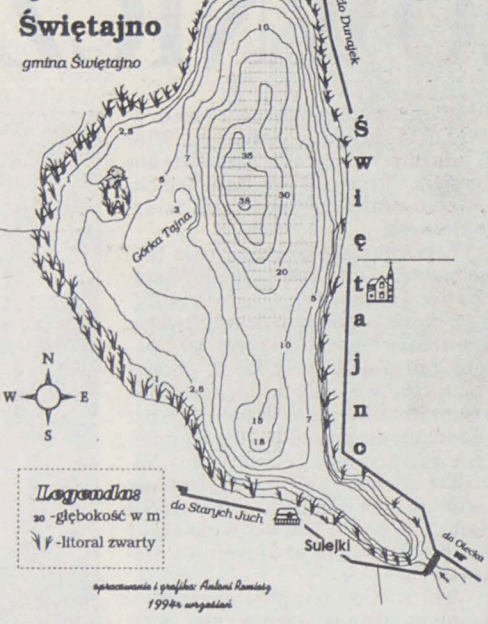
Według stanu prawnego na 1 września 1994 roku, dzierzawcą rybackim jeziora Świątajno jest Zarząd Główny Polskiego Związku Wędkarskiego w Warszawie. W Świątajnie jest koło PZW, sklepy, apteka, posterunek policji, 15 łodzi wiosłowych prywatnych. Jest też baza noclegowa; pięć pokoi dwuosobowych (tylko noclegi) w odległości 100 m od brzegu jeziora (forma wczasów u rolników), prowadzonych przez p. Helenę

Kostecką; 19-411 Świątajno 7.

Jezioro wymienione jest w wykazie akwenów zaliczanych do stref ciszy. Najbliższa stacja benzynowa w oddalonym o 4 km Dunajku.

ANTONI REMIESZ

Plan batymetryczny jeziora Świątajno



KASETY NA WEEKEND

Odlotowe szaleństwo

Wyst.: Shane McDermott, Seth Green, Britney Powell;
Reż.: Rob Bowman

Film dla młodych odlotowych ludzi, którzy lubią dobrą muzykę, surfing i szaleńczą jazdę na wrotkach.

Nastolatek z Los Angeles — Mitchell, nie widzący świata poza surfingiem i jazdą na wrotkach, z przyczyn rodzinnych wyjeżdża do ciotki, do ośnieżonego Ohio. Wraz z ciotecznym bratem, Mitchell trafia do nowej szkoły, w której „rządzi” zakonchana w hokeju młodzież. „Oryginał” z Los Angeles jest bardzo źle przyjęty w środowisku szkolnym, tym bardziej, że nie chce podporządkować się panującym tam zwyczajom. Ponadto Mitchell zaczyna spotykać się z Niki, siostrą lidera szkolnej reprezentacji hokejowej. Okazją do przezwyciężenia dotychczasowych uprzedzeń staje się wyścig na wrotkach pomiędzy dwoma rywalizującymi szkołami — niebezpieczny zjazd z olbrzymiej góry.

Film lekki, łatwy i, przynajmniej dla dużej części młodej publiczności, przyjemny.

Dystr.: IMP

Prawdziwy romans

Wyk.: Christian Slater, Patricia Arquette, Denni Hopper;
Reż.: Ton Scott

Mroczna, brutalna i zarazem romantyczna opowieść o dwójce młodych ludzi, którzy przypadkiem stają się właścicielami narkotyków o wartości pół miliona dolarów.

Młody amerykański chłopak — Clarence (Christian Slater) poznaje atrakcyjną call girl — Alabamę (Patricia Arquette) i, po wspólnie spędzonej nocy, postanawia zostać z nią na dłużej. Niestety, Alabama jest „w tajni” znanego w całym mieście „alfonsa”. By ułatwić jej zerwanie z niechlubną przeszłością, Clarence postanawia złożyć wizytę „alfonsowi”. Spotkanie kończy się masakrą. Clarence, zabierając rzeczy Alabamy staje się przypadkowo właścicielem narkotyków wartości pół miliona dolarów. Nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, kochankowie udają się do Hollywood, by sprzedać towar i żyć spokojnie „za zarobione pieniądze”. Za nimi podążają mafiosi, którzy chcą odzyskać swoją własność.

120 minut naprawdę dobrego filmu. Polecam.

Dystr.: Top Video

Człowiek Demolka

Wyst.: Sylvester Stallone, Wesley Snipes, Sandra Bullock;
Reż.: Marco Brambilla

Filmy z Sylwestrem Stallone zawsze obfitują w strzelaniny, pościgi samochodów, bijatyki z użyciem różnych przedmiotów. Tak jest i w tym przypadku.

W 1996 roku w Los Angeles sierżant Spartan — Człowiek Demolka,

gliniarz, który bezwzględnie walczy z przestępcami, łapie najgroźniejszego terrorystę — psychopatycznego Simona Phenixa. Niestety, na barki policjanta zostaje złożona wina za śmierć 35 osób przetrzymywanych przez tego mordercę. Zarówno Spartan, jak i Phenix zostają zamrożeni na 35 lat.

W roku 2032 Phenix zostaje „przywrócony do życia”. Nie ma już miasta Los Angeles — istnieje wielka aglomeracja San Angeles, anielskie miasto bez śladu przemocy. Po wyjściu z więzienia Phenix znów zaczyna mordować. Jedynym człowiekiem, który może go powstrzymać jest Człowiek Demolka...

Dystr.: Warner Home Video

Wszystkie powyższe omówione filmy pochodzą z bogatej oferty sprzedaży hurtowni „Danna” mieszczącej się w Białymstoku, przy ul. Skłodowskiej 3 (dawny budynek ZUS), na II piętrze, p. 50, tel. 220-71 do 77, wewn. 70. Hurtownia zaprasza codziennie w godz. 9-17.

„Danna” jest także sponsorem naszego cotygodniowego konkursu, w którym do wygrania jest kasetka wideo z filmem. Aby wziąć udział w losowaniu, należy na poniższym kuponie zaznaczyć właściwą odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartę pocztową i przesłać do redakcji: 19-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. 193. Można też bez pośrednictwa poczty wrzucić do złotych skrzynek zawieszonych na budynku redakcji.

KUPON NR 94

Rolę „kocicy” w „Batmanie 2” zagrała:
- Jodie Foster
- Julia Roberts
- Michelle Pfeiffer

Nagrodę z kuponu nr 93, kasety wideo z filmem, wylosował pan DARIUSZ WASILUK z BIALEGOSTOKU. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do hurtowni „Danna”.

ZWIERZAKI

Niektóre psy jedzą tylko „Pedigree Pal”

Kup przyjaciela

W białostockim Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt „Azyl” przebywa aktualnie 61 dorosłych psów i 12 miesięcznych szceniaków. Mieszkają one w 34 boxach.

Większość zwierząt jest przyprowadzana do schroniska przez ludzi, którzy tłumaczą, że od dłuższego czasu blakają się głodne i zaniedbane. Czasami psy przyprowadzają także ich właściciele. Ci najczęściej twierdzą, że muszą się z nimi rozstać, bo dziecko ma alergię na sierść, bo wyjeżdżają na dłuższy czas za granicę lub po prostu nie stać ich na utrzymanie zwierzęcia. Zdarza się także, że psy wyrzucane są z samochodów w pobliżu schroniska, przywiązane do ogrodzenia, wrzucane za furtkę. Odłowów na terenie miasta schronisko nie prowadzi. Czasami pielęgniarze po interwencji administracji osiedlowych jadą po bezdomnego psa, który mieszka na klatce schodowej w bloku i zachowuje się agresywnie.

Z niektórymi czworonogami oddawanymi przez właściciela mamy kłopot — mówi kierownik schroniska, Andrzej Czerewacz. — Przyzwyczajone w domu do spania na kanapach, karmione zachodnimi odżywkami trudno adaptują się w naszych, spartańskich, w porównaniu z mieszkaniem, warunkach. Często musimy je karmić „Pedigree Pal”, bo nic innego nie jedzą.

Koszty żywienia psów zależą głównie od tego, za ile uda się kupić mięso. Czasami za mięsne odpadki schronisko płaci 3-4 tysiące, zdarza się, że dostaje przeterminowany pokarm za darmo. Bywa jednak, że taniego mięsa brakuje i trzeba płacić 12-14 tys. za kilogram.

Roczna dotacja z Urzędu Miasta wynosi 640 mln złotych. 10 proc. tej

sumy przekazywane jest na działalność białostockiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Tymczasem przez schronisko w ciągu roku przewija się grubo ponad tysiąc psów. Dlatego pracownicy starają się dodatkowo zarobić na jego działalność. Podczas wakacji, przyjęto 34 zwierzęta na miejsca hotelowe. Właściciele za pobyt pupilka w hotelu płacili 20 tys. dziennie.

Sporo funduszy udaje się zgromadzić dzięki odsprzedaży czworonogów. Tylko w sierpniu schronisko sprzedało ludziom ok. 100 psów. W ciągu roku — około 600.

— Czasami oddajemy psy za darmo, zwłaszcza szczeniaki — mówi Andrzej Czerewacz. — Niektórzy dają dobrowolne datki na schronisko w zamian za psa, od innych żądamy 100, 150 tys. Jeśli pies jest rasowy — nieco więcej. Cena zależy od statusu majątkowego kupującego.

Schroniska nie stać na szczepienie zwierząt przeciwko nosowce czy innym chorobom wirusowym, na ten cel rocznie potrzeba byłoby co najmniej 200 mln. Dlatego zdarza się, że gdy do schroniska trafia pies w początkowym stadium choroby, zaraża inne czworonogi i w rezultacie trzeba uśpić kilka zwierząt, gdyż nie ma pieniędzy na ich leczenie.

Wszystkim, którzy chcieliby wspomóc finansowo Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt, podajemy numer konta „Azylu”: PKO I Oddział Miejski Białystok, 5513 — 237 376 — 132

JOLANTA GADEK

ZARZĄD MIASTA
W ŁOMŻY

informuje, że realizując uchwałę Rady Miejskiej Nr 13/IV/94 z dnia 31.08.1994 r. przystępuje do opracowania projektu zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Łomży w następującym zakresie:

1. Określenie lokalizacji obiektu sakralnego przy ul. Pożnańskiej.
2. Przeznaczenia pod funkcję usługowo-mieszkaniową i mieszkaniową następujących terenów:
 - położonych przy ul. Strzelców Kurpiowskich,
 - położonych przy Al. Piłsudskiego /tereny byłej bazy ZBR/,
 - położonych w rejonie skrzyżowania Al. Piłsudskiego i Szosy Zambrowskiej /tereny nie wykorzystane pod realizację usług z zakresu ochrony zdrowia - szpitala wojewódzkiego w budowie/.
 - położonych w sąsiedztwie os. „Maria” na części terenu nie wykorzystanego pod budowę Domu Opieki Społecznej,
 - zawartych pomiędzy ulicami Sikorskiego, Wojska Polskiego, Spokojnej i Fabrycznej.

3. Uzupełnienie ustaleń planu dotyczących gazyfikacji miasta.

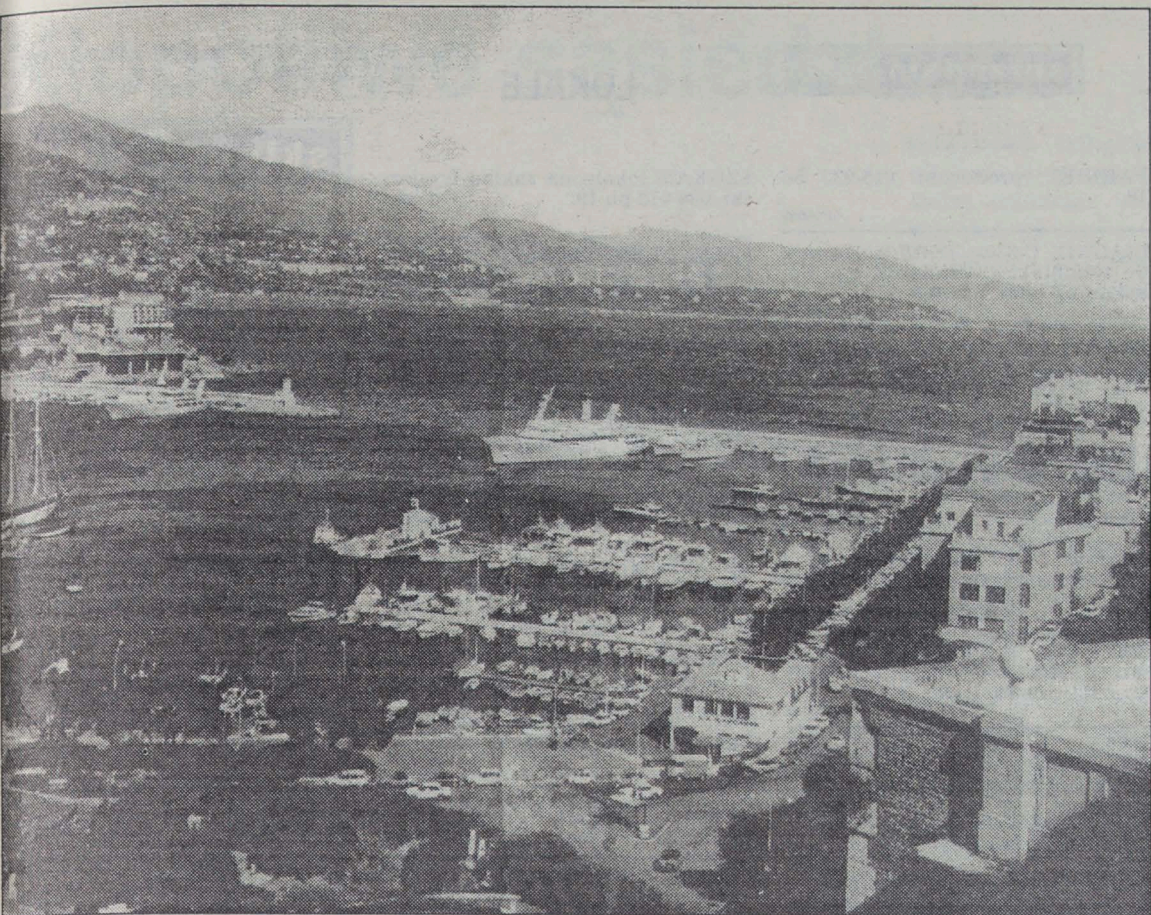
Zainteresowane osoby i instytucje mogą zgłaszać uwagi i wnioski do Wydziału Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Łomży ul. Dmowskiego 10A, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Projekt zmiany planu będzie wyłożony do publicznego wglądu w siedzibie Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Łomży, ul. Poznańska 141A jako jednostki autorskiej powyższego opracowania w dniach 4.10.1994 r. do 25.10.1994 r.

- w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 8.00 do 11.00

- we wtorki i czwartki w godzinach od 12.00 do 15.00.

K 01969



Fot. archiwum

W jednym z najbogatszych państw świata

U GRIMALDICH

W tym roku książę Rainier obchodzi 45-lecie swego panowania w księstwie Monaco. Za trzy lata będzie mógł obchodzić 700-lecie rządów dynastii Grimaldich.

Wszystko zaczęło się w nocy 8 stycznia 1297 roku. W owym czasie Monaco znajdowało się pod rządami Republiki Genueskiej i było przedmiotem sporów między Gwelfami (zwolennikami papieża) a Gibelinami (zwolennikami cesarza). Wśród Gwelfów wyróżniała się szlachecka rodzina Grimaldich, która wzbogaciła się na handlu morskim. Jeden z jej członków, Franciszek, zwany Malizia, właśnie w tę historyczną noc 1297 roku zdobył podstępem twierdzę na Skale. W towarzystwie swych ludzi, przebranych za mnichów franciszkańskich, Franciszek zastukał do drzwi zamku, prosząc o gości-
nę. W nikłym blasku pochodni strażnik nie mógł go rozpoznać i bez obawy otworzył bramę ubogim zakonnikom. Ci wydobyli miecze i zajęli zamek-twierdzę.

Od tego czasu Grimaldi uciekali i wracali do Monaco w toku różnych wojen i wydarzeń politycznych. Władza ich została jednak symbolicznie zatwierdzona. A na pamiątkę wydarzenia ze stycznia 1297 roku, w herbie dynastii widnieją dwaj brodaci mnisi z mieczami w ręku.

W ciągu wieków zamek znacznie się zmienił. Dodano loggie, zburzono niektóre wieże, wybudowano galerię, skasowano niektóre klatki schodowe, wzniesiono nowe bramy, umocniono mury obronne. Dzisiaj pałac Grimaldich nie przypomina już dawnej fortecy, ale ma coś z jej charakteru ze swymi zębatego basztami i strzelnicami. Jego fasada z różowego kamienia wznosi się pod palącym słońcem południa, na tle bujnego krajobrazu miasta, gdzie stare domy sąsiadują z wieżowcami, a budynki z Belle Époque z budowlami z lat 50.

Z paradnego dziedzińca prowadzą na górę schody w kształcie podkowy, wzorowane na schodach z zamku Fontainebleau. Tutaj odbywają się co roku słynne koncerty, na które zaprasza się najwybitniejszych dyrygentów świata. Wyżej ciągnie się galeria Herkulesa, przebiegająca wzdłuż wielkich apartamentów. W tej loggi, ozdobionej freskami ilu-

strującymi prace wielkiego bohatera starożytności, rodzina książęca ukazuje się mieszkańcom Monaco w czasie wielkich wydarzeń, jak ślub księżniczki Karoliny czy prezentacja nowo narodzonych dzieci. Z tego balkonu Albert zaprzysięgnie wierność swemu ludowi, gdy kiedyś obejmie tron Monaco.

Pokój księcia Yorku, obity purpurowym adamaszkiem zawdzięcza swą nazwę wydarzeniu, które wstrząsnęło życiem zamku w XVIII wieku. W lecie 1767 roku, książę Yorku, brat króla Anglii, Jerzego III, który płynął statkiem do Marsylii do Genui, zachorował ciężko i musiał być niezwłocznie przeniesiony na ląd. Znalazł schronienie w pałacu Grimaldich, ale mimo wysiłków lekarzy, zmarł kilka dni później. Książę Honoré III zamienił pokój w kaplicę żałobną, po czym przydzielił eskortę honorową, która odprowadziła trumnę ze zwłokami księcia aż do statku, który miał zabrać ją do Anglii. Obecnie, piękno tej komnaty każe zapomnieć o tym smutnym wydarzeniu: obrazy Hyacinte Rigaud, Francois de Troy, Sébastien Bourdon i Pierre Mignarda, przedmioty ze złoczonego brązu, wspaniałe meble i łożo z baldachimem bardzo przypominają małą świątynię sztuki, aniżeli kaplicę żałobną. Również Żółty Salon oraz pokój i salon Ludwika XV godne są największych muzeów. Obrazy Bouchera, Lemoine, Lengrenée, Van Loo i Largillière walczą o lepsze z przepięknymi meblami, sporządzonymi przez najbardziej renomowanych stolarzy XVIII wieku.

Salon Mazarina łączy się z pokojem Ludwika XIII. Salon, który przypomina sojusz Grimaldich z Aumont-Mazarinami, zachwyca wspaniałymi boazeriami z XVII wieku i meblami Boulle, które są szczytem wykwintu. Pokój Ludwika XIII to wyraz hołdu dla Włoch. Zdobi go bowiem „Lekcja muzyki” Tycjana. Obok wiszą portrety rodzinne, m.in. portret Honoré II, pędzla Philippe de Champaigne. Ten monarcha, wielki amator sztuki, dążył do zbli-

żewnia Monaco z Francją. W tym pokoju mieszkał kardynał Roncalli, kiedy nie był jeszcze papieżem Janem XXIII.

Zwiedzanie historycznych pomieszczeń pałacu książęcego nie byłoby kompletne, gdybyśmy nie zajrzeli do Sali Tronowej, gdzie odbywają się wielkie imprezy oficjalne. Znowu nasuwają się wspomnienia: w tej sali, 18 kwietnia 1956 roku odbył się ślub cywilny Jego Księżęcej Wysokości, księcia Rainiera III z panną Grace Patricia Kelly.

Każdego roku, rodzina panująca przyjmuje w tej sali władze duchowne, cywilne i wojskowe. Stojący tam imponujący tron w stylu empire, zwieńczony baldachimem z purpurowego aksamitu, stanowi nienaruszalny symbol Księstwa. Jest także dowodem jego trwałości, a więc i sukcesu, mimo trudności współczesnego życia.

ADA JANKISZ
(PAI)

W Górach Świętokrzyskich

Polskie tropy dinozaurów

Nowe tropy dinozaurów sprzed 200 mln lat odkrył w Górach Świętokrzyskich w rejonie Skarżyska Kamiennej dr Gerard Gierliński z Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie.

W epoce wczesnojurajskiej znajdowała się w tym rejonie delta dużej rzeki i laguna odcięta od morza piaszczystą mierzeją. Zachowały się ślady łap roślinożernych i drapieżnych dinozaurów odciskane przed milionami lat na wilgotnym piasku nadmorskim i błotnistych brzegach laguny.

— Z utrwalonych w skale tropów kilkudziesięciu osobników można rozpoznać cztery gatunki — powiedział dr Gierliński — Były to duże,

dwunożne, drapieżne dilofozaury (pokazywano je w filmie Spielberga „Park Jurajski”). Obok występowały syntarsy — mniejsze drapieżniki łowiące ryby. Żył tam również roślinożerne scelidozaury wywodzące się z terenów Chin i będące przodkami stegozaurów i dinozaurów pancernych. Stwierdzono też obecność praiguano-dontów, których kolebką była południowa Afryka.

Dzięki tym odkryciom Polska stała się jednym z ważniejszych na świecie miejsc występowania tropów dinozaurów wczesnojurajskich. Ponadto jest to jedyne znane dotąd stanowisko, gdzie występują obok siebie dinozaury z półkuli północnej i południowej. (PAP)

Rowerem zdrowiej

Proponujemy dziś trasę Białystok-Grabówka-Majówka-Bobrowa-Kamionka-Protasy-Kuriany-Białystok. Liczy ona 29 km, jest więc dość krótka, ale uciążliwa z powodu złej nawierzchni dróg. Trasę opracował Jerzy Prystrom.

Wyruszamy na wschód ze skrzyżowania ul. Ciołkowskiego z Baranowicką, mijamy Zaścianki i Grabówkę. Z lewej oznakowane miejsce pamięci narodowej i cmentarz 16 tys. ofiar hitlerizmu. W Majówce skręcamy w prawo, na brukowaną drogę wśród lasu. Za mostem na Bobrowniczce resztki parku i ślady ruin pałacu.

Na wzniesieniu skręcamy w lewo, do wsi Bobrowa, leżącej na polanie w Puszczy Knyszyńskiej, oglądamy nieczynny młyn wodny. Ze wsi, obok

wzgórza z pomnikową sosną i krzyżami, w kierunku zachodnim, trasa wiedzie do przejazdu kolejowego i za nim prosto drogą do wsi Kamionka.

We wsi grób nieznanego żołnierza z września 1939 r., zabytkowe zabudowania podworskie, kilka krzyży wotywnych i starych domów. Drogą w kierunku zachodnim dojeżdżamy do szosy asfaltowej obok Protas, skręcamy w prawo i mamy szosę Białystok-Zabłudów. Skręcamy w prawo. W odległości około kilometra aleja prowadzi do dawnego majątku Białostoczek.

Zwiedzamy duży park i drewniany dworek. Wracamy na szosę i przez Kuriany, Zagórki oraz Kolonię Dojlidy docieramy do Białegostoku. (a)

Krasomówcy na start

Regionalny Oddział PTTK oraz Kuratorium Oświaty w Białymstoku ogłaszają kolejną edycję konkursu krasomówczego dla młodzieży szkół ponadpodstawowych pt. „Ochrona dziedzictwa kulturowego Białostoczczyzny — ludzie, zabytki, środowisko naturalne”.

Udział w konkursie mogą brać uczniowie różnych szkół, osobiście opracowując tekst do wygłoszenia, nie dłuższy niż 10 minut. Dotyczyć on może wybitnych postaci, zabytków kultury lub przyrody, krajoznawstwa, ważnych wydarzeń, a nawet osobistych przeżyć.

W terminie do 10 października powinny być przeprowadzone eliminacje szkolne konkursu. Do eliminacji wojewódzkich, które odbędą się do 10 listopada, szkoły

ponadpodstawowe mogą zgłaszać do 3 laureatów (termin zgłoszenia — 20 października). Zwycięzca eliminacji wojewódzkich bierze udział w Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym Młodzieży w Golu-biu Dobrzyniu.

Przy ocenie wygłaszanego tekstu bierze się pod uwagę: sugestywność, logiczność i spontaniczność prezentacji, wartości poznawcze i emocjonalne tekstu, kulturę i poprawność języka, stosunek do historii i tradycji, jakość przekazu.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Regionalny Oddział PTTK, ul. Warszawska 43, tel. 324-624. (a)

Archeolog-amator szuka grobu Czyngis-chana

INDIANA KRAVITZ

Maury Kravitz z Chicago jest prawnikiem i maklerem giełdowym, ale prawdziwa pasja jego życia to studia nad życiem twórcy imperium mongolskiego z XII-XIII w. Czyngis-chana (właśc. Temudżyna). Postanowił odnaleźć grób słynnego wodza, znanego z bezwzględności, ale i tolerancji religijnej. Jak mówi, od 34 lat studiuje biografię Temudżyna i zawsze marzył, by pojechać do Mongolii i znaleźć miejsce, gdzie go pochowano.

Realizacja tych marzeń stała się możliwa po Jesieni Ludów 1989 r., kiedy Mongolia odzyskała wolność i otworzyła się na świat. Kravitz pojechał do Ulan Bator i zawarł kontrakt z miejscowym Instytutem Badań Nomadów na wyłączność poszukiwania grobu Czyngis-chana. Próbuje teraz zebrać 5,5 mln dolarów na ekspedycję z udziałem 65 ekspertów, która potrwa 5 lat.

Nie wiadomo jednak czy w ogóle do wyprawy dojdzie, gdyż makler-marzyciel napotkał poważne przeszkody. Do kłopotów przyczyniła się huczna reklama pomysłu. Po konfe-

rencji prasowej prasa nazwała go „Indiana Kravitz”, kreując go na współczesnego łowcę skarbów i sugerując nie tylko naukowe motywacje ambitnych planów. Kravitz zapewnia, że jeśli znajdzie grób i jakieś beczenne wykopaliska, nie przywłaszczy sobie z nich ani kawałka. Twierdzi, że organizuje poważną historyczno-geograficzną ekspedycję, aby wypełnić luki w historii, a nawet niejako „zrehabilitować” mongolskiego wodza, który wbrew potocznej wiedzy był nie tylko okrutnikiem, lecz przede wszystkim geniuszem administracji państwa.

Propagandowa wrzawa wokół Kravitz'a dotarła jednak do Mongolii grożąc zrujnowaniem jego planów. Postać Czyngis-chana jest tam bowiem, po zrzuceniu kajdanów komunistycznych, otoczona swoistym kultem; XIII-wieczny wódz pełni dziś rolę bohatera narodowego. Prasa mongolska uznawa, że poszukiwanie jego grobu przez amerykańskiego naukowca-amatora będzie obrażać pamięć wodza. Rząd w Ulan Bator odciał się od wyprawy Kravitz'a twierdząc, że instytut podpisujący z nim kontrakt działał na własną rękę.

Opór, jaki napotkał Kravitz, wiąże się z mongolską tradycją, mówiącą że miejsce wiecznego spoczynku Czyngis-chana powinno pozostać nieznaną. Według legendy, sam twórca stepowego imperium specjalnie zadbał o to, by jego grobu nie znaleziono — w tym celu kazał m.in. zgładzić kilka tysięcy żołnierzy, którzy go pochowali. (PAP)

Syndyk Masy Upadłości "SPOŁEM"

Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Pisz

ogłasza przetarg ustny na sprzedaż

niżej wyszczególnionych pojazdów mechanicznych.

- ☆ 1. Samochód Star 28 furgon
rok prod. 1978, nr rej. SUA 400 V.
Cena wywoławcza 18.900.000,-
- ☆ 2. Samochód Star 28 skrzyniowy
rok prod. 1984, nr rej. SUA 475 V.
Cena wywoławcza 12.700.000,-
- ☆ 3. Samochód Robur LD-3001
rok prod. 1985, nr rej. SUW 453 E.
Cena wywoławcza 49.200.000,-
- ☆ 4. Samochód Żuk skrzyniowy A11B
rok prod. 1988, nr rej. SUC 724 E.
Cena wywoławcza 19.800.000,-
- ☆ 5. Samochód Żuk furgon A06B
rok prod. 1987, nr rej. SUC 595 U.
Cena wywoławcza 18.900.000,-
- ☆ 6. Ciągnik Ursus C-360
rok prod. 1984, nr rej. SUE 313 C.
Cena wywoławcza 30.700.000,-
- ☆ 7. Ciągnik Ursus C-360-3p
rok prod. 1988, nr rej. SUE 432 C.
Cena wywoławcza 49.300.000,-
- ☆ 8. Przyczepa aytosan typ D-732-02
rok prod. 1988, nr rej. SUX 353 P.
Cena wywoławcza 18.400.000,-
- ☆ 9. Przyczepa sanok typ D-46A
rok prod. 1985, nr rej. SUF 134 P.
Cena wywoławcza 14.600.000

W cenie wywoławczej mieści się podatek VAT.
Przetarg odbędzie się w dniu 28.09.1994 r. o godz. 11.00 w biurze "Społem" PSS w Pisz, ul. Lipowa 4. Zainteresowani wzięciem udziału w przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy "Społem" PSS w Pisz przed rozpoczęciem przetargu.
Pojazdy można oglądać w Pisz ul. Czerniawskiego w godz. 9-14 w dni robocze. Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

G 13877

GIEŁDA PRACY

KIEROWCA ze Starem 200. 102-46.
B 00189

POSIADAM samochód towarowo - osobowy, wykształcenie średnie, aktualną książeczkę zdrowia - szukam pracy. 331-183.
B 00190

Wyrazy głębokiego współczucia

**Panu Janowi
i Edmundowi Bycul**

z powodu śmierci

ŻONY I MATKI

składają:
Dyrekcja i pracownicy PZF "Cefarm" w Białymstoku.

G 13813

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr. inż. Adamowi Walendziukowi

z powodu zgonu

OJCA

składają: Rektor, Senat i pracownicy Politechniki Białostockiej.

G 13873

W dniu 11 września 1994 r. mija 48. rocznica zamordowania w więzieniu białostockim.

Ś.† P. ppłk. Aleksandra RYBNIKA ps. „Dziki”, „Jerzy”

Inspektora Obwodu augustowskiego, suwalskiego, sokólskiego, Białostockiego AK-WIN, niezłomnego bojownika o wolność, niepodległość i niezależność Rzeczypospolitej, oddanego w służbę Bogu i Ojczyźnie.

W rocznicę śmierci Dowódcy odprowadzona będzie msza święta w dniu 11 września 1994 r. o godzinie 14 w Kościele Św. Rocha w Białymstoku w intencji Zmarłego.

O czym zawiadamiają wierni pamięci swego Dowódcy byli żołnierze Armii Krajowej-WIN i Rodzina.

G 144

SPRZEDAM

PARKIET -producent. 615-932 po 18.
G 13559

CIĄGNIK C-330m /1987/, sortownik do ziemniaków. Czajki 32, gm. Sokoły, woj. łomżyńskie.
G 13749

PILNIE sprzedam suszarnię do zboża oraz tarcicę sosnową sezonowaną 80, tel. 28-10 Hajnówka.
G 13753

U PRODUCENTA

Pościeł z kory, na zamówienia z różnych materiałów, również w nietypowych wymiarach. Tanie koszule, bluzki, sukienki. Sprzedaż odbiorcom hurtowym i indywidualnym. Białystok, ul. 27 Lipca 64, tel. 753-164.

KAJOKA.

G 13762

KOMBAJN "Bizon" /1987/, 200 mln lub zamienię na ciągnik. Oferty Siemiatycze, skr. pocz. 51.
G 13786

MOZAIKE podłogową, różne wzory, cena od 130 do 170 tys. mkw. Dubiny 172, tel. 38-20 Hajnówka.
G 13796

GRUBOŚCIÓWKA. 514-370.
G 13866

SPRZEDAM koparkę KSK lub zamienię na Kamaza wywrotkę. Grajewo, tel. 24-32.
P 01410

C-355 sprzedam lub zamienię na C-330 lub T-25. Jan Czajkowski 16-321 Dreństwo 71.
A 01133

KUPIĘ

DYLE bukowe, 755-514.
G 13808

USŁUGI

LECZENIE alkoholizmu, otyłości i nałogu palenia metodą DOWZENKO /hipnoza/. Informacje: Białystok, 517-138, 616-136 /po 17/.
G 13102

PIECZĄTKI "PiK", Legionowa 9/1, lok. 119, tel. 331-854 w. 119.
G 13510

PIECZĄTKI "PiK", Malmeda 35, tel./fax 436-593.
G 13511

OKLEINOWANIE drzwi, 431-301.
G 13643

STOLARKA budowlana -okna, drzwi /dąb, jesion, sosna/, 431-301.
G 13644

SZTACHETY z olchy /trwałe ogrodzenia/, 431-301.
G 13646

ŻWIR. 320-408.
G 13647

PIECZĄTKI "ECHO", Suraska 1, 201-93.
G 13658

NOWOCZESNE systemy izolacji fundamentów, piwnic, zbiorników itp. w technologii niemieckiej i austriackiej. Tel. 761-046.
G 13809

AUTOALARMY, autoblokady, pranie tapicerki. GAB-Prestige, Młynowa 52, 248-66.
G 13878

KOMBIT s.c. -alarmy, autoalarmy, sprzedaż i montaż. Suraska 1, 436-095.
K 01608

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM miejsca pod pawilony handlowe lub gastronomiczne w centrum Białegostoku z aktualnym pozwoleniem na ich budowę. Kontakt: Fabryczna 1, pokój 424, tel. 750-779, 752-891.
G 13817

PILNIE sprzedam dom jednorodzinny w Kolnie, ul. 1 Maja 13. Informacja: Pisz /0117/322-54.
G 13828

LOKALE

SZUKAM lokalu na zakład fryzjerski, 534-613 po 19.
G 13798

samochody

AUTOALARMY -Gedymina 21.
G 13199

AUTO -KOMIS, ul. Botaniczna ZAPRASZA. KUPNO -SPRZEDAŻ -raty, leasing, zamiany, zamówienia, PTS, alarmy, znakowanie, oleje, spoilery; 511-262.
G 13251

LUBLINY, ŻUKI, STARY, MERCEDESY! przyczepy, naczepy, zabudowy specjalizowane. RĄTY! LEASING! AUTORYZOWANY DEALER - FIMEX, Białystok, ul. Hordniańska 1, tel. 632-870.
G 13315

TYLNY most, skrzynię biegów, oś przednią i wiele innych części do Stara 200 /wystawiam rachunki/. Lupianka Stara 54, tel. 15-29-00.
G 13727

SPRZEDAM Volvo 760TD /1990/, wszystkie dodatki. Tel. kom. 090222057.
G 13739

AUTOHANDEL "FUTURA": samochody używane na raty, leasing, autoalarmy, blokady DAN-LOCK, CEL PROTECTOR, znakowanie, WARTA. Wysockiego 20, 75-10-15.
G 13759

praca

STOLARZY zatrudnię. Batalionów Chłopskich 9/24 /po 18/.
G 13757

ZATRUDNIĘ betoniarzy. 614-645.
G 13799

MEŻCZYZNOM. 514-370.
G 13865

KLUB nocny zatrudni panie -zawaterowanie. Elbląg /0-58/ 33-74-37.
A 01123

nauka

STAROSIELCE WIECZOROWE KURSY JEZYKÓW OBCYCH: ANGIELSKI - 200 godz., NIEMIECKI - 200 godz. ROSYJSKI -200 godz. ŁACINA dla prawników -60 godz. Informacje: A. Gacko tel. 761-971 /po 16/. Zebranie informacyjne 10 września godz.10 V Liceum Ogólnokształcące, Starosielce ul. Miodowa 5.
G 13092

OLC -organizuje kursy: komputerowe /bezrobotni 20% taniej/, księgowości komputerowej, angielskiego, sekretarek, maszynopisania, podatkowe. 324-958.
G 13368

lekarskie

LECZENIE alkoholizmu, otyłości i nałogu palenia metodą DOWZENKO /hipnoza/. Informacje: Białystok, 517-138, 616-136 /po 17/.
G 13101

PRYWATNA Szkoła Rodzenia -zapisy. 535-147.
G 13611

INTERNISTA -wizyty domowe. 75-04-22, 752-189.
G 13635

CHOROBY skóry i włosów, dr med. Janina Zimnoch -specjalista dermatolog, Sienkiewicza 81/6 /poniedziałek, środa, piątek, 16-17/.
G 13645

GINEKOLOG. Mirosław Kołada, Wąska 4 /od Jagienki/, poniedziałki, środy 16-17.30 codziennie, 761-828.
G 13693

biznes

RZECZOZNAWCY /085/325-681.
G 12228

PODATKI, księgi. ADVOKATURA 331-366.
G 13810

sklepy

PNACZE klematis hurt -detal, Rynek Kościuski 9, 415-859.
G 13787

DYWANY AGNELLA - ceny fabryczne. Upalna 3, /dawny "Promyk" 613-949.
K 01840

AGD, RTV /TV BIAZET -ceny fabryczne/ Upalna 3, 613-949; Rynek miankowa 29, 619-032, Antonina Fabryczna 55, lokal 7, 530-656.
K 01840

turystyka

WSPANIAŁY URLOP w TURCJI 14 dni, samolot, komfortowy hotel lub same przeloty do TURCJI. "PROMYK GROTOUR", LIPOWA 51, 520-471 w. 118, Białystok.
G 13190

ROTTERDAM, BRUKSELA, HANNOVER -autokar z WC, wideo, lodówka i cafe-barem. Tanio i solidnie. BP NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-336, 26-956.
G 13200

PIELGRZYMKI do Lichenia 17.18.09, Rzymu 17-24.09, Grodna 24-25.09, Wilna 7-9.10, Częstochowa 24-25.10. poleca BP NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-956, 26-336.
G 13200

PEGROTOUR -MAZOVIA proponuje: IMPREZY ZAGRANICZNE: Rostów, Turcja, Hiszpania, Włochy, Majorka, Izrael, Francja. JESIEŃ W GORACH: Szczyrk, Ustron, Krznica, Zakopane, Bukowina. WYCIECZKI: W Górze, Augustów. PRZEDJAZDY autokarowe, bilety lotnicze. WYCIECZKI szkolne. Lipowa 51, Białystok, 520-471 w. 118.
G 13400

ATRAKCYJNE wycieczki szkolne "BIACOMEX", Legionowa 9/1, 248-05, 33-16-58.
G 13600

PRZEWÓZ i wynajem "Bus" -Frankfurt. 619-339.
G 13800

WYNAJEM autokarów. 249-05.
G 13800

SYLWESTER na Hawajach oraz pielgrzymki i wycieczki do USA. Biurem Podróży "New York". Białystok, ul. Warszawska 21 tel. 438-000.
G 13740

różne

MASZYNY szwalnicze: nowe, używane. Sprzedaż! Kupno! Zamiana Olsztyn: 27-90-84, 27-11-46.
G 12000

WRÓZKA. 750-786.
G 13400

mieszkania

"DOMINIUM" -NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM -LIPOWA 16a, 219-40.
G 13800

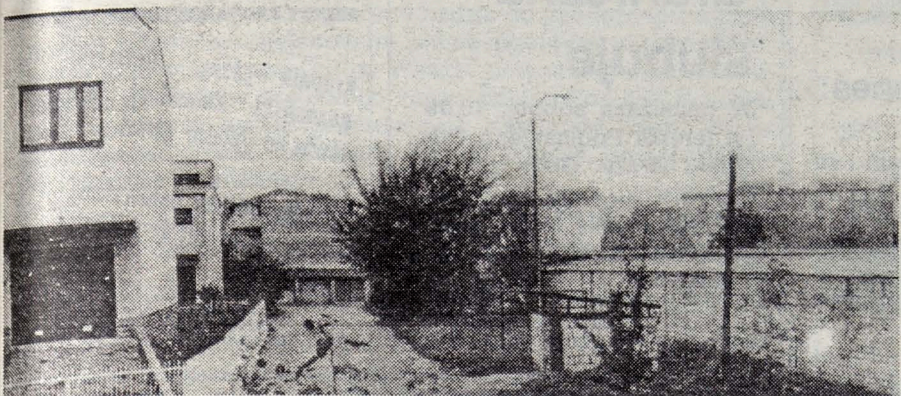
AKTORZY Towarzystwa "Wiersze" poszukują mieszkań. 238-28.
G 13740

ULICA Waszyngtona -powierzchnia 38 mkw., jeden pokój, trzecie piętro, telefon, cena 240 mln -sprzedaż. HEMA, 415-325, 326-235.
G 13800

hurt

NOWO OTWARTA Hurtownia Zabawek /Rogowski/ oferuje zabawki firmy "Simba" /900 pozycji katalogowych/. Łomża ul. Spółdzielcza 9/1 tel. 18-66-92.
G 13800

Kłopotliwe sąsiedztwo



Mieszkańcy własnościowych domków zlokalizowanych przy ul. Ukośnej, już od roku próbują pozbyć się kłopotliwego sąsiada — jakim jest firma Wywóz Nieczystości "Czyścioc". Interweniowali w Urzędzie Miejskim, Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska, Sanepidzie — jak dotąd bezskutecznie.

Firma "Czyścioc" istnieje już dwa lata. Zajmuje się głównie oczyszczaniem miasta. Przy ul. Narewskiej, naprzeciw budynków mieszkalnych, tuż przy ul. Ukośnej, dzierżawi plac

od Spółdzielni Mieszkaniowej "Rodzina Kolejowa". Parkują na nim śmieciarki, stoją ogromne kontenery. Prowadzone są też prace remontowe, naprawy pojazdów. Mieszkający w pobliżu ludzie są budzeni przez odgłosy docierające zza muru już o szóstej z rana.

— Dom, w którym mieszkam z rodziną usytuowany jest najbliżej muru, którym plac jest odgródzony — mówi Katarzyna Maksimowicz. — Mój młodszy syn zwykle błądym światem jest już na nogach. Mnie również budzą odgłosy wiertarki lub walących młotów, zimą zaś próbujących „zapalić” śmieciarek. Nie wiem, kto mógł wydać zezwolenie na lokalizację w tak bliskiej odległości od budynków mieszkalnych firmie prowadzącej taki rodzaj

działalności. Odległość od muru do posesji, w której mieszkam, wynosi około 30 metrów.

Miejsce na placu dzierżawi jeszcze cztery inne firmy produkcyjno-usługowe. Jednak ich sąsiedztwo nikomu nie przeszkadza. Natomiast, konflikt pomiędzy "Czyściocem" i mieszkańcami trwa już ponad rok.

— Naszym zdaniem, mieszkańcy wyolbrzymiają problem — mówi Leszek Mentel, współwłaściciel firmy „Czyścioc”.

— Mur, który oddziela nas od domków własnościowych ma wysokość 3 metrów. Na terenie placu są wykonywane tylko drobne naprawy pojazdów. Śmieciarki w okolicach Ukośnej, w ciągu dnia, pojawiają się jedynie dwukrotnie. Wówczas gdy wyjeżdżają o godz. 6 rano i kiedy wracają do bazy w godzinach popołudniowych, najczęściej po 15.

9 września na miejsce konfliktu przyjadą inspektorzy z Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska. Ustalą, czy został zachowany pas ochronny, jaki powinien oddzielać firmę prowadzącą taki rodzaj działalności od budynków prywatnych.

(iw)

Fot: A. Zgiet

Dzieci żebrzą na dworcu

Wraz z początkiem roku szkolnego na dworcu PKS ponownie pojawiły się dzieci rumuńskich Cyganów, którzy koczują w Białymstoku.

Trójka lub czwórka dzieci żebrze przy kasach biletowych i na hali głównej. Prawie każdy kupujący łapany jest przez nie za nogę. Uciepione do niej dziecko prosi o pieniądze. Inne spacerują pomiędzy podróżnymi oczekującymi na autobus i także liczą na miłosierdzie. Dodajmy, że nigdy

nie ma przy nich dorosłych rumuńskich Cyganów.

Obsługa dworca nie przegania dzieci — nie ma bowiem takich uprawnień. Czynią to jedynie policjanci z pobliskiego posterunku kolejowego. Na ich widok dzieci uciekają i na kilka godzin jest spokój. Bywa, że nie ma ich dłużej — nawet kilka tygodni.

Od pewnego czasu ponownie jednak przeszkadzają podróżnym. Może dlatego, że po wakacjach zwiększył się ruch pasażerski i dzieci liczą, że więcej osób wyciągnie z portfela kilka tysięcy złotych.

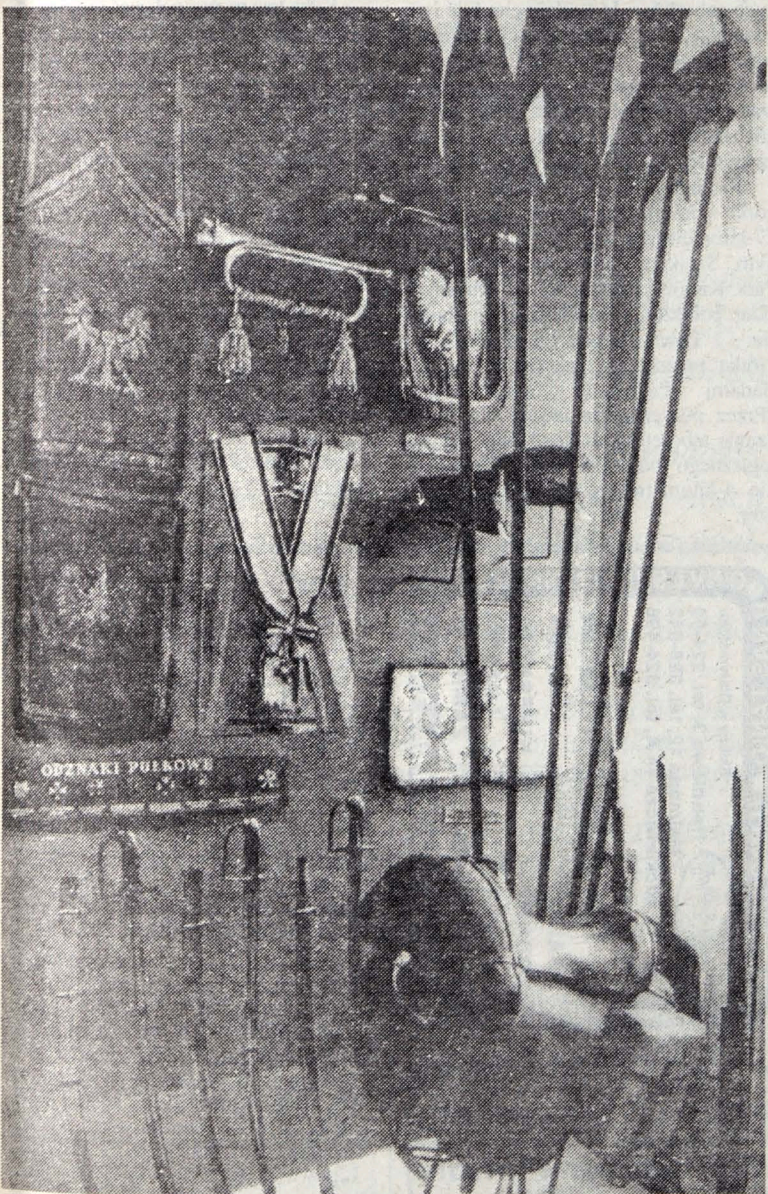
(RR)

Fot: M. Kość



Muzea zwiedzają głównie młodzi ludzie

Rekord na „Skarbach Kultury Narodowej”



Białostoczanie najchętniej oglądają muzealne wystawy w niedziele oraz w dni, w których wstęp jest bezpłatny. Największe frekwencje zanotowano na ... wystawach kwiatów. Chętnie były oglądane również ekspozycje szopek krakowskich, zabytkowych ikon, rzeźb Adama Myjaka i te poświęcone II wojnie światowej.

Rekord frekwencji został pobity kilka lat temu na wystawie „Skarby Kultury Narodowej ze zbiorów Ossolineum” w Muzeum Okręgowym. W ciągu trzech tygodni obejrzało ją około 10 tys. osób. Największą atrakcją był rękopis „Pana Tadeusza”.

— Oglądalność nie zawsze idzie w parze z wartościami merytorycznymi wystawy — powiedziano nam w Muzeum Okręgowym.

Z ostatnich ekspozycji wzięciem cieszy się „Ulica Lipowa dawniej” (jeszcze czynna) w Muzeum Historycznym. W Muzeum Karnego hitem okazały się rzeźby Adama Myjaka. Tylko na wernisaż przybyło około 100 osób.

Białostoczanie interesują się historią pierwszej połowy XX wieku. W Muzeum Wojska najchętniej była oglądana wystawa „Przechodniu powiedz Polsce...” (będzie jeszcze czynna kilka dni). Od czerwca do końca sierpnia obejrzało ją ponad 3 tys. osób. Tuż za nią plasują się „Polska pocztówka patriotyczna” oraz „Marszałek Edward Smigły-Rydz”.

W Galerii im. Sienkiewicza wystawę pt. „Utracone dzieciństwo”, poświęconą losom polskich dzieci wywiezionych w głąb Związku Radzieckiego (pierwsza tego typu ekspozycja w Polsce), zwiedziły 1844 osoby.

Pracownicy wszystkich placówek muzealnych zgodnie przyznają, że zwiedzający to przede wszystkim ludzie młodzi. Do Galerii „Arsenal” najchętniej przychodzi licealiści. Bywa, że propozycje z zakresu sztuki nowoczesnej oglądają dzieci ze szkół podstawowych. Wielu młodych ludzi przychodzi także do Galerii Sienkiewicza. We wszystkich muzeach frekwencję poprawiają zorganizowane grupy szkolne i wycieczki. Starsi białostoczanie preferują wystawy historyczne. W niedzielę do muzeum przychodzą rodziny. Najczęściej dziadek z wnukami lub ojciec z dziećmi.

Ceny biletów są prawie wszędzie takie same — 5 tys. zł kosztuje wstęp ulgowy, a 10 tys. — zwykły. Taniej jest tylko w Galerii im. Sienkiewicza, gdzie za bilety trzeba zapłacić odpowiednio 4 i 8 tys. zł. Tłumy zwiedzających, zwłaszcza wycieczki szkolne, pojawiają się z reguły wtedy, kiedy wstęp jest bezpłatny. Najczęściej jest to czwartek. Wyjątkami są Muzeum Wojska, gdzie za darmo można zwiedzać w niedzielę oraz Galeria im. Sienkiewicza — tutaj bezpłatnych wejść w ogóle nie ma (oprócz koncertów, spotkań literackich itp.). Zwiększonej liczby zwiedzających w dzień bezpłatny nie notuje Muzeum Okręgowe. Poszczególne muzea zwiedza od kilku do około 150 osób dziennie.

Ostatnio „występy” kłapiących sztucznymi szczękami 18 dinozaurów na Siennym Rynku przyciągnęły tysiące białostoczan...

MN

Fot: A. Zgiet

Szukam wujka

Na Białostocczyźnie od kilku tygodni gości trzydziestu Polaków z Kazachstanu. Większość z nich to potomkowie naszych rodaków zesłanych w 1936 roku z Ukrainy.

Jednak korzenie pani Walentyny Paszkowskiej sięgają Białegostoku. Stąd pochodziła jej babka. Tu pozostała babci siostra i jej dzieci. Pani Walentyna chciałaby bardzo odnaleźć swoich krewnych. Niestety, po śmierci babci zaginęły dokumenty. Nie można więc nawet ustalić ich nazwiska. Zachowało się tylko kilka fotografii. Jedną z nich, przysłaną z Białegostoku do Akmoły w 1968 r. przedstawia siostrzeńca babci, Włodzimierza urodzonego w 1932 r., który wówczas służył w wojsku. Wiadomo, że ma on siostry, Olę i Marię. Najstarszy brat Antoni, jeszcze przed wojną wyjechał z ojcem do Kanady.

Pani Walentyna Paszkowska prosi: może ktoś rozpozna na zdjęciu wujka Włodzimierza. Zna jego nazwisko, adres, najbliższych. Prosi o kontakt. Będzie w Białymstoku jeszcze miesiąc. Pracuje w Prywatnym Gospodarstwie Ogrodniczym przy ul. 27 Lipca 80

(AKA)



MN

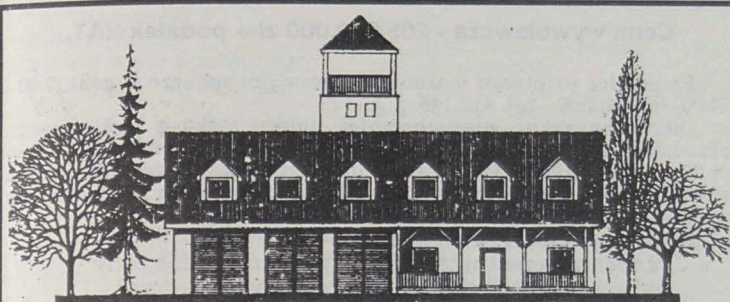
REDAGUJE DZIAŁ MIEJSKI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ” TELEFONY: 211-18, 223-77, 232-40. REDAKTOR DYŻURNY: 277-10

Wójt Gminy Wyszki

Informuje, że w dniach od 15 września do 6 października 1994 roku w godzinach 10.00 - 13.00 w budynku Urzędu Gminy w Wyszki pokój nr 3 wyłożony będzie do publicznego wglądu projekt zmiany w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego Gminy Wyszki dotyczącej ustalenia lokalizacji gazociągu krajowego Łapy - Bielsk Podlaski przebiegającego przez arealy gruntów wsi: Kamienny Dwór, Wólka Pietkowska, Ignatki, Koćmiery, Wyszki, Pulsze, Niewino Boro-we, Niewino Kamińskie.

Dnia 6 października 1994 roku o godzinie 13.00 odbędzie się publiczna dyskusja z udziałem projektantów zmiany planu.

G 13811

**ZARZĄD GMINY BIAŁOWIEŻA****wynajmie****10 POMIESZCZEŃ O OGÓLNEJ
POWIERZCHNI 220 mkw.**

**z przeznaczeniem na hotel w zamian
za dokończenie ich remontu i wyposażenia.**

Znajdują się one w centrum turystycznym Białowieży przy zespole gastronomiczno-hotelowym "Żubrówka" w zmodernizowanym obiekcie Ochotniczej Straży Pożarnej, której część planowano na pokoje gościnne.

Można je oglądać po uzgodnieniu z Urzędem Gminy tel. 12-402 i 12-487.

Zarząd Gminy oczekuje propozycji do 20.10.1994 r.

K1971

**Bank Gospodarki
Żywnościowej
Oddział Wojewódzki
w Łomży**

uprzejmie informuje PT Klientów, że zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o restrukturyzacji banków spółdzielczych i Banku Gospodarki Żywnościowej oraz zmianie niektórych ustaw /Dz.U. Nr 80, poz. 369/

państwowo-spółdzielczy Bank Gospodarki Żywnościowej został przekształcony z mocy prawa w bank w formie spółki akcyjnej, działający od dnia 10.09.1994 r. pod firmą "Bank Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna", w skrócie BGŻ SA.

Na mocy przepisów ustawy Prawo Bankowe przekształcenie BGŻ nie powoduje zmian w zakresie zawartych przez Bank umów i decyzji administracyjnych.

PRZEKSZTAŁCONY BANK PRZEJMUJE DOTYCH-CZASOWE WIERZYTELNOŚCI I DŁUGI ORAZ ZACHO-WUJE GWARANCJE SKARBU PAŃSTWA DLA GROMA-DZONYCH W NIM WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIO-WYCH.

ZAPRASZAMY SZANOWNYCH KLIENTÓW DO KO-RZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG W BGŻ SA ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W ŁOMŻY I FILIACH: GRAJEWO, WY-SOKIE MAZOWIECKIE I ZAMBRÓW.

G 13837

Syndyk Masy Upadłości Zakładów Płyt Wiórowych
w Suwałkach ul. Sejneńska 57, tel./fax 66-45-22

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

położonej w Starym Folwarku nad jeziorem Wigry,
a mianowicie działki ziemi Nr 427 o powierzchni 2.432
mkw. wraz ze znajdującym się na tej działce budynkiem
noclegowym z 7 pokojami hotelowymi oraz udział
we współwłasności działki Nr 462 /plaża z pomostem/.

**Cenę wywoławczą całej nieruchomości ustala się
na kwotę 650.000.000,-**

Ww. przetarg odbędzie się w dniu 30.09.1994 r. o godz. 9.00 w
siedzibie ZPW, ul. Sejneńska 57.

Przystępujący do przetargu winni są wpłacić wadium w wyso-
kości 65.000.000,- do kasy ZPW, najpóźniej do godz. 8.00 w dniu
przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

G 13754

Burmistrz Miasta i Gminy w Łapach

**ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie
następujących robót:**

» remont dachu o konstrukcji drewnianej o pow. 200 mkw. bu-
dynku UMiG przy ul. Sikorskiego 24 w Łapach polegający na
wymianie dachówki ceramicznej na blachę trapezową powle-
kaną wraz z wymianą obróbek blacharskich i drobnymi robo-
tami związanymi z remontem dachu.

» remont instalacji centralnego ogrzewania w budynku UMiG
przy ulicy Sikorskiego 24 w Łapach o kubaturze 5670 m sześć.
polegającym na całkowitej wymianie rur i płukaniu grzejników.
Szczegółowy zakres robót znajduje się w p. 106 tut. Urzędu nr
tel. 15-27-66.

Termin składania ofert do dnia 16.09. 1994 r.

Przetarg odbędzie się dnia 19.09.1994 r. o godz. 10.00

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unie-
ważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 01966

PRZECISKI φ 50-1200**P.P.U.P.H. INSBUD**

Czerwonego Krępa 61, Białystok 15-154
TEL. 762 036 i 611 409

materiały budowlane "TOPKAPI"**wełna mineralna ROCKWOOL**

wodomierze METRON - ceny fabryczne,
STYROPIAN, PAPY, BLACHY, RYNNY
PLASTIKOWE, LEPIK, CEMENT, WAPNO,
ONDULINE, SIPOREKS, SUCHY TYNK

Nowowarszawska 32, tel. 410-145
teren Spółdzielni Elektryk, Białystok
ELWI PISZ, ul. Warszawska 41

STYROPOL
PŁYTY STYROPIANOWE
DO DOCIEPLANIA
BUDYNKÓW

P.H.U. SASSA Białystok • ul. 27 Lipca 62
s.c. (tzw. MPO) • tel. 752-778

**WĘGIEL
KOKS****CEMENT**

stal, wapno, papa, lepić, płyta
gipsowa, gips szpachlowy,
styropian, wełna mineralna,
cement biały, pasze, nawozy
możliwość dowozu.

P.W. "BAZAROL"
Księżyno ul. Alberta 6,
tel. 632-289

g13071

AUTO KONSORCJUM PeZetMot

oferuje do zakupu:

- CINQUECENTO
- F-126p i pochodne
- POLONEZ CARO i pochodne
- SKODA • OPEL • NISSAN
- PEUGEOT 205 • FORD Fiesta
- IBIZA • UNO i TICO
- URSUS – ciągnik

Jednorazowa opłata za wejście do systemu wynosi:

3% wartości pojazdu + 1.9 mln

Splata pojazdu następuje w: 36 lub 46

nieopracowanych ratach miesięcznych.

Samochód można otrzymać już po miesiącu.

g13562

Ten system urzeczywistnia
marzenia o WŁASNYM
samochodzie



Adresy placówek PZM, w których można podpisać UMOWĘ:

15-703 Białystok, ul. Zwycięstwa 52, tel. 512-496 w. 113

17-300 Siemiatycze, ul. Kościuszki 10, tel. 552-834

17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 12, tel. 23-04

16-400 Suwałki, ul. Utrata 2B, tel. 666-668

ZADZWOŃ! ZAPYTAJ! Może skorzystasz ze swojej szansy.

GAZETA
współczesna

KUPON OGŁOSZENIOWY**UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI**

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Rubryka:

- ☐ sprzedam
- ☐ kupię
- ☐ samochody
- ☐ mieszkania
- ☐ nieruchomości
- ☐ usługi
- ☐ różne
- ☐ szukam
- ☐ towarzyskie
- ☐ hurt
- ☐ zwierzęta
- ☐ biznes
- ☐ sklepy

Imię i nazwisko:

Adres:

Termin druku:

Przyjmowanie zleceń - tydzień przed datą druku ogłoszenia.

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:

"Kresy BO" sp. z o.o., ul. Suraska 1, 15-950 Białystok

Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136

Cena netto 4.500 zł słowo;

podmioty gospodarcze: +22% VAT,

osoby fizyczne: +7% VAT (4.815 zł).

W wydaniu magazynowym dopłata 100%.

HURTOWNIA FIRMOWA Rafinerii Gdańskiej S.A.



PRONAR Sp. z o.o. w Narwi
Hurtownia Paliw i Olejów Silnikowych
15-037 Białystok, ul. Daleka 1
tel. 324-160, tel./fax 320-743, tlix 853203

OFERUJE:

- ☐ oleje silnikowe
- ☐ oleje przekładniowe
- ☐ oleje hydrauliczne
- ☐ smary
- ☐ płyny chłodnicze
- ☐ płyny hamulcowe
- ☐ kosmetyki samochodowe

SPRZEDAŻ HURTOWA:

Białystok, ul. Handlowa 6, tel. 268-17
Narew, ul. Mickiewicza 101 A, tel. 26 lub 194
Sokółka, ul. Targowa 6, tel. 25-75
Zambrów, ul. Polna 2

Najwyższej jakości
produkty
z najnowocześniejszej
polskiej rafinerii.



G 13700

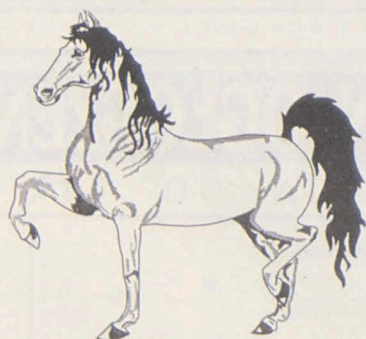
Spółdzielnia Usług Rolniczych w Szepietowie

ogłasza I i II przetarg nieograniczony na następujący sprzęt:

- | | |
|------------------------|--------|
| ☆ 1. Ciągnik C-360 3p | 1 szt. |
| ☆ 2. Przyczepa | 2 szt. |
| ☆ 3. Opryskiwacz Ślęza | 1 szt. |
| ☆ 4. Spawarka | 3 szt. |

Przetarg odbędzie się w dniu 94.09.22 o godz. 10.00 na ogólnie obowiązujących warunkach.

G 13793



Firma POLSIM Ltd.

ogłasza skup koni rzeźnych w każdy piątek:

- ☞ godz. 10⁰⁰ - GS CIECHANOWIEC
☞ godz. 13⁰⁰ - GS BIELSK PODLASKI

**ROZLICZENIA W GOTÓWCE.
CENY ATRAKCYJNE.**

A 1141

PPHU „EWIX”

11-400 Kętrzyn, ul. Chrobrego 44
tel. /0-886/ 63-21, 62-18

PRODUCENT!

- » 1. Garniturów
- » 2. Spódnic
- » 3. Spodni: damskich, męskich i dziecięcych.

HURTOWNIA!

MATERIAŁÓW UBRANIOWYCH

POSZUKUJE!

pośredników, odbiorców
na rynki wschodnie.

G 13668



zatrudni: SPECJALISTĘ do spraw ORGANIZACJI I ZARZĄDZANIA

wskazane!

1. wykształcenie wyższe ekonomiczne
2. 3-letnia praktyka w zakładzie produkcyjnym na stanowisku kierowniczym.

oraz KIEROWNIKA PRODUKCJI

wskazane!

1. wykształcenie średnie lub wyższe - technolog meblowy
2. z praktyką w zakładzie produkcyjnym na stanowisku kierowniczym.

Zgłoszenia kierować: 17-211 Dubiny 12B
k. Hajnówki tel. 38-17 lub 130-72

K 1361

Pośrednictwo

w uzyskaniu
pracy fizycznej
i zezwolenia na pracę w
RFN, Francji, Belgii, USA.

Adres: P. Vermittlungsbüro
Postf 1146
27464 Cuxhaven-Altenr.
Germany

G 13728

PIECE GAZOWE

PRZENOŚNE

(propan - butan)

- z katalizatorem
- promiennikowe

Jeszcze po ubiegłorocznych cenach!
Tylko do końca września!

Sprzedaż ratalna



AGENCJA
FART

Białystok
ul. Krakowska 11
tel. 225-49

G 13714



Białystok
ul. Elewatorska 13 • tel. 512-606
ul. Plażowa 2 • tel. 412-003

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

w cenie do 800 zł/kg

Większe ilości odbieramy
własnym transportem.

A 1137

Białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi "Polsurwis"

w Białymstoku ul. Włókiennicza 16, 15-950 Białystok

ogłasza przetarg pisemny w formie zbierania ofert

na sprzedaż nieruchomości położonej w Białymstoku
przy ul. Ciołkowskiego 167, tj. uzbrojonej działki
nr 454/6 o powierzchni 401 mkw. zabudowanej
budynkiem parterowym o pow. 92 mkw.

Cena wywoławcza - 205.000.000 zł + podatek VAT.

Przedmiot przetargu można oglądać w dni robocze w godz. 7.00 - 14.00, informacje - tel. 412-146.

Oferty na zakup nieruchomości należy składać pod adresem przedsiębiorstwa do 28 września 1994 r. Otwarcie i wybór ofert nastąpi 29 września 1994 r. Okres wiązania ofert wynosi 2 tygodnie od dnia wyboru oferty. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie 24.000.000,- w kasie przedsiębiorstwa.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli:

- » 1/ żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej,
- » 2/ oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli oferenci zaoferowali tę samą cenę oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 13766

Rejon Energetyczny Białystok

przeprasza odbiorców energii elektrycznej
za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok

- 11.09.1994 r. w godz. 8-15 /niedziela/ ulice: Saturna, Neptuna, Plutona, Produkcyjna od skrzyżowania z Szosą Płn.-Obwodową w kierunku Zawad, PEUiM, Gazy Techniczne.
- 12.09.94 r. w godz. 8-14 ulice: Ogrodniczek od Długiej do Gromadzkiej, Działkowa, Rzemieślnicza przy Działkowej, Szosa Elcka,
- w dniach 12 i 13.09.94 r. w godz. 8-19 ulice: Jagiellońska, Kołodziej-ska, Szczecińska, Dojlidzka, Bednarska, Lwowska, Gdańska, Gliwicka, Śląska, Brańska, Polwarczna,
- 14.09.94 r. w godz. 8-14 PODz. przy torach PKP do Wasilkowa,
- 15.09.94 r. w godz. 8-14 ulica Bacieczki od nr. 100 w kierunku ul. Komarowa,
- 16.09.94 r. w godz. 8-14 ulice: M. Kolbego, Grota-Roweckiego, Stafa, Hubala, Jęczmienna., Lelewela, Domeyki, Kłosowa, wytwórnia pomników na Cm. Miejskim, Ośrodek Szkoleniowy Straży Pożarnej przy Szosie Płn.-Obwodowej, Al. 1000-lecia PP, Kombatantów, stacja benzynowa CPN, Horodniansy, Kominek, Zapiecek, Grażyny, Mrówcza, E.Plater, Nowa, Południowa,

miejsowości:

- 8.09.94 r. w godz. 8-19 w Michałowie ulice: Sienkiewicza, Strzelecka, Polna, Ogrodowa, Białostocka, Młynowa, Żwirki i Wigury, Leśna, Projektowana, os. PGR,
- 11.09.94 r. w godz. 8-15 /niedziela/ Fasty, Ogrodniczek, Dobrzyniewo Duże i Kościelne, Nowe Aleksandrowo, Rybaki, Jaworówka, Gniła, Laski, Zawady,
- 12.09.94 r. w godz. 8-14: Kopisk, Rybniki, Fasty, Porosły, Bacieczki PKP, Jeroniki, Łyski. Stacja Oceny Odmian Sadzeniaka, Nowosiółki II,
- w dniach 12-16.09.94 r. w godz. 8-15 w Choroszczynie ulice: Domini-kańska, Piaskowa, Zastawie,
- w dniach 13-15.09.94 r. w godz. 8-14: Dojlidy Górne ulica Białosto-cka, Solniczki, Stanisławowo, Halickie, Niewodnica Nargielewska,
- 13.09.94 r. w godz. 8-15: Halickie, z-d poligraficzny "Pogoń" k/Ku-rian, Skrybicze, kol. Barszczewo, POM Zastawie w Choroszczynie, Za-czerlany, Kościuki, Gajowniki, Rogówek, Gospodarstwo Rybackie k/Wasilkowa,
- 14.09.94 r. w godz. 8-15: Półko, Sadowy Stok, Jałówka, Ożynnik, Za-pieczki, Podsupraśl, Studzianki, Choroszcz ulice: Piaskowa, Domini-kańska, Zastawie, Ogrodowa, Rynek, Mickiewicza, Branickiego, Bia-łostocka, Sportowa, Szkolna.
- 15.09.94 r. w godz. 8-15: Żednia, Rudnica, Zajma, Tatarowce, Majów-ka, Bobrowa,
- 16.09.94 r. w godz. 8-14: Kamionka, Henrykowo, Sobolewo, Rafałówka,

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej po-danymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakła-dów usługowych i warsztatów rzemieślniczych przy tych ulicach.

Blizszych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991.

K 01965

telewizja



PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
8.00 „Oddział dziecięcy” — serial prod. ang.
8.30 Dla dzieci: Tutu — quiz, Gimnastyka oraz film „Kasztaniaki”
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci: Mama i ja, Domowe przedszkole, Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Zar tropików” — serial prod. USA
11.00 To jest łatwe: Gotowanie na ekranie
11.20 ...oczko w prawo, oczko w lewo
11.30 Kwadrans na kawę
11.45 Życie bezpiecznie: Włom
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań: Sposób na ziarno
12.45 Ostoje ptaków w Polsce: Torfowiska wielkopolskie koło Chelma
13.05 Nie tylko dinozaury
13.20 Klinika zdrowego człowieka
13.40 Zwierzęta świata: „W słońcu i w cieniu”: „Cętkowane koty” — serial dok.
14.10 Calkiem serio o...
14.35 Kliper — do Australii ze skazancami po wnie
14.50 Program dnia
15.00 Czad Komando — muzyka młodzieżowa
15.30 Dla młodych widzów: Wkoło natury
16.00 Dla młodych widzów: „Oddział dziecięcy” — serial prod. ang.
16.25 „Gdzie jest Wally?” — film anim. dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.20 Teleturniej
17.40 „Filmidło” — magazyn filmowy
18.05 „Małe cudo” — serial prod. USA
18.30 Znaki czasu — program red. katolickiej
19.00 Wiadomości
19.30 Wiedziorynka
20.10 „Zar tropików”: „Fortuna kołem się toczy” — serial prod. USA
21.05 Tylko w Jedyńce
21.45 Magazynio — program satyryczny
22.00 Bilans — magazyn rządowy
22.10 „Szejki” — program Lecha Mleczki i Rocha Siekańca
22.25 Pegaz — program o kulturze
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Pawlikowscy z Domu pod Jedłami
23.50-2.00 „Cognaco-Jay” — Stacja Telewizyjna Paryż — film fab. prod. franc.-niem.

PROGRAM 2

7.00 Panorama
7.10 Studio Sport
7.20 Powitanie
7.35 Rano
8.00 Programy lokalne
8.30 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-arg.
9.00 Świat kobiet
9.30 „Najpiękniejsze zakątki Europy” — film dok.
10.00 „Tarzan”: „Zatruta woda” — serial prod. niem.
10.30 Na życzenie...
13.00 Panorama
13.20 „Napoleon”: „18 Brumairea” — serial prod. franc.-pol.-niem.-wl.-hiszp.
14.15 Clipol
14.55 Powitanie
15.00 „Tarzan”: „Zatruta woda” — serial prod. niem.
15.30 Studio Sport: Tour de Pologne
16.05 Twoje pieniądze — magazyn ekonomiczny
16.30 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-arg.
17.00 „Komerccyjni? IRA” — program o zespole rockowym
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
19.05 Kolo fortuny — teleturniej
19.35 Klub Pana Rysia: „Nad Jeziorem”
20.00 Za metą — telewizyjny tygodnik sportowy
21.00 Panorama
21.35 Auto — magazyn
22.00 Jessica w Dwójce: „Jak poradzić sobie z wysokimi kosztami utrzymania” — film fab. prod. USA
23.45 29. Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans '94” — studio festiwalowe
24.00 Panorama
0.05 Studio Sport
0.15-1.15 Art-Noc

TV SAT



POLNOŚĆ

6.55 Dzień dobry z Polski; 7.00 Panorama; 7.10 Dzień dobry z Polski; 9.00 Wiadomości; 9.10 Program dnia; 9.15 Polskie ABC — program dla dzieci; 10.00 „Akwen Eldorado” — serial TVP; 11.00 „Krzyk puszczy” — film dok.; 11.30 „Z całego serca życzę Ci” — koncert życzeń; 12.00 Wiadomości; 12.10 Program dnia; 12.15 Jeden z dziesięciu — teleturniej; 13.00 Panorama gospodarcza; 13.20 Adaptacje literatury: „Brzezina” — film fab. prod. polskiej; 14.55 Stan ducha; 15.10 „Owoce ziemi czarnej” — film dok.; 15.20 Program dnia; 15.30 Kolarski Wyścig Tour de Pologne — relacja z IV etapu; Rybnik — Bielsko; 16.05 Znaki czasu — magazyn MUZYCZNA JEDYNKA; 16.03

Notatnik kulturalny; 16.05 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.03 System; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Śpiewa Czesław Niemen — oprac. J. Skolarskiej; 17.30 Muzyka świata — oprac. R. Jakubowskiego; 18.05 Mapa nauki polskiej: Towarzystwo Naukowe w Przemyslu — aud. M. Bobrowskiej; 18.25 Przeboje wiecznie młode — aud. A. Arendt; 18.45 Pod mikroskopem — aud. J. Mróz; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „Klucz” — słuch. M. Krüger; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Pascal Lain: „Koroneczarka”; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Ten lwoński świat” — słuch. poetyckie A. Chciuka; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Słuchajmy razem — zaprasza E. Boratyńskiego; 22.50 Rozważania — aud. M. Kownackiej; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta; 23.10 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę
5.00 Zapraszamy do Trójki; 5.50 Imionnik; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.45 Anatol France: „Gospoda pod Królową Gęsią Nóżką” (powt.); 7.45 Informacje sportowe;

gazyn katolicki; 16.25 Panie na planie — widowisko rozrywkowe; 17.00 Teleexpress; 17.15 „Do przerwy 0:1” — serial dla młodzieży; 17.40 Filmy animowane dla dzieci; 18.00 „Noce i dnie” — serial TVP; 19.00 Tak, jak w kinie; 19.20 Dobranoc; 19.30 Wiadomości; 20.00 „Tata, a Marcin powiedział...”; 20.10 Studio Kontakt — magazyn polonijny; 20.40 Impresje z lat osiemdziesiątych; 21.00 Panorama; 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam — Jerzy Koenig; Antoni Czechow „Trzy siostry”; 23.45 Program na piątek; 24.00 Panorama; 0.05 Program na piątek; 0.10 „Papa Stamm” — film fab. prod. polskiej; 1.10 Pegaz — magazyn aktualności kulturalnych; 1.40-2.25 Tylko w Jedyńce.

POLSAT

Informacje — 20.58.
15.30 Family Album — kurs j.ang.; 16.00 Talk Show, czyli gadane z Polsatem; 16.20 „Supermodelka” — braz. telenowela; 16.50 Gramy! — muzyka w TV Polsat; 17.00 „Planeta Gilligana” — serial anim. dla dzieci; 17.30 „Plonące drzewa Thiki” — serial ang.; 18.30 Oskar — mag. filmowy; 19.00 Informacje i biznes informacje; 19.20 Temat dnia — pr. publ.; 19.30 „Słoń Benjamin” — serial anim.; 20.00 „Sąsiedzi” — serial austral.; 21.00 „Więźniarki” — serial austral.; 22.00 Gillette World Sport Special; 22.30 Informacje i biznes informacje; 23.00 „Dallas” — serial USA; 0.00-0.45 „Sąsiedzi” — serial austral.

RTL

5.30 Dzień dobry, Niemcy — mag. poranny; 9.05 Pogotowie Kalifornii — serial USA; 10.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 10.30 Czas tęsknoty — serial USA; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30 Pojedynke rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. połudn.; 12.30 Historia Springfieldów — serial rodz. USA; 13.15 Santa Barbara — serial USA; 14.10 Morderstwo to jej hobby — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: Chory po urlopie; 16.00 Hans Meiser, temat: Zraniona na duszy i ciele — zgwałcona kobieta; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial komed. USA; 17.30 Strasznie miła rodzinka — serial USA; 18.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 18.30 Explosiv — telegram; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Wzwanie — show; 21.15 Klinika miejska: Przeszłość — serial niem.; 22.15 Posterunek: Rodzinny gang — serial polic. niem.; 23.15 Nocne show; 0.00 Nocne wiadomości; 0.30 Strasznie miła rodzinka; 1.00 Tracey Ullman Show; 1.30 Kto tu jest szefem?; 2.00 Explosiv — mag.; 2.30 Nocne wiadomości; 3.00 Hans Meiser; 4.00 Ilona Christen; 5.00 Dobre czasy, złe czasy.

8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Każdy gra inaczej — prow. K. Pacuda; 9.15 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator wakacyjny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 10.50 Czytanie małżeńskie; 11.05 Odkurzone przeboje — aud. B. Podmiotko; 11.30 W stylu Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. K. Pacudy; 13.05 Co nam zostało z tych płyt — prow. K. Sikora; 13.10 Sensacje sezonu; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.30 Odkurzone przeboje literackie: Frederick Forsyth: „Psy wojny”; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Wzorem w Trójce — prow. M. Pecińska; 19.10 Anatol France: „Gospoda pod Królową Gęsią Nóżką”; 19.35 Bielskiy odcień bluesa — aud. J. Chojnackiego; 20.05 „Lucy Montgomery spotkanie po latach”; 20.15 Jazzowy sanitariusz — aud. M. Kydryńskiego; 21.05 Klub Trójki(1); 21.20 Ostatni seans filmowy — aud. P. Sztompke; 21.45 Klub Trójki(2); 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Fermata — mag. public. muzycznej pod red. K. Kępskiej; 22.55 Lekcja jęz. angielskiego (powt.); 23.00 To był dzień — mag. inform.-public.; 23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Felieton dnia; 0.10 Trójka pod księżycem: Kompleks Marilyn Monroe — prow. M. Marcinik.

Co, gdzie, kiedy?



TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — „CZAPA” (Mała scena), godz. 16.00.
Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — „Speed” (USA, l. 15), godz. 10.30, 12.45, 15.00, 17.15, 19.30.
„TON” — „W imię ojca” (USA, l. 15), godz. 10.00, 14.30, 19.30, „Maverick” (USA, l. 15), godz. 12.15, 17.00 (dolby stereo).

„FORUM” — „Wyrównując rachunki z tatą” (USA, l. 12), godz. 14.00, 18.00, „Program” (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.00.

„SYRENA” — „Park Jurański” (USA, l. 12), godz. 12.00, „Błazany bebenek” (niem., l. 15), godz. 14.00, 21.00.

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951
SLUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU
Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwań 970, 999, 524-192.
Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89
— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.
— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:
Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.
Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodzjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

A P T E K A (stry dyżur)
ul. Suraska 2, tel. 204-53, ul. Poleska 89, tel. 522-111.

SZPITAL E

DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnątrz.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżuruje oddziały: gruźlicy

„Orlando” (ang., l. 15), godz. 17.00, „Ucieczka gangstera” (USA, l. 15), godz. 19.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM
Drohiczyn „Daniel” — „Rodzinka z Beverly Hills” (USA, l. 12).

ŁOMŻYNSKIM
Łomża „Millenium” — „Angie” (USA, l. 15), godz. 16.00, 18.00, „Król wzgórz” (USA, l. 12), godz. 20.00.

Ciechanowiec „Meteor” — „Winnetou w Dolinie Śmierci” (niem.-jugosl., l. 12).

SUWAŁSKIM
Suwałki „Bałtyk” — „Filadelfia” (USA, l. 15), „Lista Schindlera” (USA, l. 15).

Augustów „Iskra” — „Psi detektyw” (USA, l. 12).

Elk „Polonia” — „Jack Błaskawica” (USA, l. 12), „Naga broń 33 1/3” (USA, l. 15).

Giżycko „Fala” — „Wyszczałowe dziewczyny” (USA, l. 15).

dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYŻURY
W DNIU 8.09.1994 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41.

POŁOŻNICTWO — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 16-38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.

Apteka (stry dyżur), ul. Gielczyńska 1, tel. 16-32-44.

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuski 101, tel. 66-22-41.

Apteka (stry dyżur), ul. Konopnickiej 2, tel. 66-50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4. Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30.

Suwałki — tel. 988, 67-49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF/FM 72.68 72.8 100.2

PROGRAM REGIONALNY
Wiadomości Radia Białystok co godzinę

Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 5.20, 7.20, 13.10, 15.20; Informacje z przejść granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09, 14.08; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.12, 14.08, 15.08, 16.08; Komunikaty dla alergików: 6.00, 9.00; Wiadomości z Giedy: 13.45, 15.15.

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. K. Kurianik; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. R. Reda; 9.08 Horoskop; 9.45 Powieść Irwina Shawa „Szus” — czyta Zbigniew Bielski; 11.45 Język angielski dla

początkujących „STEP BY STEP”; 14.05 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. L. Marek; 17.05 ZADZWOŃ DO NAS: 230-70 — prow. B. Cirk; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy — aud. E. Pietruszkiewicz; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. J. Leszczyńskiego; 19.05 Coca Cola i the Music — prow. C. Makarewicz; 19.35 Magazyn dla niepełnosprawnych — oprac. S. Pulnara; 20.05 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 20.15 POEZJA LITERACKA — prow. W. Szymański; 21.05 Magazyn Kresowy — aud. T. Haladyja; 21.30 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 21.40 SPOTKANIE Z REPORTAZEM; 22.00 Dziennik BBC; 22.30 Moja muzyka — aud. Z. Mańka; 23.05 NOCNA ORKIESTRA RADIA BIAŁYSTOK — prow. C. Makarewicz; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.

PROGRAM DRUGI FM 100,2 MHz
18.30-23.00 Radio gra na sto i dwa (muzyka, informacje) — prow. P. Mośko.

Rozmowa z Tomaszem Frankowskim, byłym piłkarzem Jagiellonii, obecnie zawodnikiem FC Strasbourg

DO JAGIELLONII RACZEJ NIE WRÓCĘ

— Wielu bardziej znanych, starszych i bardziej utytułowanych piłkarzy marzy o tym, żeby wyjechać na Zachód. Tobie udało się to już w wieku 18 lat. Jak trafiłeś do Strasbourga?

— Stało się to dzięki grze w kadrze. Podczas jednego z meczów reprezentacji, spotkanie obserwował menedżer Strasbourga, który w klubie prowadził sprawy młodzieżowej piłki. Wszystko potoczyło się bardzo szybko. Zanim wróciłem do domu, w klubie był już fax z Francji. Strasbourg interesował się moją osobą. Pojechałem tam na testy. Oceniono mnie pozytywnie. Powstały jednak pewne problemy. Wynikało to z przepisów PZPN, które mówiły o określonej kwocie jaką należy zapłacić za zawodnika wyjeżdżającego za granicę. W moim wypadku obawiano się też o kaperownictwo. Wcześniej bywały porzypadki, że junior wyjeżdżał w świat, a jego macierzysty klub i PZPN nie mieli z tego żadnych pieniędzy.

Na szczęście wszystko udało się załatwić. W moim wypadku sprawa była i prosta i skomplikowana zarazem. Wyplacenie za mnie pół miliona dolarów nie wchodziło w rachubę. Z drugiej strony, do Francji nie jechałem na kontrakt zawodowy, lecz do piłkarskiej szkoły. Był to pierwszy taki przypadek w historii naszej piłki. Nie było na ten temat sformułowanych przepisów. Stąd też po złożeniu odpowiednich dokumentów w PZPN, znalazłem się we Francji.

— Jak wyglądają treningi we Francji i czym różnią się one od zajęć przeprowadzanych w Polsce?

— Jak wiadomo, trafiłem do Strasbourga jeszcze w wieku juniora. U nas kładzie się większy akcent na wyszkolenie techniczne. Przygotowanie fizyczne jest jakby mniej istotne. We Francji natomiast trening techniczny i przygotowanie techniczne są tak samo ważne. Wszystko jest podporządkowane piłce. Treningi są rano, później chodzimy do szkoły — wszyscy do tej samej.

— Czy miałeś okazję wystąpić w pierwszym zespole Strasbourga?

— Tak. Grałem w ćwierćfinale Pucharu Ligi przeciwko Sochaux. W tym meczu strzeliłem gola. Potem w półfinale PL zagrałem przeciwko Charleville. Od czerwca zacząłem trenować z pierwszym zespołem. Niestety, kłopoty zdrowotne zmusiły mnie do przerwy w zajęciach.

— Jaki masz statut jako piłkarz?

— We Francji sprawy młodych piłkarzy są bardzo szczegółowo ułożone pod względem prawnym. W wieku 15 lat podpisuje się pierwszy kontrakt. Umowa obowiązuje trzy lata. Potem moż-

na zostać stażystą. Taki kontrakt podpisuje się na rok, dwa lub trzy. Profesjonalny kontrakt dostaje się w wieku 21—22 lat. Ja mam 2-letni kontrakt stażysty, kończy się on w przyszłym roku. Jeżeli po upływie tego czasu Strasbourg będzie mną zainteresowany, podpiszę zawodową umowę.

— Jakie są szanse żebyś został w klubie jako zawodowiec?

— Trener wyraża się o mnie pozytywnie. Zresztą jest bardzo przychylny dla młodych piłkarzy. Podkreśla moje walory, ale równocześnie zwraca uwagę na braki. Chodzi o moje skromne, jak na piłkarza, warunki fizyczne. Muszę — jak to mówią — nabrać więcej siły i ciała, a wtedy wszystko powinno być dobrze.

— W którym zespole grasz obecnie?

— Na razie w rezerwach. W ubiegłym sezonie w 30 spotkaniach strzeliłem 22 gole. Rezerwy grają w odpowiedniku naszej III ligi, ale poziom rozgrywek jest zbliżony do naszej II ligi. Za partnera w ataku miałem znanego piłkarza, Australijczyka Franka Farinę. Nie bez satysfakcji powiem, że strzelił on dużo mniej bramek niż ja.

— Czy zdarzyło ci się wystąpić przeciwko znanym piłkarzom?

— Tak, grałem przeciwko Tarasiewiczowi i Szewczykowi.

— Jak wiele klubów ma takie szkoły jak Strasbourg i jak notowana jest szkoła twojego zespołu?

— Niemal każdy liczący się francuski zespół w ten sposób pracuje z młodzieżą. Nasza szkoła? Uważam, że jest dobra. Jej wychowanek — Martin Dejeto występuje obecnie w reprezentacji Francji do lat 21.

— Z tego co mówisz, wśród młodzieży jest spora rywalizacja. A jak wygląda sytuacja w pierwszym zespole?

— Najbardziej znani piłkarze to Franck Sauzee, słowacki bramkarz Aleksander Vencel, Aleksander Mostowoj. Ponadto silnymi punktami zespołu są: Gravelaine sprowadzony z Paris SG, kapitan drużyny Poulquen i były kapitan Lebeouf. Trenerem zespołu jest Daniel Jeandupeux. Wcześniej prowadził on Caen i reprezentację Szwajcarii. Jako piłkarz w latach osiemdziesiątych występował w Bordeaux.

— Twoim najgroźniejszym konkurentem w walce o miejsce w pierwszej jedenastce będzie chyba Mostowoj?

— Zgadza się. To bardzo dobry piłkarz. Przyszedł do nas z Benficy Lizbona. Z tym klubem rozstał się w nie najlepszej atmosferze. Podobnie jak jego rodacy — Kulkow i Juran — grający razem z nim, prowadzili niezbyt sportowy tryb życia. Stąd wynikały nieporozumienia. Także w

Strasbourgu taka postawa nie jest mile widziana.

— Co powiesz o trenerze?

— To bardzo sympatyczny człowiek z "ludzkim" podejściem do piłkarzy. Nawet w czasie treningu znajdzie miejsce na odrobinę humoru, ale wszystko musi być w odpowiednim czasie i miejscu. Jego poprzednik nie był wesołkiem.

— W jaki sposób układają się twoje stosunki z kolegami z pierwszego zespołu?

— Starsi koledzy są bardzo życzliwi. Zresztą między piłkarzami nie ma żadnych animozji. Ostatnio zmieniły się władze w klubie. Przy okazji zmieniono kapitana. Poprzednik nie miał żadnych pretensji do swego następcy.

— Jaki cel postawiono w tym sezonie przed zespołem?

— FC Strasbourg zyskał nowych mecenasów. Zespół zasilili kilku klasowych zawodników. W klubie liczą na start w pucharze UEFA.

— Co powiesz o francuskiej lidze?

— Ze względu na dużą liczbę zagranicznych piłkarzy, niemal z całego świata, jest ona różnorodna. Grają w niej wyborowi technicy, jak też niezniszczalni boiskowi biegacze. Jest wiele ciekawych spotkań i to przyciąga kibiców na stadiony.

— Jak zorganizowany jest FC Strasbourg?

— To zamożny klub. W 49 procentach jest utrzymywany przez miasto. Pozostałe udziały mają duże firmy. Wszystko funkcjonuje bez zarzutu. Klub ma obiekty na wysokim poziomie. Piłkarze, poza występami na boisku, nie martwią się o nic.

— Wielu naszych piłkarzy będąc na Zachodzie, ma problemy z językiem. Jak mówisz po francusku?

— Z tym nie ma problemów. Już na początku wszystkich obco-krajowców, będących w szkółce, skierowano na kurs francuskiego. Obecnie mogę w tym języku porozmawiać na każdy temat.

— Jak wygląda strona finansowa twojego pobytu we Francji?

— Dostałem już mieszkanie, za które płaci klub. Posiłki jadę w klubowej restauracji — za co także płaci klub. Ponadto dostaję wynikającą z kontraktu pensję. W sumie nie ma na co narzekać.

— Czy zdążyłeś zwiedzić Francję?

— Tylko z okien autokaru. Wiadomo, sportowcy nie mają wiele czasu.

— Poznałeś nowych przyjaciół?

— Koleguję się z Polakami mieszkającymi w Strasbourgu. Na wakacjach było trochę nudno, bo wszyscy wyjechali do Polski.



— Czy swoje dalsze piłkarskie losy wiążesz w jakiś sposób z Jagiellonią?

— Raczej nie. Myślę, że we Francji znalazłem lepsze warunki

do kontynuowania piłkarskiej kariery i dalszego rozwoju.

— Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał:
MAREK GĄSIOROWSKI

REGIONALNE KALENDARIUM

8 - 10.09.1933. Tenisiści z Białegostoku, Warszawy i Grodna rozegrali pierwsze mistrzostwa grodu nad Białą.

9.09.1957. Do Białegostoku przybyła drużyna siatkarki Dynamo Moskwa. W znakomitej ekipie Dynama grało wówczas kilku reprezentantów kraju oraz mistrzów sportu.

9.09.1973. Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej postanowił zreformować ligi polskie. Tym sposobem do drugiej ligi piłkarskiej grupy północnej został z urzędu awansowany Włóknierz Białystok.

10 - 11.09.1927. Na stadionie w Zwierzyńcu rozegrano zawody lekkoatletyczne, z których dochód przeznaczono na rzecz wojska. Zwycięzcy skoku wzwyż osiągnęła 117 cm.

11.09.1976. Chmielewski bije rekord okręgu seniorów w skoku wzwyż wynikiem 209 cm.

12.09.1976 Aeroklub Białostocki obchodził swoje 30-lecie działalności. Z tej okazji na uroczystej akademii uhonorowany on został odznaką „Zasłużony Białostoczanie”

12.09.1982. Na zalewie w Dojlidach rozegrano Mistrzostwa Polski w nartach wodnych. Pełny sukces przedstawicieli naszego regionu: wygrywa Cresovia Białystok przed Spartą Augustów.

14.09.1980. Andrzej Mierzejewski z Agromelu Toruń wygrał V wyścig po Ziemi Białostockiej. Była to zapowiedź jego błyskotliwej kariery w latach osiemdziesiątych.

14.09.1982. Łucznicy Podlasia Białystok awansowali do I ligi.

15.09.1974. Bogusław Bortnik z Jagiellonii zdobył srebrny medal Mistrzostw Polski juniorów w łucznictwie w konkurencji wieloboju.

15.09.1990. Pożegnanie bramkarza Mirosława Sowińskiego jako czynnego sportowca. Czołowy zawodnik I i II ligi swoją karierę rozpoczął w bytomskich Szombierkach, następnie do końca swej kariery bronił barw białostockiej Jagiellonii. Mie-

dzy słupkami spędził 25 lat.

PS. W jednym z poprzednich odcinków Kalendarium Regionalnego zamieściliśmy poniższą informację: W reaktywowanej po II wojnie światowej I lidze piłki nożnej znalazł się białostocki klub Motor. Jego pobyt w tej klasie rozgrywkowej trwał tylko jeden rok. W jednym z meczów białostoczanie przegrali z Wisłą Kraków 16:0.

Nasz lokalny rywal prasowy Kurier Podlaski zareagował na tę informację w sposób bardzo niewybredny, jak też niekompetentny. W numerze 167 z dnia 29.08.1994 r. powołał się przy tym na wydawnictwo mało pożyteczne i równie jak redaktor podpisujący się inicjałami JG — dyktanckie.

Opracowując kalendarium oparłem się na książce zespołu autorów: Janusz Jeleń, Andrzej Konieczny, Zbigniew Dobrowolny, Grzegorz Stański, Zbigniew Łagódka, Andrzej Wowra i Kazimierz Marcinek p.t. Liga gra i po pięćdziesiątce oraz na Małej Encyklopedii Sportu. Sprawdzając to również w innych wydawnictwach i każde z nich potwierdziło moją informację. Że nie była to liga w pełnym tego słowa znaczeniu? A jak można ją było inaczej zorganizować tuż po wojnie? Tym niemniej wyłoniono wówczas mistrza kraju.

Wspomniał też red. JG o pewnej stacji radiowej z byłego ZSRR, która wstawiała się tym, że na jej falach można było usłyszeć dowcipy o zabarwieniu politycznym. I chociaż za ich opowiadanie można było mieć nieprzyjemności, to namawiam red. JG byśmy urządzili drobny konkurs z ich znajomości. Obiecuję w przypadku mojej przegranej dość znaczną nagrodę. I proszę się nie zrażać tym, że w innych konkursach dotyczących wiedzy czysto sportowej obrywał pan potężne baty i nie pozostało panu nic innego jak pisanie o sporcie. Ku utraپieniu kibiców. (JW)



Marcin Nowik (z lewej) wraz ze swoim ojcem — trenerem i mechanikiem.

Szybkie motory białostoczan

Mariusz Korolczuk
mistrzem Polski

• Nowik (junior) — 3

Białystok od dawna związany jest ze sportem motocyklowym. Reprezentanci Auto—Moto—Klubu, Zbigniew Chomko, Henryk Nowik, Andrzej Praczkowski należeli do ścisłej czołówki kraju, a Chomko przez wiele lat był "etatowym" mistrzem Polski.

Mimo rozlicznych kłopotów (klub musi na siebie zarabiać, a sprzęt jest coraz nowocześniejszy, zatem i droższy) białostoczanie w ulicznych wyścigach nadal utrzymują się w czołówce, a miejsce "starych" mistrzów zajęła młodzież.

Ostatnio w Poznaniu zakończyła się III eliminacja do wyścigowych motocyklowych mistrzostw Polski. W klasie 50 ccm rozegrano w ciągu dwóch dni cztery biegi. Marcin Nowik (uczeń Zespołu Szkół Mechanicznych) był dwukrotnie pierwszy i dwa razy zameldował się na drugiej pozycji. Mimo że do zakończenia pozostała jeszcze jedna eliminacja (16—17 bm.) ma on już zapewniony brązowy medal. Można powiedzieć, iż jabłko nie pada daleko od jabłoni. Jego ojcem jest Henryk Nowik. Marcin ma jednocześnie doświadczonego trenera i mechanika.

W klasie 80 ccm bezapelacyjnie triumfował Mariusz Korolczuk. Zdobył po raz drugi tytuł mistrza kraju. Nie dał w tym roku żadnej szansy swym rywalom. Korolczuk ścigał się też w klasie 125 ccm plasując się z reguły na trzecich, czwartych miejscach. W sporcie motocyklowym wiele znaczy dobry motor. Mariusz jeździ na wyeksploatowanym kawasaki, daleko ustępujący hondzie, któ-

rych dosiadają jego rywale. Wysoka pozycja jest efektem dobrej techniki i ambicji. Prowadzone są rozmowy ze sponsorami i być może zobaczymy go w roku przyszłym na hondzie z zabezpieczeniem serwisowym.

Na torze Poznania w klasie 250 ccm startował Paweł Mackiewicz. Przyjechał na trzeciej pozycji. Natomiast w klasie 250 ccm SSP (Super Sport Popularny do 400 ccm) zajął pierwsze miejsce.

(let)



Mistrz Polski w klasie 80 ccm. na rok 1994 — Mariusz Korolczuk na starcie (pierwszy z prawej).

Już w najbliższy poniedziałek

Weterani
wychodzą na boiska

• Puchar Gazety Współczesnej główną nagrodą

Już w najbliższy poniedziałek ruszają rozgrywki piłkarskiej ligi weteranów. Będzie to druga edycja rozgrywek. Na placu gry będzie można zobaczyć futbolowe sławy naszego regionu z dawnych lat.

Do rozgrywek zgłosiło się sześć drużyn: Łomża, Białystok, Elk, Suwałki, Bielsk Podlaski i Grajewo. W lidze mogą grać zawodnicy, którzy ukończyli 35 rok życia. Regulamin przewiduje jednak w tej kwestii drobne odstępstwo. Każda drużyna ma prawo wystawić trzech młodszych piłkarzy. Jednak muszą oni mieć nie mniej niż 32 lata i grać w klasie niższej niż trzecia liga. Mecze będą trwać 2 x 35 minut. Stawką rywalizacji będzie, oprócz niewątpliwiej satysfakcji ze zwycięstwa, puchar ufundowany przez naszą redakcję.

Jesienna runda ligi rozpocznie się 12 września, a zakończy 10 października. Szczegółowy terminarz rozgrywek przedstawia się następująco:

12 września

Łomża — Grajewo
Białystok — Bielsk Podlaski
Elk — Suwałki
Początek spotkań o godz. 16.

19 września

Białystok — Łomża
Bielsk Podlaski — Elk
Suwałki — Grajewo
Początek spotkań o godz. 16.

26 września

Łomża — Elk
Grajewo — Białystok
Bielsk Podlaski — Suwałki
Początek spotkań o godz. 16

3 października

Suwałki — Łomża
Elk — Białystok
Bielsk Podlaski — Grajewo
Początek spotkań o godz. 15.

10 października

Łomża — Bielsk Podlaski
Białystok — Suwałki
Grajewo — Elk
Początek spotkań o godz. 15. (mag)

W piątek i sobotę

O Puchar Polski
pod siatką

Wstępna runda o Puchar Polski w siatkówce dziewcząt rozegrana zostanie w białostockiej hali AMB w piątek i sobotę, 9—10 bm. a nie jak informowaliśmy, że w sobotę i niedzielę. W drugim dniu turnieju zaszła też zmiana rozpoczęcia meczu.

Program spotkań. Piątek, 9 bm. godz. 13.00 AZS II Białystok — VIS OSiR Skierniewice; godz. 18.30 VIS — ŁKS Łódź.

Sobota, 10 bm. godz. 12.00 AZS II — ŁKS.

(let)

Lekkoatleci
w Zwierzyńcu

W sobotę, 10 września na stadionie w Zwierzyńcu odbędzie się II rzut ligi lekkoatletycznej z udziałem Polonii Warszawa, Gwardia Warszawa, UNTS Warszawa, Pogoń Siedlce, Mazowsze Płock, Wilga Garwolin, Pojezierze Suwałki i Podlasie Białystok.

(mag)

Kolarskie wyścigi

WODROL
sponsorem

Grupa entuzjastów kolarstwa coraz częściej organizuje w Białymstoku wyścigi dla młodzieży. Tradycyjnie już sponsorem zawodów jest białostocki WODROL.

W sobotę, 10 bm. rozegrany zostanie na lotnisku Krywlany punktowany wyścig dla młodzieży na trasie okrężnej (pętla 1000 m). Juniorzy i juniorzy młodszy będą mieli do pokonania 42 okrążenia; młodzieży — 24 rundy. Dystans dla weteranów ustalony zostanie przed imprezą.

Zbiórka na trasie papieskiej o godz. 10, a start o 11. Najlepsi we wszystkich kategoriach wieku uhonorowani zostaną pucharami dyrektora WODROL i nagrodami rzeczowymi.

(j.t.)

(j.t.)

Czerniawski
w kadrze

W dniach od 10 do 18 bm. w miejscowości Murska Sobota w Słowenii rozegrane zostaną 9. Mistrzostwa Europy Balonów na ogrzane powietrze. Impreza ta gromadzi zresztą znacznie ponad 100 balonistów, a tym razem o jak najlepsze lokaty w mistrzostwach Europy ubiegać się będzie czterech reprezentantów Polski. Do Murskiej Soboty wyjechała już nasza ekipa w składzie: Jerzy Czerniawski (Białystok), Waldemar Ozga (Katowice), Bogdan Prawicki (Leszno) i Andrzej Rogowski (Gdynia).

Kostadinow
w La Corunie

Entuzjastycznie został przyjęty w La Corunie przez 5 tysięcy kibiców bułgarski piłkarz Emil Kostadinow. Bułgar, formalnie piłkarz FC Porto, został przez portugalski klub wypożyczony na rok do hiszpańskiego Deportivo La Coruna. Prezentacja Kostadinowa publiczności w La Corunie odbyła się na stadionie Riazor we wtorek. Kibice Deportivo mają nadzieję, że Bułgar godnie zastąpi w drużynie Brazylijczyka Bebeto, który po przedłużonych wakacjach po MS—94, nie doszedł jeszcze do formy.

Cottee w West Ham

Czołowy angielski piłkarz, Tony Cottee opuścił liverpoolski klub Everton i przeniósł się do stołecznego West Hamu. Londyński klub natomiast odstąpił Evertonowi obrońcę Davida Burrowsa. Cottee występował w liverpoolskiej drużynie sześć lat, Burrows grał w West Ham niespełna rok.

Zmarł
Ike Williams

W wieku 71 lat zmarł w Los Angeles były zawodowy mistrz świata w boksie w wadze lekkiej, Amerykanin Ike Williams. Była to śmierć naturalna. Policja znalazła go nieżywego w jego mieszkaniu. Amerykanin, jeden z najsłynniejszych pięściarzy, w latach 1940—1955 stoczył w sumie 153 walki. Wygrał 124 (w tym 60 przez nokaut). 24 zremisował, a tylko pięć przegrał.

Była draka

Podczas półfinałowego meczu o Puchar Spartaka w Moskwie, między hokeistami miejscowego Dynama a zespołem All Stars, doszło do incydentu. Decydującą bramkę dla zespołu rosyjskich gwiazd (ustalającą wynik na 3:2) zdobył Aleksiej Kowalow, który chwilę wcześniej "opiekującemu" się nim rywalowi, Romanowi Zolotowowi... wybił kijem dwa zęby. Sędzia Aleksander Bardin faulu nie odgwiżdżał, za to uznał gola.

Fakt ten wytrącił z równowagi hokeistów Dynama. Arbitr od Siergieja Klimowicza usłyszał... to, co miał usłyszeć, oberwał ponadto kijem od Zolotowa i Igora Bachmutowa. Zarząd moskiewskiego klubu, podważając umiejętności sędziego, jednak ukarał wysoką grzywną hokeistów, winnych zaistniałej draki.

Bałtyk jeszcze gra

Drugoligowy zespół piłkarski Bałtyku Gdynia, który znalazł się ostatnio w krytycznej sytuacji finansowej zapowiadał wycofanie się z rozgrywek ligowych. Pod znakiem zapytania stał także występ Bałtyku w Pucharze Polski. Ostatecznie piłkarze z Gdyni rozegrali mecz trzeciej rundy PP wygrywając w Starogardzie z miejscową Wierzą 1:0.

(opr.mag)

Telegramy

• Polski zespół tenisistów stołowych wygrał w 1/2 finału turnieju drużynowego Akademickich Mistrzostw Świata z Rosjanami 4:0 i w finale zagra z drużyną Japonii. Japończycy wygrali drugi półfinał z Chińczykami 4:2. W meczu z Rosją punkty dla naszego zespołu wywalczyli Piotr Skierski, Piotr Szafranek, Tomasz Krzeszewski i debel Szafranek—Krzeszewski. Polki w meczu o miejsca 9—12 przegrały ze Słowenkami i zagrają o 11 miejsce z zespołem Luksemburga.

(PAP)

Grand Prix brydżystów

Pierwsze robry

Rozpoczął się cykl turniejów z cyklu Grand Prix Białegostoku w brydżu sportowym. Pierwszymi liderami zostali Roman Kruk i Romuald Gembicki, którzy minimalnie wyprzedzili parę Andrzej Mer — Mirosław Hanusz. Na trzeciej pozycji uplasowali się Wiesław Niewiński — Janusz Czupryński.

Równolegle z Grand Prix, w każdy czwartek (klub MOSiR ul. Włókiennicza 4) rozgrywane są

turnieje par. Ostatnio zwyciężyli Adam Popławski — Jerzy Sterniczuk przed Andrzejem Wiżynisem — Michałem Bobrykowem i Agnieszką Szela — Markiem Różykim.

Zarówno poniedziałkowe turnieje Grand Prix, jak i czwartkowe (rozgrywki par) rozpoczynają się w klubie MOSiR o godz. 17.15.

(j.t.)



Pierwszy mecz w ramach Pucharu Ronchetti białostockie Włókniarki przegrały 13 punktami. Rewanż w środę w Białymstoku. Fot. M. Kość

IMOS — Włókniarz 81:68

Trzynastka do odrobienia

Informacja własna

* Z Brna telefonuje red. Mariusz Klimaszewski

W swym pierwszym, historycznym pucharowym meczu rozegranym wczoraj w Brnie, koszykarki białostockiego Włókniarza uległy IMOSOWI 68:81 (36:42). Punkty zdobyły: Kruczenko — 2, Rakowska — 1, Wieliszajewa — 15, Jędrzejewska — 7, Fiedoriak — 12, Giedroń — 21, Kielmel — 8, Pałczyńska — 2 — dla Włókniarza; Blanka Janalowa — 9, Mala — 4, Kadećkova — 13, Kosikova — 2, Lisonowa — 4, Polakowa — 5, Romana Janalowa — 12, Antonikowa — 19, Kreplowa — 13 — dla IMOSU.

Czas przed meczem część koszykarek Włókniarza przeznaczyła na krótkie zwiedzanie Brna i na drobne zakupy. Pozostałe zawodniczki zamknęły się w kwatery drużyny w hotelu.

W dniu meczu czeska prasa przejawiała małe zainteresowanie spotkaniem. Tylko jedna gazeta zamieściła krótki anons, podając miejsce i godzinę rozpoczęcia meczu.

O godzinie 14 do hotelu przybył komisarz FIBA — Zdenek Prohaska, który sprawdził karty zgłoszeń koszykarek, uzgodnił ko-

lory strojów oraz drobne sprawy techniczne, po czym życzył drużynie dobrego meczu. Do godz. 16 dziewczęta odpoczywały.

Pierwsze minuty meczu ze strony Włókniarza były bardzo nerwowe. Nasze dziewczęta traciły piłki, nie potrafiły skutecznie zaatakować rywalek, które miały w swym składzie trzy reprezentantki kraju Romanę Janalową, Ewę Antonikową i Kreplową i dysponowały nieco lepszymi warunkami fizycznymi.

Włókniarki przegrywały po 2 minutach 0:6. Pierwsze punkty zdobyła Jędrzejewska, lecz wkrótce potem Romana Janalowa rzuciła za 3 pkt i było 2:9. Podopieczne trenera Adama Wyszczelskiego nie mogły się dostać pod kosz rywalek. Do walki zespół poderwała Anna Giedroń. Dwukrotnie po szybkich atakach trafiła, doprowadzając do stanu 7:11. Później, równie skutecznie zagrała Wieliszajewa i trener IMOS musiał poprosić o czas dla swojej drużyny.

Jednak nadal trwał okres dobrej gry Włókniarza. Jędrzejewska i Giedroń rzuciły z linii 6,25 i nasze dziewczęta wyszły na prowadzenie 19:16. Nie trwało to długo. Zagrzewane do boju przez swych kibiców Czeszki, po trafieniach Romany Janalowej wygrywały 24:23. Obchodząca swe urodziny Monika Kielmel, skon-

trataowała zdobywając trzy punkty.

W 14 minucie przy stanie 28:28 trener IMOS po raz drugi poprosił o czas. W tym fragmencie gry włókniarki znów zaczęły niepotrzebnie się denerwować.

Wykorzystały to Czeszki, które w 17 minucie prowadziły 32:28. Do końca pierwszej połowy trwała zażarta i wyrównana gra. Do szatni IMOS wszedł prowadząc 32:46.

Druga połowa znów rozpoczęła się pomyślnie dla zespołu gospodarzy. W 26 minucie Kadećkova celnym rzutem wyprzedziła swój team na 10 pkt. prowadzenie 56:46.

Bardzo słabo spisywała się Elena Fiedoriak. Była wolna i pudłowała w dogodnych sytuacjach.

W 35 minucie po rzutach osobistych Giedroń i Wieliszajewa Włókniarki przegrywały 61:66. Niestety, w końcówce opadły nieco z sił, a Czeszki nieustannie bombardowały nasz kosz rzutami zza linii 6,25.

Na minutę i 35 sekund przed końcem IMOS wygrywał 78:65, a później 81:66. W końcówce białostockianki zmniejszyły rozmiar porażki o dwa oczka, doprowadzając do stanu 68:81.

Wszystko rozstrzygnie się w Białymstoku. Trzynastka do odrobienia to nie tak dużo. Przy gorącym i głośnym doping stać nasze dziewczęta na awans do II rundy pucharu Ronchetti.

W eliminacjach piłkarskich mistrzostw Europy Rumunia zwyciężyła Azerbejdżan 3:0 (1:0). Bramki strzelili: Belodedici (42), Petrescu (57), Raducioiu (87).

Benetton uniewinniony

Rada Światowa Międzynarodowej Federacji Automobilowej (FIA), obradująca w środę w Paryżu, uznała, że zespół Benettona nie popełnił oszustwa, usuwając filtr z przewodu paliwowego w samochodzie Josa Verstappena podczas Grand Prix Niemiec, 31 lipca br. i odstąpił od podjęcia sankcji. Uniewinniony został także zespół McLaren, oskarżany o zastosowanie automatycznej skrzyni biegów w bolidzie Fina Miki Hakkinena podczas wyścigu w Imola, 1 maja br. Rada Światowa potwierdziła natomiast decyzję o zdyskwalifikowaniu Niemca Michaela Schumachera i pozbawieniu go miejsca i punktów w Grand Prix Belgii na torze w Spa, 28 sierpnia br. za niezgodne z przepisami parametry pojazdu.

Bohater dnia

Bohater dziesiątego dnia na kortach Flushin Meadow, 26-letni Peruwiańczyk Jaime Yzaga — pogromca Pete Samprasa — jest zawodowcem już od 1985 r. Został wówczas międzynarodowym mistrzem Francji juniorów na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu. Filigranowego mieszkańca Limy zna dobrze jego rówieśnik Wojciech Kowalski, który w okresie juniorskim potrafił z nim wygrać.

Yzaga ma zaledwie 1,70 m wzrostu i waży 68 kg. Jest praworęczny. Opiera swój tenis na wspaniałej kondycji i "szybkich nogach". Wygrał już na korcie ponad 1,7 mln dolarów i do złotodobów nie należy. Wygrywał w 1993 r. turnieje w Tampa Beach (w finale z Australijczykiem Richardem Frombergiem) i halowy w Sydney (zwyciężył tam Jima Couriera, Gorana Ivanisevica, a w finale Petera Korde). Z tego typu tenisistami gra się ciężko każdemu. Yzaga jest wielkim fanatykiem futbolu i ma do piłki nożnej podobno wielki talent.

Pete Sampras, który przegrał z Yzagą 6:3, 3:6, 6:4, 6:7 (4-7), 5:7, był po swym meczu o ćwierćfinał niepokieszony. Peruwiańczyk w swej dość długiej już karierze był przecież tylko raz w ćwierćfinale wielkoszlemowego turnieju — w 1991 r. w Australia Open w Melbourne. (opr.mag)

Mławianka — Jagiellonia 1:0

Gorzkie pożegnanie z pucharem

Wczoraj na stadionie w Mławie, piłkarze Jagiellonii przegrali w kolejnej rundzie Pucharu Polski z tamtejszą Mławianką 0:1 (0:1). Zwycięską bramkę strzelił w 24 min. Zieliński.

Mławianka w tym sezonie awansowała do III ligi i szybko znalazła się w czołówce, plasując się nawet na drugiej pozycji. Nie usprawiedliwia to białostoczian. Mimo wszystko drugoligowiec powinien wykazać swoją wyższość. Awans gospodarzom umożliwili napastnicy Jagiellonii. W pierwszej odsłonie Ostrowski znalazł się około 8 metrów sam na sam z bramkarzem Mławianki i nie potrafił piłki skierować do siatki rywala.

Jeszcze gorzej było w ostatniej fazie gry. Jagiellończycy stworzyli

kilka pewnych sytuacji i wszystkie nie zostały wykorzystane. Pudłowali Kowalski, Janusz Szugzda (trafił w słupki), Tomar i Dragowski (zlekkał z oddaniem strzału). Atak Jagiellonii po prostu nie potrafił zdobywać goli.

Gospodarze w 24 minucie przeprowadzili akcję lewą stroną, Manelski nie przypilnował rywala, nastąpiło dośrodkowanie i Zieliński zdobył gola na wagę awansu. Wiele można osiągnąć ambicją, gdy się jeszcze nie za bardzo umie grać w piłkę. Na Jagiellonię jednak taka "broń" jest dziś wystarczająca.

Trener białostoczian, Kazimierz Michalczyk, dał szansę gry kilku piłkarzom. Uważał, że w Mławie będzie najlepsza ku temu okazja. Niestety, Malewski, Pietrenko i Danilewicz sprawili mu spory zawód. Dotyczy to też Tomara i Manelskiego.

Jagiellonia wystąpiła w składzie: Dymek — Manelski, Ambrożej, Kowalski, Malewski (od 60 min. Dragowski) — Ostrowski, J. Szugzda, Pietrenko (od 46 min. Citko) — Giedroń, Tomar, Danilewicz.

W sobotę, Jagiellonia w kolejnym pojedynku II ligi zmierzy się w Świdniku z Avią. Oby tam było lepiej. (let)

Tour de Pologne

Znowu wygrał Włoch

Trzeci etap kolarskiego wyścigu Tour de Pologne, długości 196 km z Łódka-Zdroju do Rybnika wygrał Włoch Walter Castignola (Navigare). Wyprzedził Zbigniewa Sprucha (Lampre Animex) i Jacka Mickiewicza (Warta Energoinvest Victor). Liderem wyścigu jest w dalszym ciągu Włoch Maurizio Fondriest (Lampre Animex).

MP modelarzy

Ślizgi na Dojlidach

Od piątku do niedzieli na zalewie w Dojlidach odbędą się mistrzostwa Polski modeli ślizgów w klasach FSR V—H. Białystok.

Z białostoczian startować będzie Krzysztof Lisiewicz — mistrz Polski, wicemistrz świata z 1992 roku i mistrz Europy z 1993 roku.

Otwarcie imprezy nastąpi w piątek o godz. 11, zaś zakończenie planowane jest na niedzielę o godz. 13. Impreza będzie równocześnie eliminacją do przyszłorocznych mistrzostw Europy. (mag)

W III lidze

KP zaprasza na mecz

Piłkarze III ligi rozegrają już VI kolejną spotkaniu. KP Wasilków spotka się z Gwardią Warszawa (sobota, godz. 15), Wigry jadą do Wyszki, gdzie spotkają się z Bugiem, Olimpia podejmuje Mławiankę (sobota, godz. 15), zaś ŁKS gra u siebie z Marcovią Marki (niedziela, godz. 15).

Najtrudniejsze zadanie stoi przed suwalczanami. Ich rywal Bug Wyszki nie kryje II-ligowych aspiracji i swoje marzenia wciela w życie. Bug to obecnie czołowy zespół III ligi.

Ciekawe jak wypadnie Olimpia. Zambrowianie w ostatniej kolejce doznali klęski w Markach, ale przed sezonem ten zespół reklamował się jako młody i nieobliczalny. To drużyna, która może zagrać bardzo dobrze, by zaraz potem wypaść źle. Niedzielny rywal Olimpii, jak dotąd do-

brze sobie radzi. Po pięciu kolejkach jest w czołówce.

ŁKS podejmuje Marcovię. Łomżyńanie zapewne będą chcieli pomścić klęskę sąsiada — Olimpii Zambrów. ŁKS, wzmocniony kilkoma piłkarzami, powinien sobie poczyna w bieżących rozgrywkach.

Z ciekawą inicjatywą wystąpił działacz KP Wasilków. Jako że mecz KP z Gwardią będzie najważniejszym spotkaniem piłkarskim podczas najbliższego weekendu w Białymstoku i okolicach, działacze postanowili wyjść naprzeciw kibicom. Już od godz. 14 w sobotę, pod halą Jagiellonii będzie stał autokar, który zawiezie kibiców na mecz do Wasilkowa (przejazd, oczywiście, za darmo). Wyjazd spod hali o godz. 14.30. (mag)

LOTTO

DUŻY LOTEK

4, 12, 25, 30, 35, 41

EXPRESS LOTEK

4, 15, 17, 36, 37

Sport także
na stronach 14 i 15